ARCHITEKTURA I BUDOWNICTWO

P. 1088/29

1929

ROK V WARSZAWA ZESZYT 8.

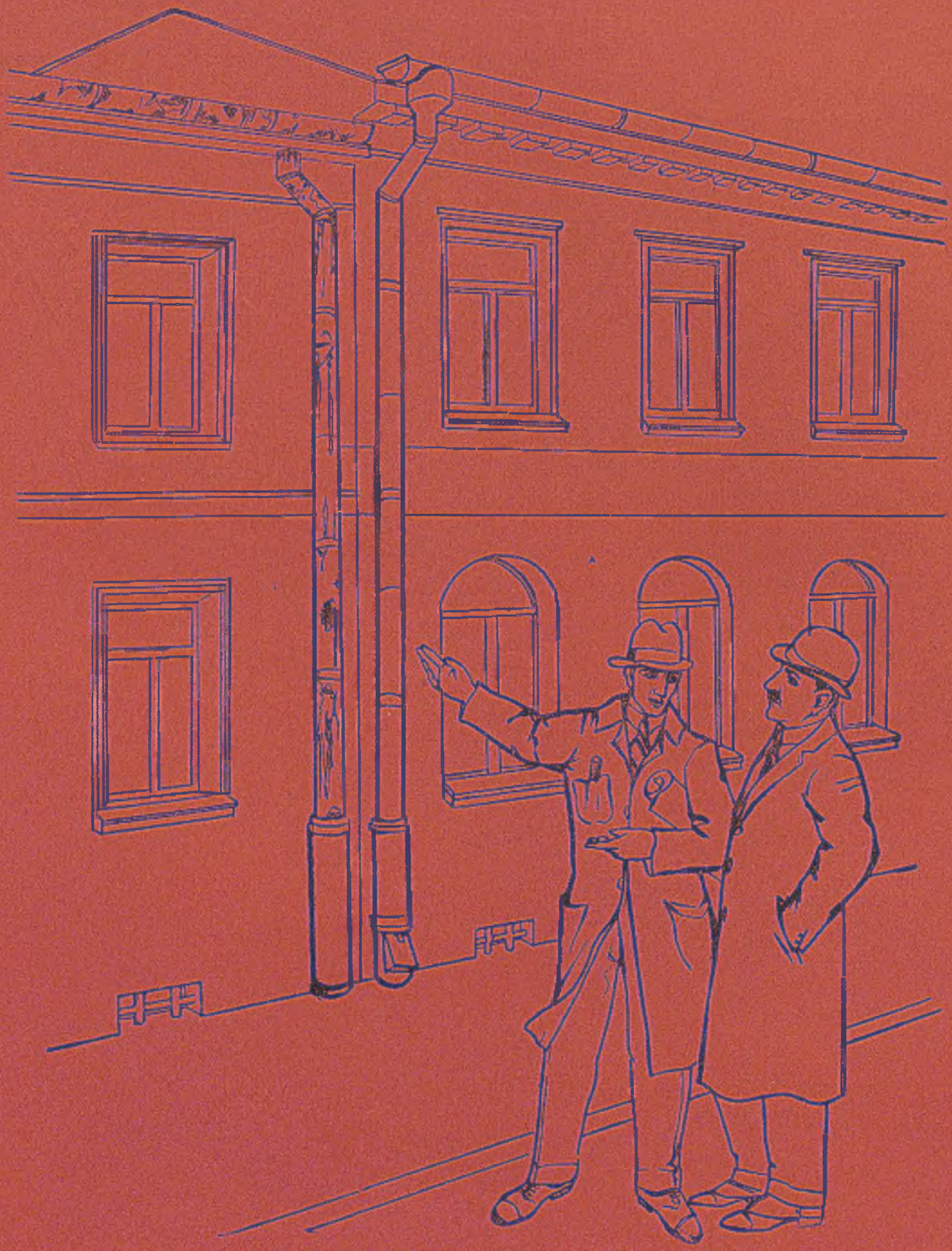

Jaskrawa różnica rzuca się w oczy!

Z czystego cynku zrobiona rynna nie doznaje żadnych zmian od dziesiątków lat. Jedynym materjałem nadającym się do wyrobu rynien długotrwałych i wytrzymałych oraz do krycia dachów, jest

CZYSTA BLACHA CYNKOWA.

INFORMACYJ UDZIELA: BIURO ROZDZIELCZE ZJEDNOCZONYCH POLSKICH WALCOWNI BLACHY CYNKOWEJ W KATOWICACH, UL. MARJACKA 11.

DOM KWARTALNIK POD REDAKCJĄ SZCZĘSNEGO RUTKOWSKIEGO. NUMER CZERWCOWY ZAWIERA: PROJEKT DOMU MIESZKALNEGO SZYMONA SYRKUSA, PROJEKT DOMKU O 3 POKOJACH I KUCHNI EDGARA NORWERTHA, PROJEKT DOMÓW BLIŹNIACZYCH JOZEFA JANKOWSKIEGO, ARTYKUŁY: JAKIE POWINNO BYC MIESZKANIE — LECHA NIEMOJEWSKIEGO; LUDZIE JASKINIOWI — TEODORA TOEPLITZA; KWIATY NA BALKONIE — J. T; SPRAWOZDANIA Z KSIĄŻEK, KRONIKA.

OSIEDLE KWARTALNIK POD REDAKCJĄ JOZEFA JANKOWSKIEGO. NUMER LIPCOWY ZAWIERA ARTYKUŁY: PLANY REGJONALNE — INŻ. STANISŁAWA ROŻANSKIEGO; NIE KUPUJ ZIEMI NADAREMNO — TEODORA TOEPLITZA; OGRODY DZIAŁKOWE — INŻ. M. KUROPATWINSKIEJ; REGULACJA WSI W STANACH ZJEDNOCZONYCH — J. GINETT WOJNAROWICZOWEJ; OGRÓDKI MIESZKALNE — ŚTEFANA ROGOWICZA; DOMY ZE STALI — J. W. J. ZE SWIATA I KRAJU, Z KSIĄŻEK.

MIESZKANIE KWARTALNIK POD REDAKCJĄ TEODORA TOEPLITZA. NUMER SIERPNIOWY ZAWIERA ARTYKUŁY: UTOPJA — (OSIEDLE HASELHORST POD BERLINEM) — T. TOEPLITZA; GDYŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA — ARCH. GUTTA I JANKOWSKIEGO; JAK ZE ZŁEJ KUCHNI ZROBIĆ DOBRĄ — HELENY RADLIŃSKIEJ; DOM KOSZAROWY CZY DOM ZBIOROWY? TANIA KOLONJA MIESZKANIOWA W SZWAJCARJI; UCIECZKA (LUDZIE JASKINIOWI W WARSZAWIE); PELARGONJA; WYSTAWA — MIESZKANIE I MIEJSCE PRACY WE WROCŁAWIU; II MIĘDZYNARODOWY KONGRES ARCHITEKTURY NOWOCZESNEJ; Z KRAJU I ZE ŚWIATA; WSRÓD KSIĄŻEK I WYDAWNICTW. WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH I KIOSKACH. CENA POJEDYŃCZEGO NUMERU — 2 ZŁ. ŁACZNA PRENUMERATA KWARTALNIKÓW DOM, OSIEDLE, MIESZKANIE, UKAZUJĄCYCH SIĘ KOLEJNO W ODSTĘPACH MIESIĘCZNYCH — 15 ZŁ. ROCZNIE, 8 ZŁ. PÓŁROCZNIE.

ADRES: KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE 5 m. 3.

POLITECHNIKA ŚLĄSKA BIBLIOTEKA GŁÓWNA

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE JAN PRZYBYŁ

POZNAŃ, UL. MARCELIŃSKA RÓG GRODZISKIEJ TEL. 62-46.

Budowa kolonji P. K. E. w Poznaniu.
Wykonało Przedsiębiorstwo Budowlane
JAN PRZYBYŁ.

Willa w Poznaniu.
Wykonało Przedsiębiorstwo Budowlane
JAN PRZYBYŁ

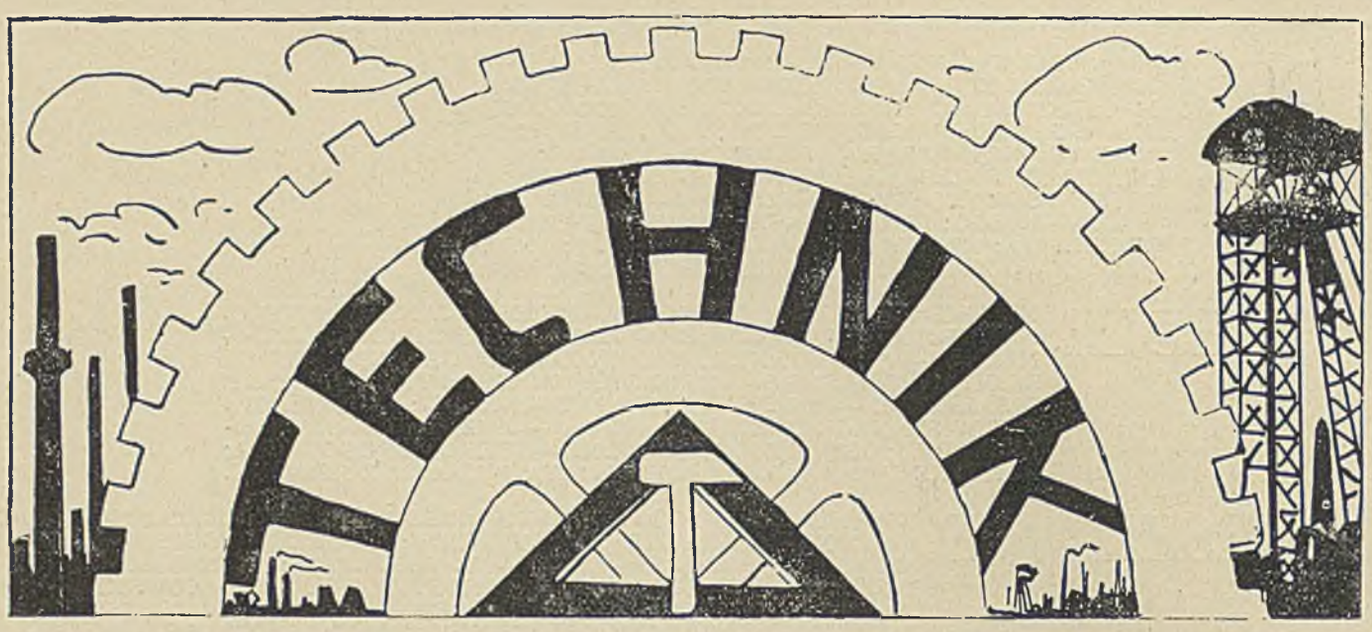

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM GORNICTWA, HUTNICTWA, PRZEMYSŁU I BUDOWNICTWA

DWUTYGODNIK WYDAWANY W KATOWICACH

* * *

Cena prenumeraty: rocznie zł 12,—, półrocznie zł 6,—, kwartalnie zł 3,—, miesięcznie zł 1,—

NEOROL

szybkosprawna BETONIARKA
oszczędza na czasie
i kosztach budowy

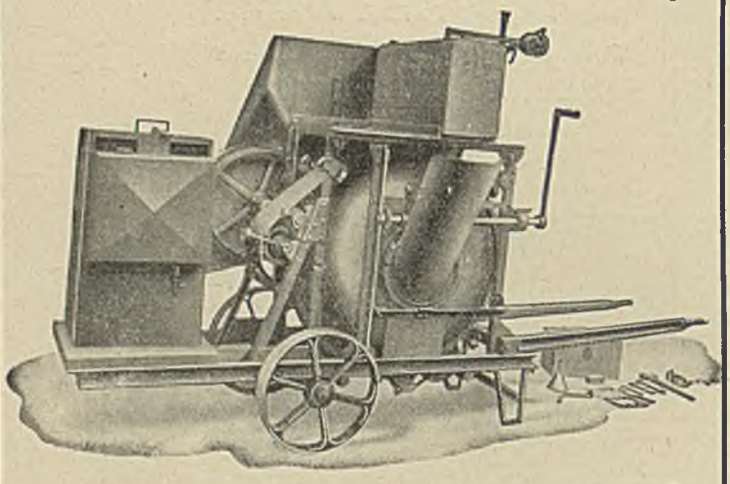

Prospekty A/4 i kosztorysy żądać od
Biura techniczn.

INŻ. JÓZEF WEINGRÜN

Kraków, Groble 19 Tel. 21-45

WITRAŻ PROJEKTU
ARTYSTY MALARZA

JACKOWSKIEGO

w Poznaniu.

w Zakładzie św. Florjana w Bydgoszczy

Cztery Męczenniczki ze św. Ludwiką

POLICHROMJA

W Poznaniu
ul. Dąbrowskiego 79.
Telefon 78-64.

ZAKŁADY
ARTYSTYCZNE
WITRAŻOWNICTWA
MALARSTWA
KOŚCIELNEGO
I DEKORACYJNEGO

P. 256/62

NAGRODZONY ZŁOTYM MEDALEM

na Wystawie Budowlanej VI Targów Wschodnich we Lwowie 1926 r.

HYDROFUGE CASTOR zabezpiecza od **WILGOCI,**

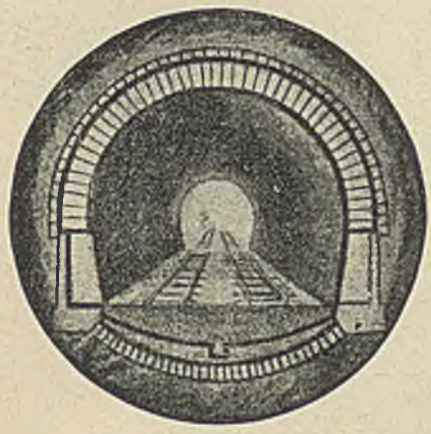

przeciekania, wstrzymuje ciśnienie WODY we wszystkich przypadkach, jako to: izolacji rezerwoarów, murów, kanałów basenów, tuneli, tarasów, fasad, szczytów i fundamentów

HYDROFUGE CASTOR

dodaje się do zaprawy cementowej.

W LONDYNIE przy placu PICCADILLY CIRKUS największa z istniejących kolej podziemna została uszczelniona HYDROFUGE CASTOREM.

Posiada na składzie

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE MAURYCY KARSTENS

SPRZEDAŻ: w Warszawie: Koszykowa № 7. Telefon 27-95. W Krakowie: Biuro CASTOR Klepa № 5. Telefon 218. W Katowicach; inż. Kazimierz Wretowski, Gen. Zajączka № 19. Telefon 14-15. W Poznaniu Tow. Akc. Materjał Budowlany. Sew. Mielżyńskiego № 23. Telefony 29-76 i 38-74

POLSKA FABRYKA FARB I LAKIEROW

EDWARD LUTZ

S-ka z ogr. por.

KRAKÓW XXII

KALWARYJSKA 66

Poleca następujące artykuły specjalne:

Sikurit czyni beton, cement i zaprawę hydrauliczną wodoszczelnemi.

Mikrosol H. nie dopuszcza do wytwarzania się grzybów domowych, drzewnych, pleśni, wilgoci murów i t.p.

Mineralit A. najlepsza farba na fasady, całkowicie odporna na działanie atmosfery. Do nabycia w każdym żądanym kolorze.

Mineralit 201 najlepsza powłoka, chroniąca przed ogniem: chroni budowle drewniane przed zapaleniem się.

Japońska Emalja PEF najlepszy lakier emaljowy na okna i drzwi. Daje się zmywać, wytrzymuje wpływy atmosferyczne.

Thermowit lakier na ogrzewalniki, wytrzymujący wysoką temperaturę.

Farba Bessemerowska marki „Kowadło" do powleczenia wszelkich konstrukcyj żelaznych celem zabezpieczenia ich przed rdzewieniem.

POZATEM WSZELKIE FARBY I LAKIERY DO SPECJALNYCH CELÓW

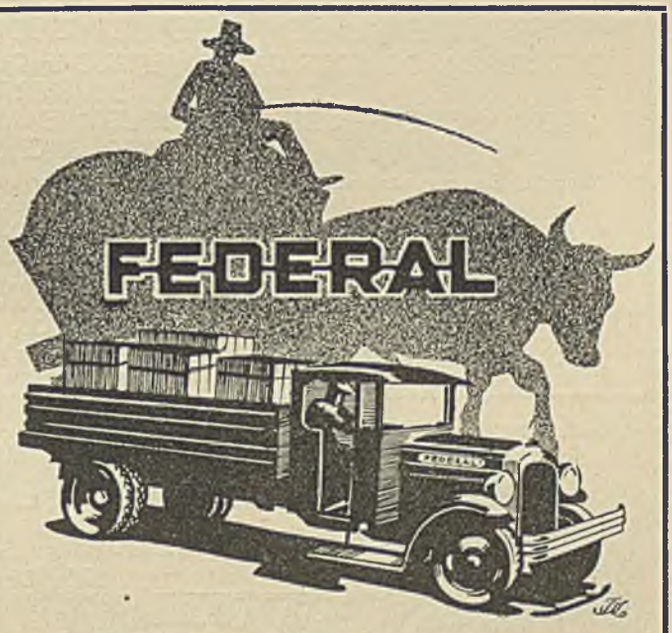

Do Najcięższej Pracy w Budownictwie.

FabryKat Federal TrucK Company, Detroit U. S. A.

Jen. Przedst. na PolsKę i w. m. Gdańsk

Bracia Stefan i Piotr Bergman, Inż.

Warszawa, MarszałKowsKa 154. KraKów, Szpitalna 38.

Zastępstwa:
Katowice, PiotrKów, Radom, Lwów, Poznań.

DŹWIGI OSOBOWE I TOWAROWE

DŹWIGI BUDOWLANE, WCIĄGI ELEKTRYCZNE I RĘCZNE, SUWNICE, DŹWIGARKI WSZELKIEGO RODZAJU, LEWARY, WIELOKRĄŻKI LINOWE, ŁAŃCUCHY, PODNOŚNIKI DLA RZEŹNI I T. P.

WYKONYWA JAKO SPECJALNOŚĆ:

WARSZAWSKA FABRYKA MASZYN WINDOWYCH „SIŁA"

ISTNIEJE OD 1894 R. ISTNIEJE OD 1894 R.

Warszawa, ul. Chłodna 5. **Telefon 47-78.**

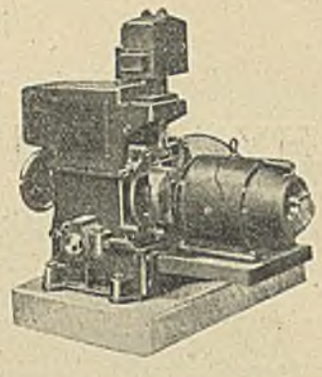

PRZEDSIĘBIORSTWO WYROBÓW ŻELAZNYCH, KONSTRUKCYJ I OKUĆ BUDOWLANYCH

J. Tomaszewski i J. Tarasiewicz

WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 14. TELEFONY 134-98 i 284-14.

Konstrukcje żelazne,
Drzwi i Okna Ogniotrwałe,
Urządzenia fabryczne. Balustrady

Ogrodzenia żelazne i druciane,
Kraty, Bramy,
i wszelkie okucia budowlane.

„EUBÖOLITHOWE" POSADZKI

BEZ SZPAR, OGNIOTRWAŁE, NIEPRZEMAKALNE, TŁUMIĄCE ODGŁOS, HIGJENICZNE, WOLNE OD KURZU I ROBACTWA.

„EUBÖOLITH" JEST BEZWZGLĘDNIE NAJLEPSZĄ. OD 30 LAT ZNANĄ PODŁOGĄ, ODPOWIADAJĄCĄ WSZELKIM CELOM.

W całej Europie ułożono przeszło 10 miljonów m² w budynkach przemysłowych, szkołach, hotelach, budynkach administracyjnych, kancelarjach, sanatorjach, i t. p.

PIĘCIOLETNIA GWARANCJA. **REFERENCJE NAJPOWAŻNIEJSZYCH FIRM KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH.**

„EUBÖOLITH" poleca się również jako najlepsze podkłady pod linoleum oraz pod klepkę dębową.

ZAKŁADY EUBÖOLITH, S. A., OLTEN (SZWAJCARJA).

ODDZIAŁ NA POLSKĘ I CZECHOSŁOWACJĘ PRAGA I., ELIKSY KRASNOHORSKE 5.
PRZEDSTAWICIEL: J. BLATT, WARSZAWA, UL. CHŁODNA 24 TEL. 256-36.

ALBIN ZABORSKI

Zakład Wyświetlania Rysunków

Warszawa Widok 22. Tel. 405-09 Konto PKO 9344.

ZNACZNIE POWIĘKSZONY ZAKŁAD WYŚWIETLANIA RYSUNKÓW W SPECJALNIE NA TEN CEL URZĄDZONYM LOKALU PARTEROWYM. ZAOPATRZONY W CZTERY NAJNOWSZEJ KONSTRUKCJI MASZYNY ELEKTRYCZNE

Stale na składzie: KALKI, PAPIERY RYSUNKOWE, RYSOWNICE, PRZYKŁADNICE /RAJSZYNY/, SUWAKI, CYRKLE, TUSZE, GUMY, KREDKI, OŁÓWKI i t. p.

SZANOWNYCH PRENUMERATORÓW PROSIMY O WPŁACENIE ZALEGŁEJ PRENUMERATY

ADMINISTRACJA
ARCHITEKTURY
I BUDOWNICTWA

Krakowski Zakład Witrażów,
Oszkleń i Mozajki
S. G. ŻELEŃSKI
KRAKÓW, AL. KRASIŃSKIEGO 23 TEL. 137.

Witraż Wyspiańskiego wykonany na Pow. Wyst. Kraj. w Poznaniu.

FABRYKA ŻYRANDOLI ELEKTRYCZNYCH

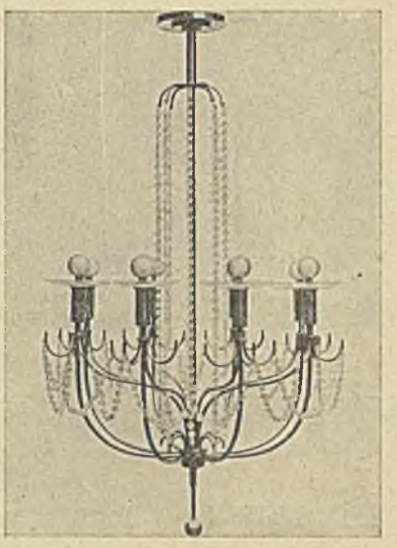

A. MARCINIAK, S. A.
WARSZAWA, ZŁOTA 49.
TELEFON 260-76 i 260-06.

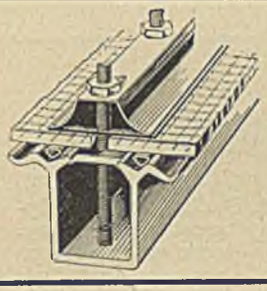

„WEMA" POLSKA FABRYKA DACHÓW SZKLANYCH SP. Z O. P. RUDA ŚL.
DACHY SZKLANE BEZ KITU TRWAŁOŚĆ WODOSZCZELNOŚĆ
Opadanie skroplin do wnętrza budynku wykluczone.
ZASTĘPSTWO: Warszawa, Łódź, Tarnów, Król.-Huta.

ARMATURĘ
kąpielową niklowaną w wytwornem wykonaniu,
do instalacji ogrzewania centralnego
wodociągową i przeciwpożarową
AUTOMATY i PIECE GAZOWE
POLECAJĄ
JANCZEWSKI i FREYMARK, Warszawa, Mokotowska 49.

CIEPŁE MIESZKANIE
USUNIĘCIE WILGOCI
50% OSZCZĘDNOŚCI OPAŁU
osiąga się po obsadzeniu w piecu patent.
MULTIPLIKATORA OGRZEWANIA
i przedłuża znacznie trwałość pieca.
Drzwiczki Hermetyczne Regeneracyjne zwiększają temperaturę spalin o 50° C., nie wysuwają się z obsady w kaflach.
Nasady dyszowe stałe kominowe i wentylacyjne wzbudzają silny ciąg nawet obok wyższych budowli.
Piece żelazne płaszczowe do powolnego palenia.
Piece do spalania śmieci, odpadków kuchennych i t. p.
Aparaty dezynfekcyjne stałe i przewoźne.
Dr. Inż. W. P. KŁOBUKOWSKI i S-ka z o. o.
Warszawa, Wspólna 71. Telefon 15-04

WYŚWIETLANIE RYSUNKÓW
TECHNICZNYCH.
PLANÓW BUDOWLANYCH
na papierach światłoczułych
POZYTYWNYCH, NEGATYWNYCH
i ZALIDOWYCH
wykonuje ZAKŁAD KLISZ REKLAMOWYCH
R. Borkenhagen
Tel. 11-72. Piotrkowska № 100.

OGŁASZAJCIE SIĘ
w MIESIĘCZNIKU
„Architektura i Budownictwo"

PALMIARNIA W POZNANIU — PARK WILSONA NA TERENIE P. W. K. 1929.

HÖNTSCH i S-ka POZNAŃ-RATAJE

S. Z. O. P.

TEL. 3792 — SPECJALNOŚĆ — TEL. 3792

PALMIARNIE I OGRODY ZIMOWE NAJNOWSZEGO STYLU (ORANŻERJE). KONSTRUKCJE ŻELAZNE I DRZEWNE (DACHY SZKLANE BEZ KITU). URZĄDZENIA OGRZEWAWCZE CIEPŁO-WODNE I PARĄ-NISKO PRĘŻNE KOTŁEM ELEMENTOWYM „PATENTU HÖNTSCH'A"

PIERWSZORZĘDNE REFERENCJE

Przedsiębiorstwo
dla
Budowli Fabrycznych

Spółka z ograniczoną poręką

Kraków, Wolska 24 Telefon Nr. 4396
Adres telegraficzny ELSNERSKA KRAKÓW.

Projektowanie i budowa cegielń, fabryk dachówek, wapienników, cementowni materjałów szamotowych, fajansowych i t. d.

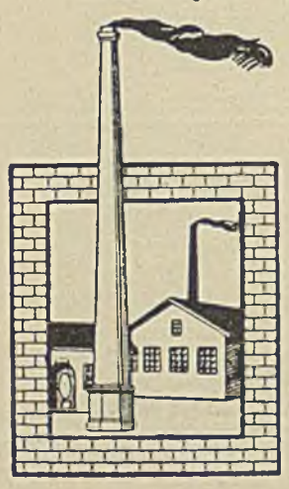

Budowa kominów fabrycznych

Podwyższanie i naprawa kominów bez przerwy w ruchu

Obmurowanie kotłów parowych i destylac.

Budowa generatorów i wszelkich zakładów przemysłowych.

Obwieszczenie przetargu

Starostwo Grodzkie, Referat Budowlany w Gdyni rozpisuje niniejszem publiczny przetarg ofertowy, pisemny na wykonanie budowy domu mieszkalnego Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Gdyni. Budynek jest 3-piętrowy (4 kondygnacje), posiada kubaturę około 3100 m³. Warunki ogólne i szczegółowe budowy, plany, przedmiar oraz kosztorys ofertowy są do przejrzenia w godzinach urzędowych w Referacie Budowlanym Starostwa Grodzkiego, ul. Szkolna w Gdyni. Oferty wypełnione ściśle w/g. przyległego wzoru wraz z kosztorysem, sporządzonym przez wstawienie cen jednostkowych i sumarycznych w kosztorys ofertowy, mają być wniesione lub przesłane do protokółu Starostwa Grodzkiego w Gdyni w zamkniętych kopertach z napisem „Oferta do przetargu na budowę domu mieszkalnego Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Gdyni" w terminie do 5 października 1929 r. godz. 11-ta, poczem nastąpi otwarcie ofert, przy którem mogą być obecni oferenci lub ich pełnomocnicy. Oferujący winni przed powyższym terminem złożyć w Kasie Skarbowej w Wejherowie wadjum w wysokości 5% oferowanej sumy kosztorysowej a dowód złożenia załączyć do oferty. Referat Budowlany Starostwa Grodzkiego w Gdyni zastrzega sobie dowolny wybór między ofertami lub nie przyjęciem żadnej oferty.

za Starostę Grodzkiego

(—) inż. T. Piaskiewicz.

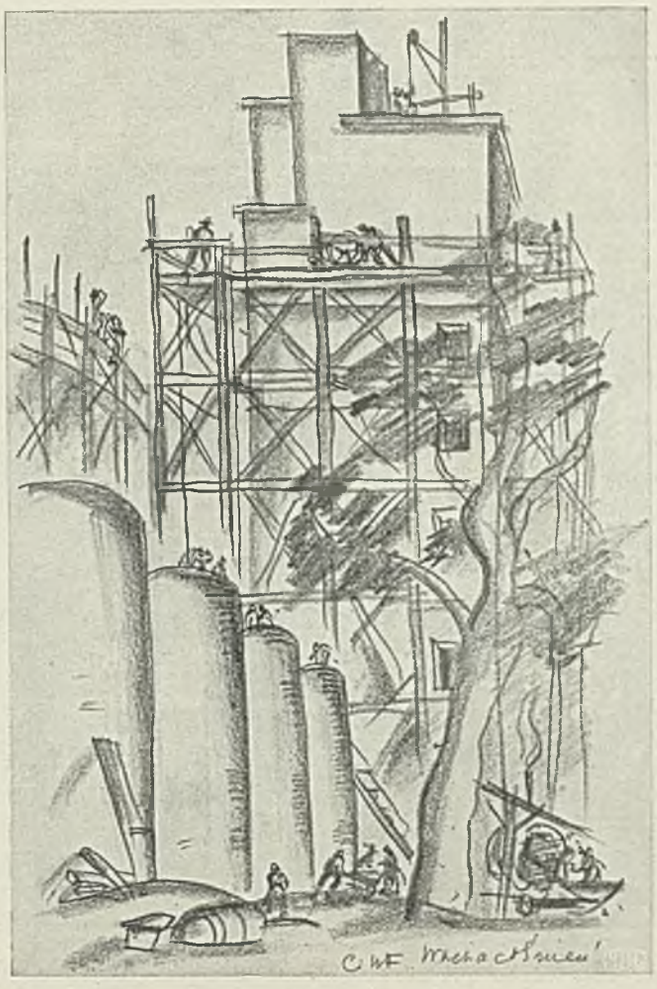

Rys. 1. Arch. Edgar Norwerth (Warszawa). Budowa C. I. W. F. Wieża ciśnień.

STUDJA DO BUDOWY CENTRALNEGO INSTYTUTU WYCHOWANIA FIZYCZNEGO NA BIELANACH POD WARSZAWĄ

NOWE DZIEŁO ARCHITEKTA EDGARA NORWERTHA

Nie możemy powstrzymać się od przyjemności zaprezentowania naszym czytelnikom narazie chociaż szkiców wykańczanego obecnie C. I. W. F., dotyczą one bowiem jednego z najbardziej odważnych i dojrzałych zarazem rozwiązań architektonicznych. Złożony program budowy, obejmujący 4 wielkie sale gimnastyczne, pływalnię krytą, olbrzymią halę do ćwiczeń zimowych, internaty męski i żeński, helleńskie theatrum, rozległe boiska ect., został z niezwykłym talentem rozwiązany i wkomponowany w prześliczny teren, przylegający do zalesionej skarpy wiślanej, ukazując dzieło wprost wyjątkowe w swym uroku i harmonji.

Podziwiać należy rozległość kultury i wytrawny smak autora, który potrafił nadać proste architektoniczne formy poszczególnym bryłom o swoistych odrębnych cechach i przeznaczeniu, skomplikowane konstrukcje ujarzmił architektoniczne, osięgnął świetne i urozmaicone perspektywy, nadając nieomylne proporcje zestrojowi gmachów drzew i placów.

C. I. W. F. jest bodaj pierwszą u nas budową, która mimo całej swobody i rozmachu w kształtowaniu, przywodzi na myśl nie tak oklepane obecnie pojęcia „nowoczesności" lub „passeizmu", lecz poprostu dobrej wysokogatunkowej architektury.

Zamieszczone rysunki (Nr. Nr. 1—26) uwydatniają też w pełni urbanistyczny patos autora, ujmującego architekturę niejako w samem rdzeniu jej rodzimego żywiołu— przestrzeni i terenu, dzięki czemu wiąże się ona jakby z samym procesem wyrastania organicznie z ziemi i łącznie z ziemią.

Na tle współczesnej dążności do schematyzacji, do ostatecznego niemal zeszkieletowania graficznego wyobrażanej architektury, rysunki te, tryskające miąższością przestrzenną i pełnią żywej pulsującej formy, mogą być niemałym przyczynkiem dla rozwoju naszej grafiki architektonicznej.

Wobec zamierzonej szerszej publikacji Instytutu, narazie nadmieniamy, że budowa ta, obejmująca 11800 m² na 85 hektarach, rozpoczęta została w r. 1928 i, dzięki energicznemu kierownictwu budowy przez inż. Maksymiljana Dudryka, już w jesieni roku bieżącego oddana będzie do użytku w części dostatecznej dla rozpoczęcia zajęć.

Stanisław Woźnicki.

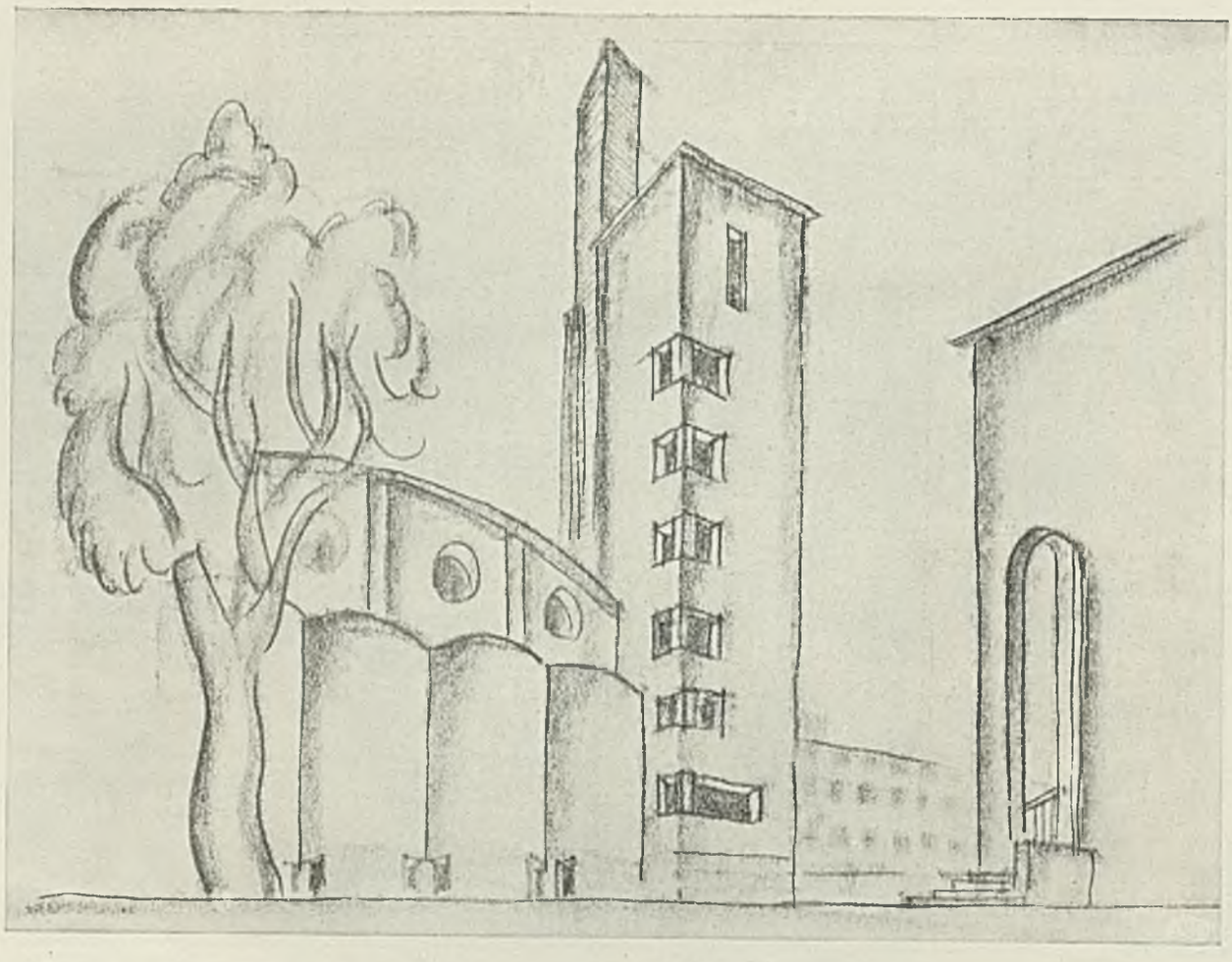

Rys. 2. Arch. Edgar Norwerth (Warszawa). Studja do projektu. Wjazd do podwórza.

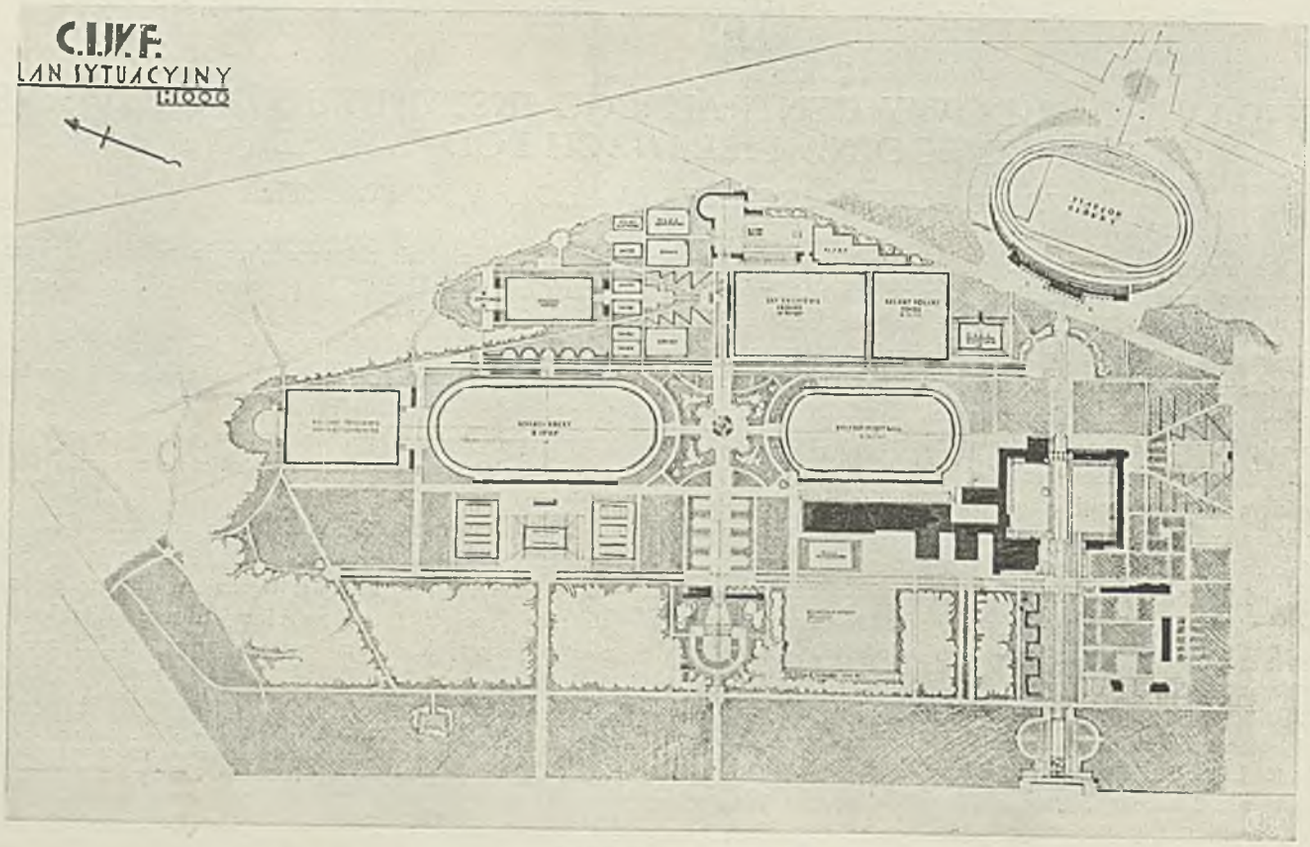

Rys. 3. Arch. Edgar Norwerth (Warszawa). Plan sytuacyjny. Szkic III.

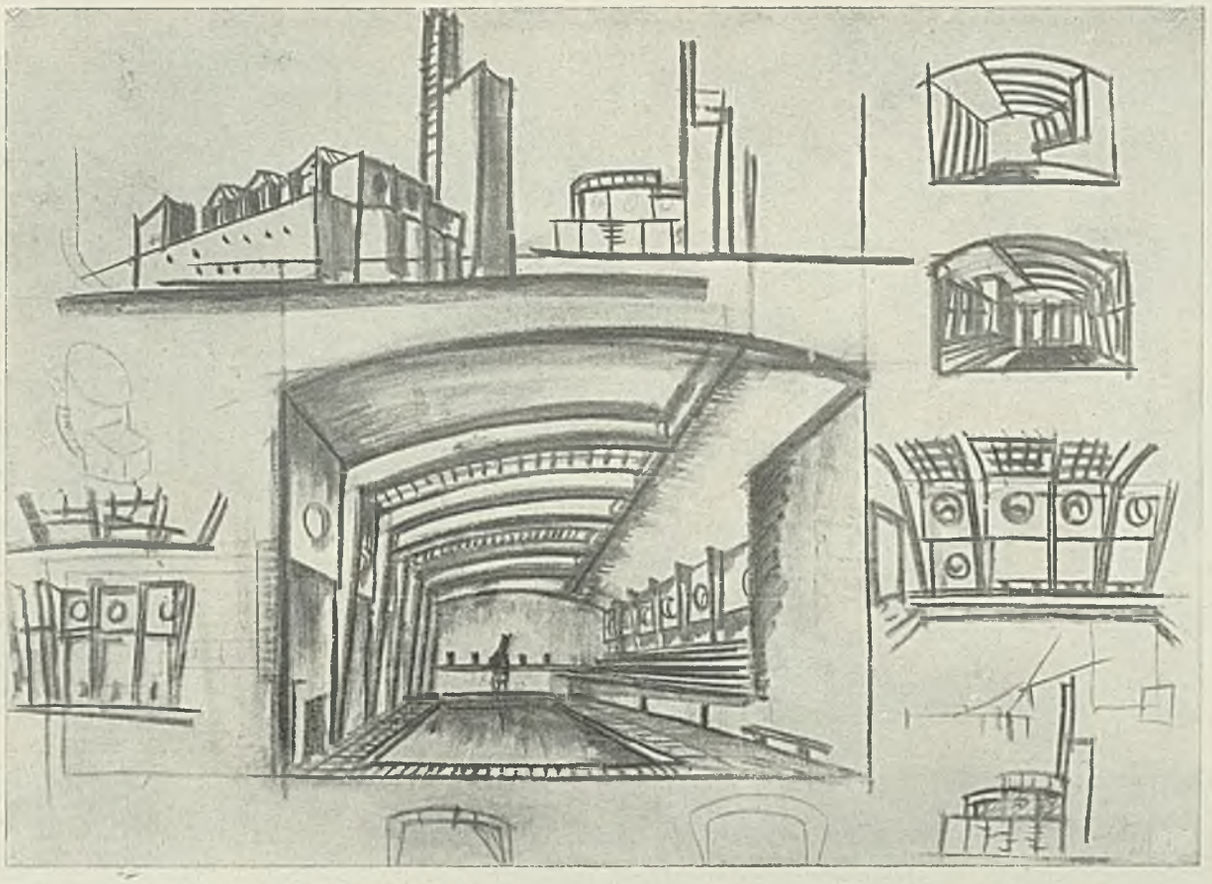

U góry: szkic pływalni
W środku: Studjum kasyna.

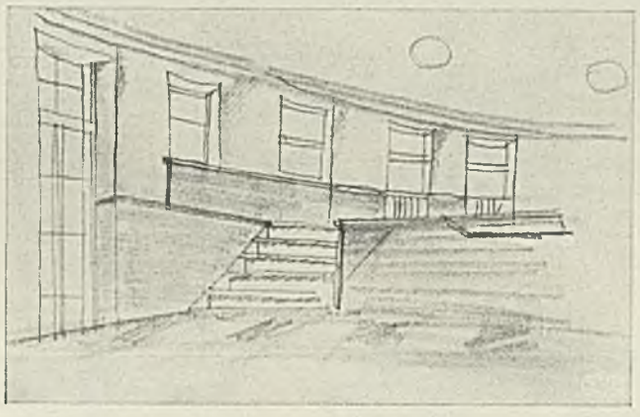

Lewy u dołu: Szkic wnętrza pływalni. Prawy u dołu: Ostateczny szkic wnętrza pływalni.

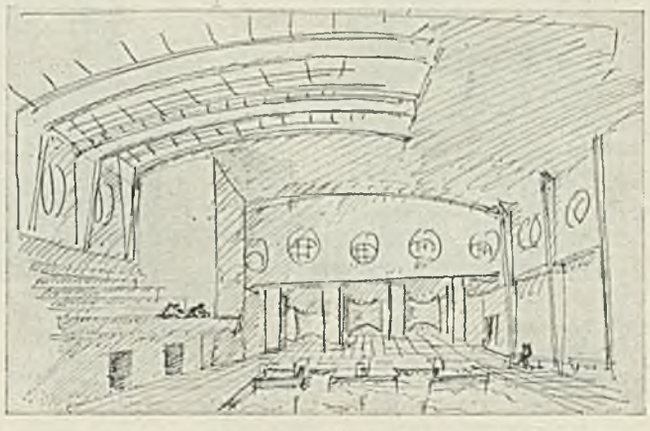

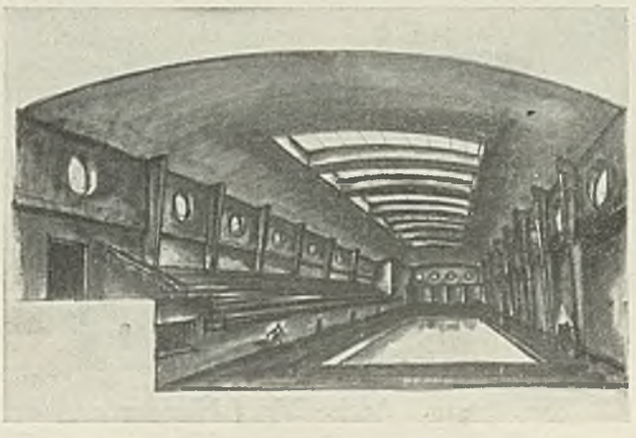

Rys. 4—7. Arch. Edgar Norwerth (Warszawa). Studja do projektu C. I. W. F.

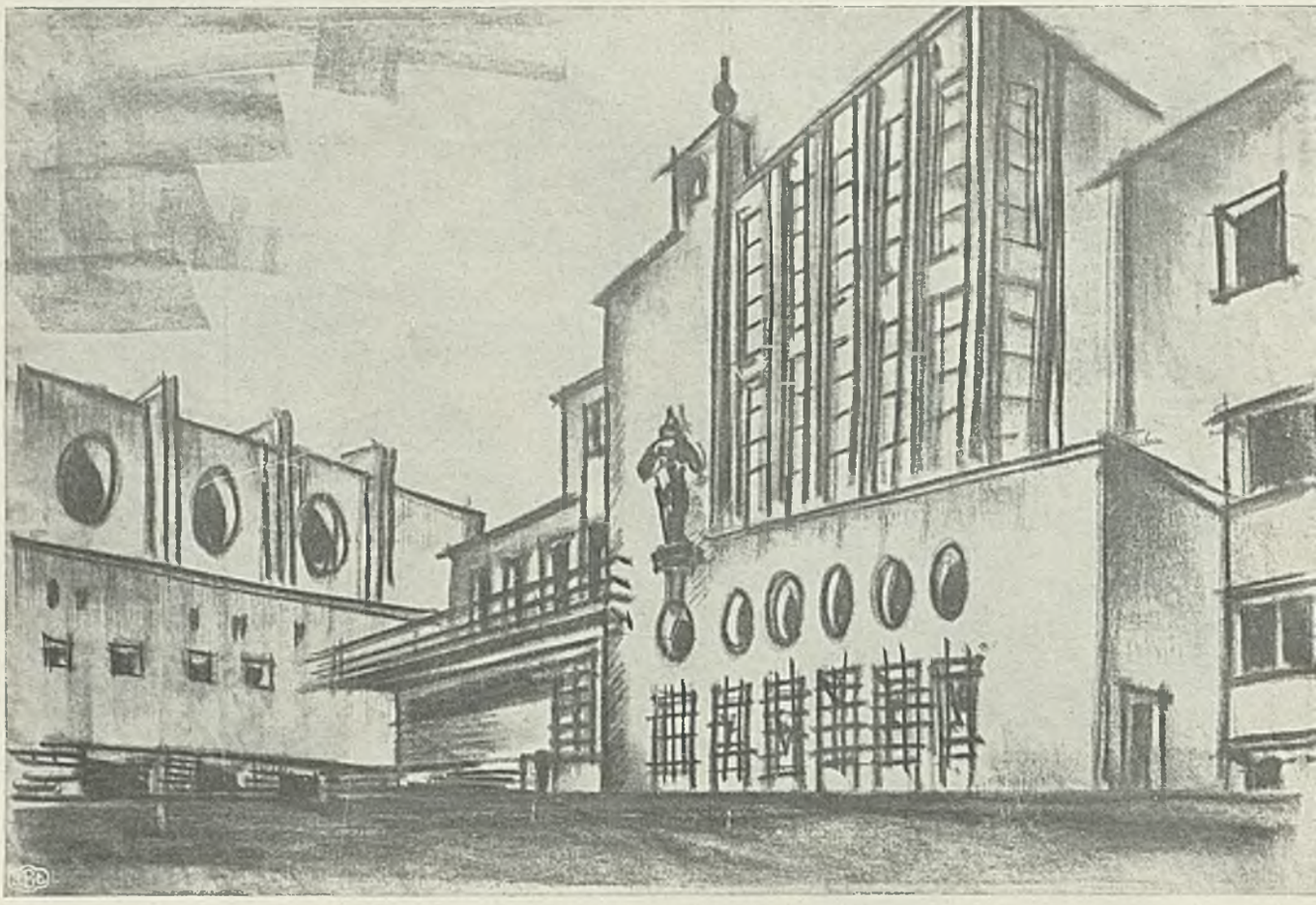

Wejście dla studentów. Sale wykładowe i pływalnia.

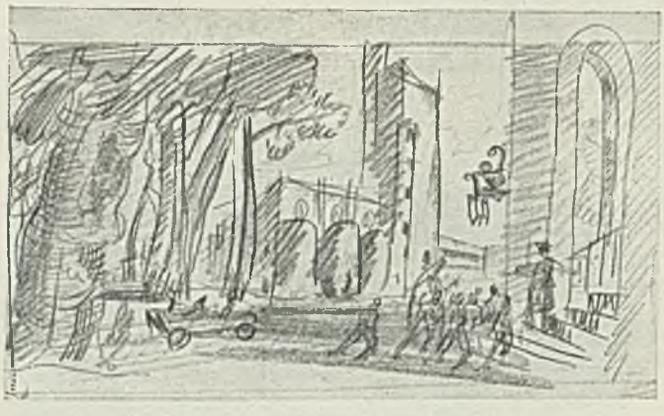

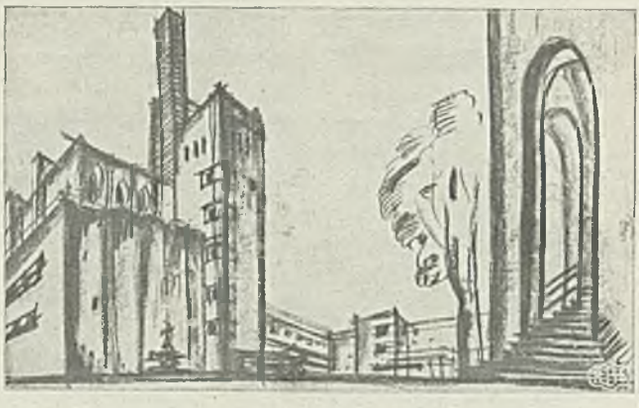

Szkice wjazdu głównego

Rys. 8—10. Arch. Edgar Norwerth (Warszawa). Studja do projektu Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego w Warszawie.

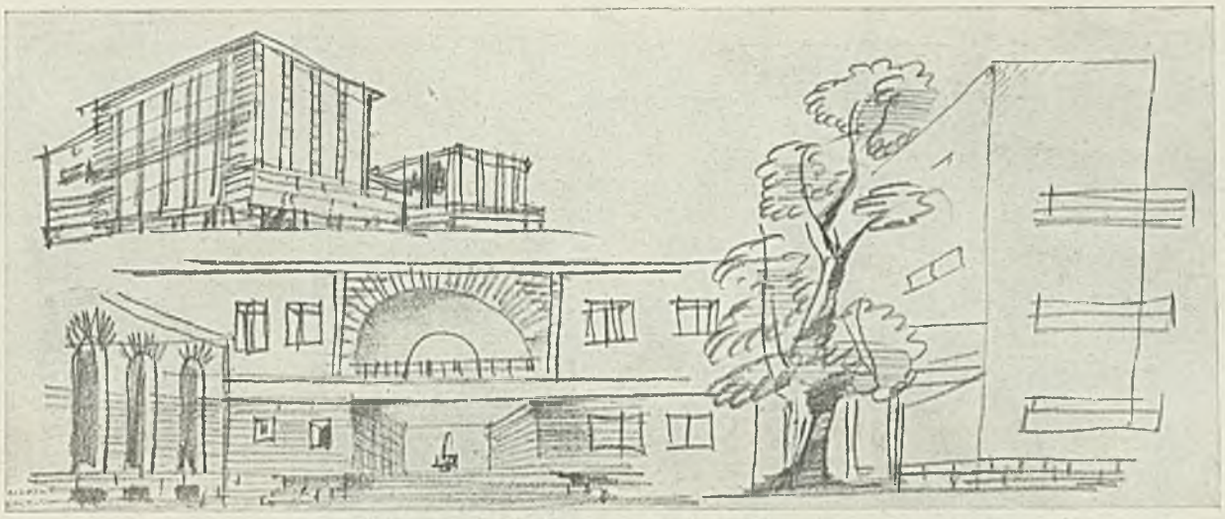

Szkice pierwotne internatu żeńskiego.

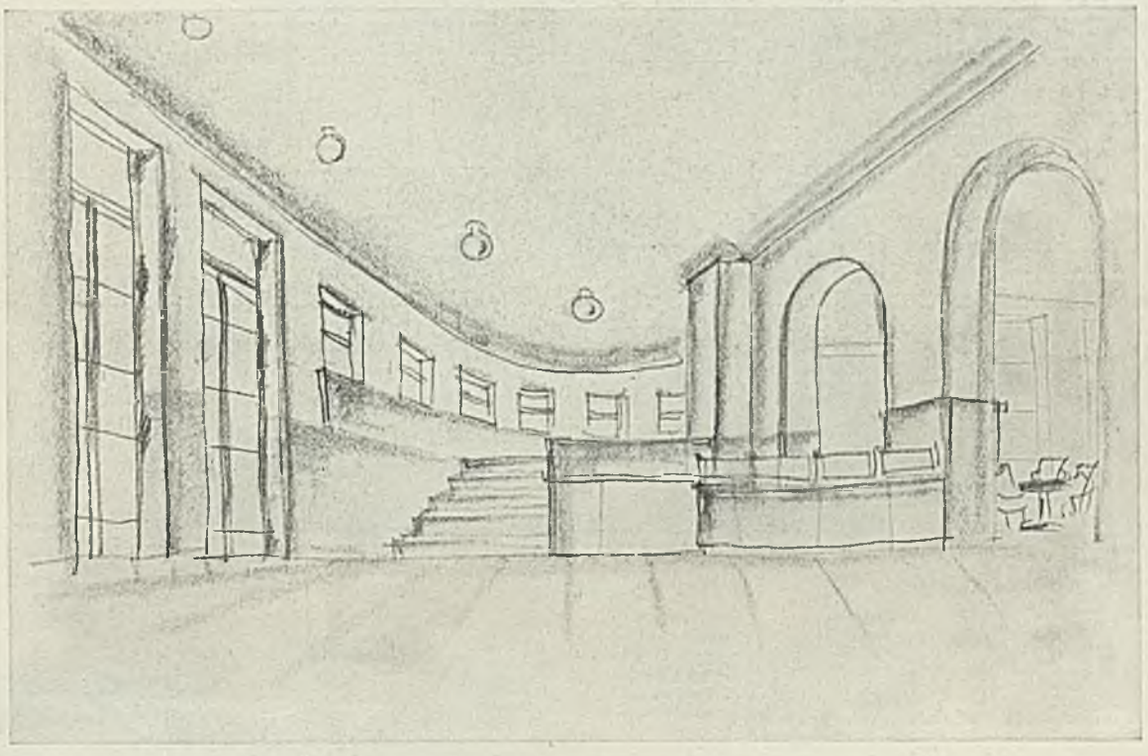

Szkice do wnętrza kasyna przy internacie.

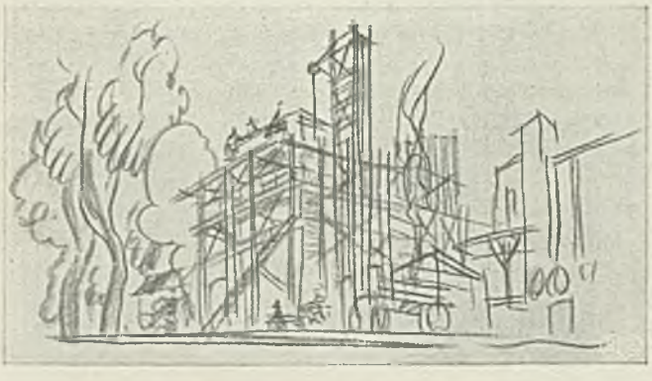

Szkic z natury. Budowa pływalni.

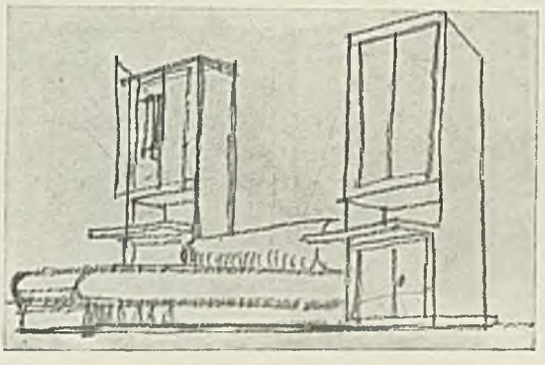

Sprzęt domowy w pokojach 6-osobowych.

Rys. 11—14. Arch. Edgar Norwerth (Warszawa). Studja do projektu C. I. W. F. w Warszawie.

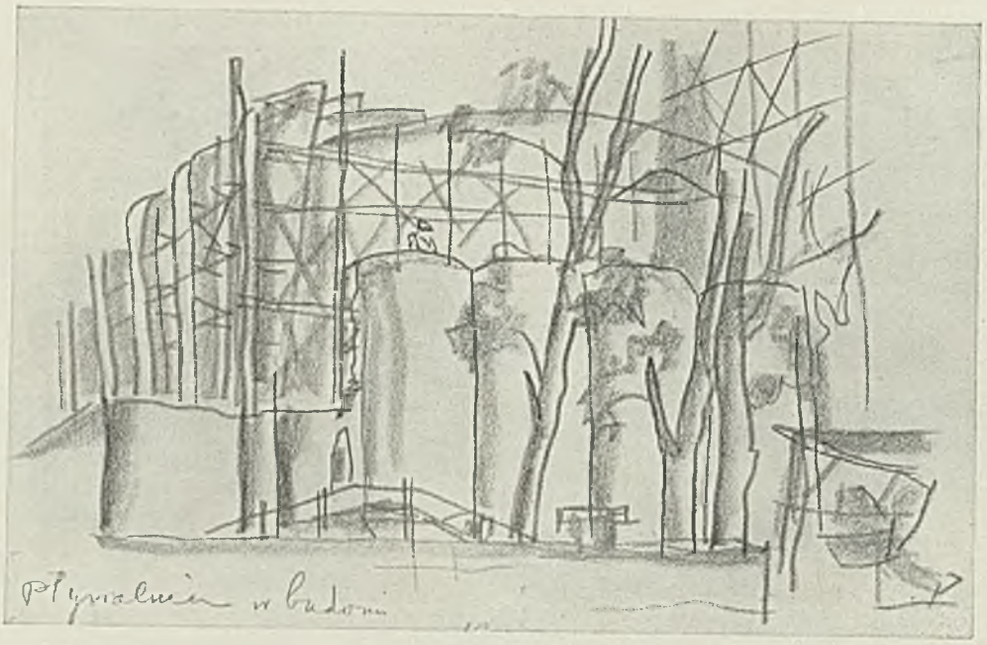

Pływalnia
w budowie.

SZKICE
Z NATURY

Podwórze
główne.

Budowa
hali ćwiczeń.

Rys. 15—17. Arch. Edgar Norwerth (Warszawa). Szkice do projektu C. I. W. F. w Warszawie.

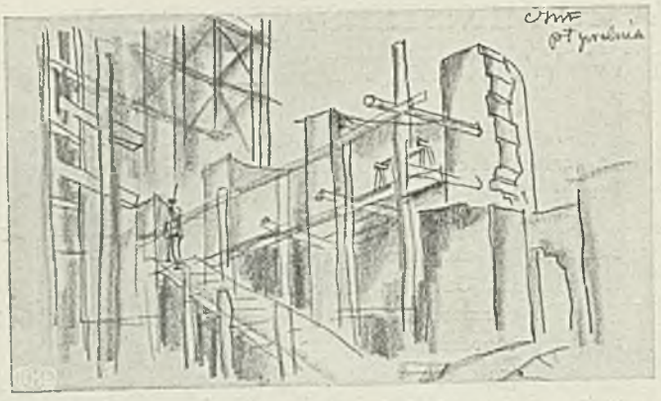

Pływalnia.

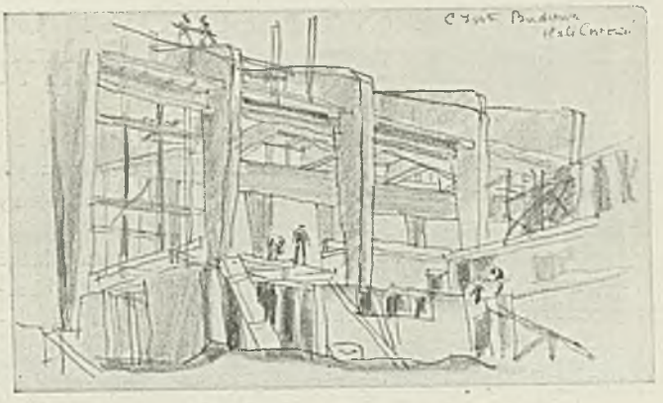

Hala ćwiczeń.

Pływalnia.

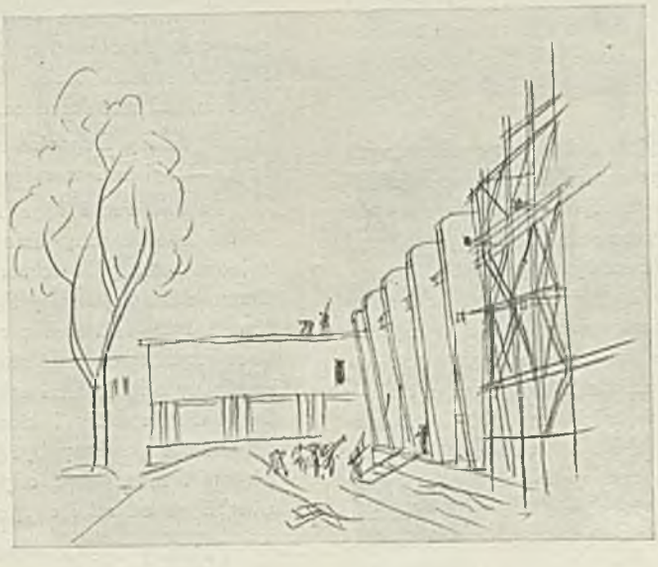

Hala ćwiczeń i sala gimnastyczna.

Rys. 18—21. Arch. Edgar Norwerth (Warszawa). Szkice budowy C.I.W.F. w Warszawie (z natury).

KONKURS NA BUDOWĘ GMACHU MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH W WARSZAWIE

Omawiany konkurs wyróżnia się dodatnio z pośród innych przedewszystkiem starannie i dobrze opracowanym programem przez M. S. Z. i M. R. P. Poniżej podajemy wyciąg z ogólnego programu:

Gmach Ministerstwa Spraw Zagranicznych ma stanąć jako gmach wolnostojący na części terenu, zajętego obecnie przez Szpital Ujazdowski, mianowicie na tej części jego, która graniczy:

od północy — z ulicą równoległą do ul. Pięknej,
od zachodu — z Parkiem Ujazdowskim,
od południa — z nowoprojektowaną ulicą,
od wschodu — ze środkową aleją szpitala.

Ulice te powinny mieć odpowiednią szerokość, nie mniejszą jednak niż dwadzieścia mtr.

Teren zabudowany oznaczony jest na planie sytuacyjnym literami A, B, C, D, z tem zastrzeżeniem, że żaden z zaznaczonych na planie sytuacyjnym budynków Szpitala Ujazdowskiego nie może być w pierwszej serji budowy zajęty pod budowę gmachu Min. Spr. Zagr.; można to natomiast przewidzieć dla następnej serji.

Oś gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych ma znajdować się na przedłużeniu osi Alei Róż i przypuszczalnie wzdłuż tej osi będzie otwierał się widok z dziedzińca Ministerstwa na Powiśle, Wisłę i Pragę.

Możliwe są również odstępy budynku od linji regulacyjnej ulic w celu zaprojektowania przed gmachem gazonów i kwietników.

Główny dojazd do gmachu będzie od strony wschodniej i z tej właśnie strony gmachu należy zaprojektować cour d'honneur i zapewnić samochodom możność łatwego dojazdu i wygodnego zatrzymywania się przy oczekiwaniach.

Od zachodniej zaś ściany gmachu będzie dojście przez Park Ujazdowski i wejście do gmachu dla urzędników Ministerstwa.

Przy projektowaniu gmachu M. S. Z. należy mieć na uwadze i dalszą zabudowę od strony Wisły do Alei na Skarpie z uwagi na pożądany widok z gmachu na zawiśle, o którym mowa powyżej; nawiązanie się do kompozycyjnych fragmentów Parku Ujazdowskiego uważa się również za pożądane.

Zresztą rozwiązania sytuacyjne wobec pierwszorzędnych walorów terenu mogą być od powyższych odmienne, jednakowoż pod względem planu sytuacyjnego wymagane jest założenie monumentalne z wyzyskaniem tak korzystnej pod względem estetycznym i krajobrazowym sytuacji.

Gmach Ministerstwa Spraw Zagranicznych wybudowany wśród parku, w dzielnicy reprezentacyjnej miasta, w najbliższem sąsiedztwie Sejmu i Senatu, powinien posiadać na zewnątrz charakter wprawdzie monumentalny, lecz o linjach prostych a szlachetnych, bez zbytnich motywów zdobniczych. Wnętrze gmachu również winna cechować prostota form przy użyciu szlachetnych materjałów na jego wyposażenie w miejscach, w których to użycie będzie konieczne.

W układzie pomieszczeń wewnętrznych, gmach ten dzieli się na następujące, zasadniczo różniące się pod względem wyglądu i użytkowania, części:

1) część ściśle reprezentacyjna — sale: balowa, jadalna, salony recepcyjne, gabinety Ministra i Podsekretarza Stanu;

2) mieszkania pp. Ministra i Podsekretarza Stanu, posiadające znaczenie reprezentacyjne;

3) biura Gabinetu Ministra, Protokółu Dyplomatycznego i Departament Polityczny o charakterze, również związanym z reprezentacją;

4) biura Departamentu Konsularnego i Administracyjnego, traktowane jako biura zwykłych urzędów państwowych z uwzględnieniem znacznej frekwencji interesantów do Departamentu Konsularnego i poufności spraw, w tym Departamencie załatwianych;

5) obszerne ubikacje na archiwum, obliczone na przechowywanie w ciągu kilkudziesięciu lat aktów centrali Ministerstwa oraz aktów Urzędów Zagranicznych;

6) pomieszczenie dla urzędu pocztowo-telegraficznego i stacji telefonicznej;

7) mieszkania kilku urzędników, woźnych, dozorców, szoferów, pokoje gościnne oraz stołownia i kuchnia ze wszystkiemi nowoczesnemi instalacjami;

8) ubikacje gospodarcze: składy, garaże, kotłownia, warsztaty i t. d.

Całość programowej przestrzeni użytkowej należy rozmieścić nie więcej jak w podziemiu, trzech, najwyżej czterech piętrach, przypuszczając, że wysokie sutereny będą służyły jako pomieszczenie dla archiwum, stacji telefonów, poczt i telegrafu, sali dla przetwórni prądu, składów, kotłowni, garażu, warsztatów i częściowo mieszkań służby.

Na wysokim parterze i pierwszem piętrze południowego i północnego skrzydeł mieszczą się Departamenty Administracyjny i Konsularny, posiadające osobne wejścia dla interesantów z miasta; na parterze zaś centralnej części gmachu są umieszczone westibule, szatnie, cały Wydział Prasowy i część Wydziału Historyczno-Naukowego.

Pierwsze piętro centralnej części gmachu będzie mieściło sale reprezentacyjne, poczekalnie, gabinety Ministra i Podsekretarza Stanu, Dyrekcję Departamentu Politycznego i mieszkanie Ministra.

Wydziały Departamentu Politycznego będą się mieściły na drugiem i trzeciem piętrze centralnej części gmachu.

Rozlokowanie biur i gabinetów należy zaprojektować w ten sposób, aby umożliwić łatwość komunikowania się z jednej strony Dyrektorów z Ministrem i Podsekretarzem Stanu, z drugiej strony Dyrektorów z Naczelnikami Wydziałów, a tych ostatnich z referentami przy jednoczesnem doprowadzeniu do minimum ilości połączeń korytarzowych pomiędzy oddzielnemi częściami gmachu ze względu na kontrolę interesantów i ciszę w gmachu. Szatnie, umywalnie i ubikacje powinny być w dostatecznej ilości na każdem piętrze i muszą być odpowiednio rozmieszczone — możliwie blisko od miejsca pracy urzędników.

Powinny być również przewidziane specjalne pomieszczenia na każdem piętrze dla woźnych, które zawierałyby ich szatnię, palarnię i umywalnię z ubikacją.

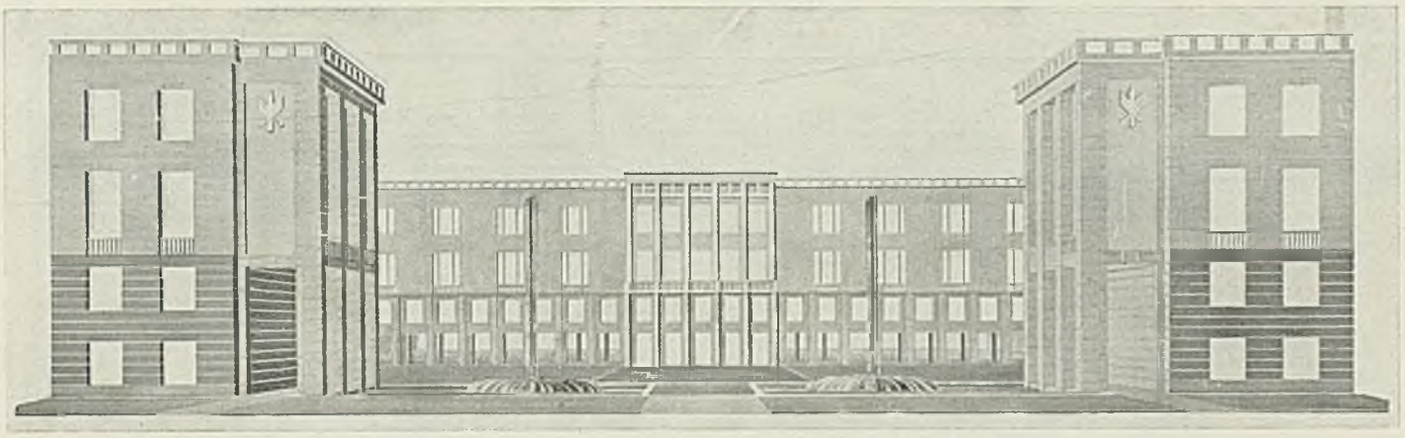

Rys. 1. Arch. Rudolf Świerczyński (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 13 gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie. Nagroda I.

Podane w załącznikach zestawienia cyfrowe wskazują, że powierzchnia podłogi drugiego i trzeciego piętra jest przewidywana mniejsza, niż powierzchnia podłogi podziemia, parteru i pierwszego piętra w założeniu, że nad salami reprezentacyjnemi pomieszczenia biurowe projektowane nie będą. Cały projekt powinien być tak ujęty, aby przewidywał możność ewentualnej w przyszłości rozbudowy.

Korpus centralny powinien być w zasadzie przeznaczony dla apartamentów reprezentacyjnych, umożliwiających przyjęcia do 1000 osób oraz dla Gabinetu Ministra i Departamentu Politycznego z tem, że sale reprezentacyjne mogłyby być zwrócone oknami w stronę Wisły, biura zaś w stronę Alej Ujazdowskich. Departament Konsularny byłby umieszczony w skrzydle od ulicy Pięknej, Administracyjny — od strony przeciwnej.

Ilość zewnętrznych wejść, a także klatek schodowych powinna być minimalna. Wystarczy:

1) wejście reprezentacyjne od strony Wisły,

2) wejście urzędnicze od strony Alej Ujazdowskich,

3) wejście dla interesantów do Departamentu Konsularnego,

4) wejście dla interesantów do Departamentu Administracyjnego,

5) odrębne wejście do mieszkań p. Ministra i p. Podsekretarza Stanu,

6) dwa wejścia do klatek schodowych mieszkań urzędników i służby,

7) jeden lub dwa wjazdy dla samochodów.

Biura Gabinetu Ministra powinny stanowić całość zamkniętą w sobie, do której byłby jeden tylko dostęp.

Kolejność biur Gabinetu Ministra powinna iść w porządku, wskazanym w załączniku z tem, że Referat Funduszów Specjalnych i Wydział Osobowy powinny się znajdować w bezpośredniem sąsiedztwie z Departamentem Administracyjnym, z którym mają ścisłą współpracę.

Wydział Szyfrów, wchodzący obecnie w skład Departamentu Administracyjnego, powinien mieć możliwie bliską i łatwą komunikację z Gabinetem Mnistra i Dyrekcją Departamentu Politycznego.

Wydział Osobowy i Radca Prawny są temi częściami składowemi Gabinetu Ministra, do których wstęp powinien być ułatwiony dla urzędnków całego Ministerstwa.

Departament Polityczny narówni z Gabinetem Ministra wymaga szczególnej izolacji, wobec czego winien byłby mieć tylko jedno wejście i tylko dla tych, którzy z tytułu swego urzędowania lub rodzaju interesu mają do tego prawo.

Departament Konsularny, mający cały szereg agend o charakterze poufnym i tajnym, powinien mieć również zapewnione bezpieczeństwo.

Podziemie powinno być tak wysokie, aby parter znalazł się na znacznej wysokości, przyczem okna podziemia i parteru powinny być zabezpieczone w odpowiedni sposób żelazną kratą, żelaznemi żaluzjami i t. d.

Departament Administracyjny powinien być rozmieszczony w ten sposób, aby Dyrektor Departamentu miał z jednej strony połączenie z Gabinetem Ministra, z drugiej zaś — szybki kontakt z podległemi mu wydziałami.

Wydział Rachuby i Kancelarji Głównej muszą być dostępne i dla publiczności i dla urzędników Ministerstwa, którzy są w częstym z niemi kontakcie.

Referat Budżetowy i Rachuba Centrali, załatwiając znaczną ilość spraw wspólnie, powinny mieć komunikację bliską.

Kasa, a specjalnie Skarbiec, Szyfry i Kancelarja Główna, w których koncentruje się cała poczta tajna i wartościowa, powinny być specjalnie zabezpieczone i posiadać szereg szaf ogniotrwałych w murach.

Stacja telefoniczna (automatyczna) przewiduje pracę wewnątrz gmachu i połączenia nazewnątrz z miastem i poza miasto.

Oddział pocztowy i telegraficzny powinien mieć możność pewnego i bezpośredniego komunikowania się z Kancelarją Główną i Wydziałem Szyfrów.

Powinny być przewidziane windy osobowe i dla aktów.

Stołownia i kuchnia mogą być umieszczone albo w podziemiu, albo w razie zmiany projektowanego rozkładu na trzeciem piętrze — dla uniknięcia zapachów kuchennych i powinny mieć łatwą komunikację z biurami.

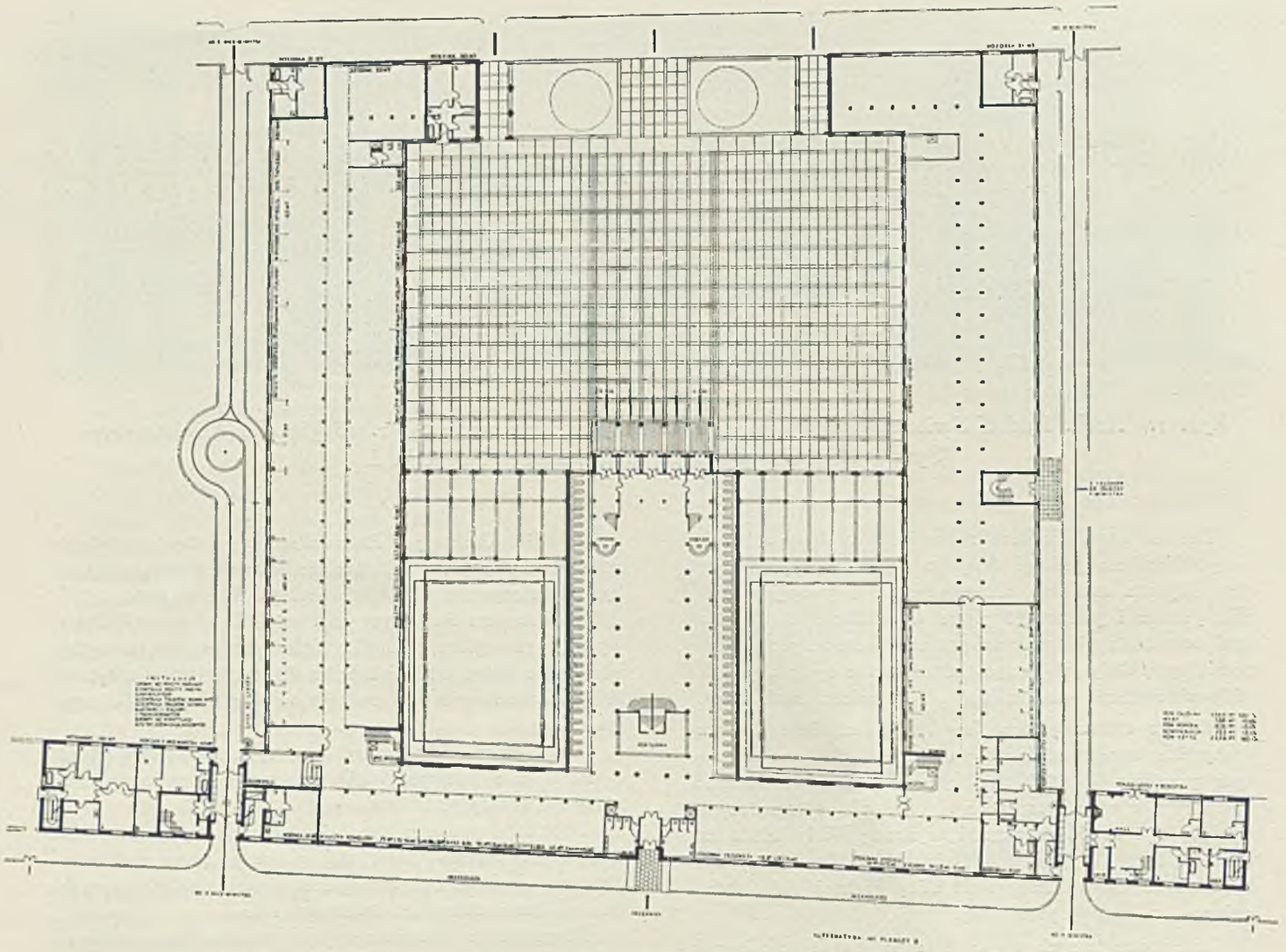

Niski parter. 1:800.

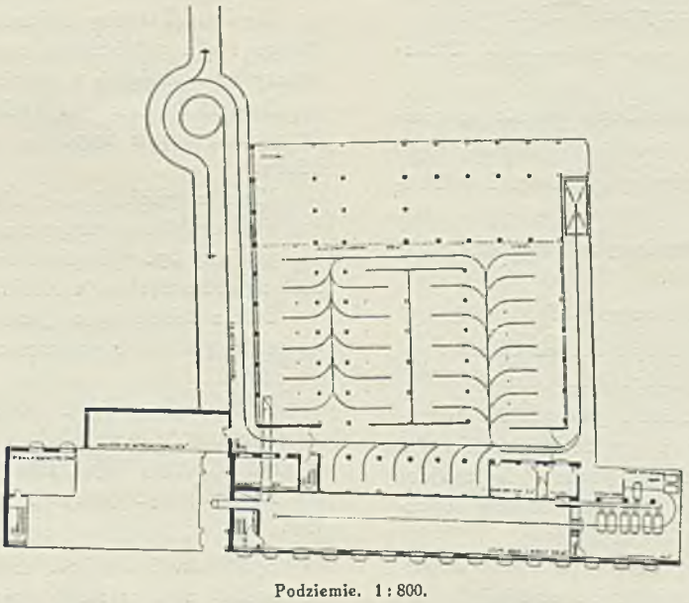

Podziemie. 1:800.

Rys. 2—3. Arch. Rudolf Świerczyński (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 13 gmachu M. S. Z. w Warszawie. Nagroda I.

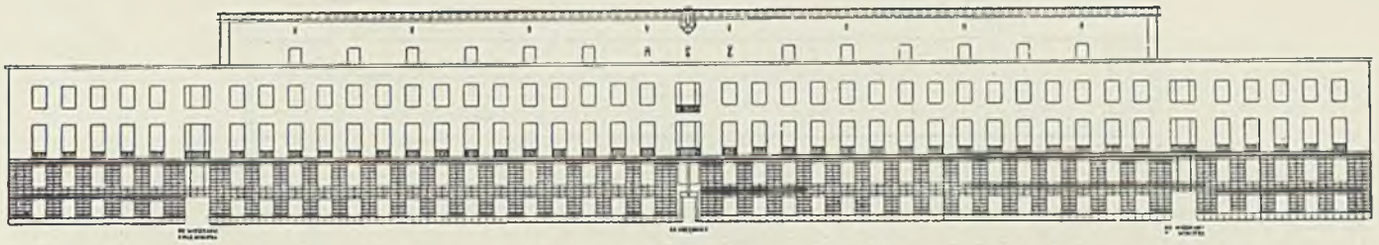

Widok od Parku Ujazdowskiego. 1 : 800.

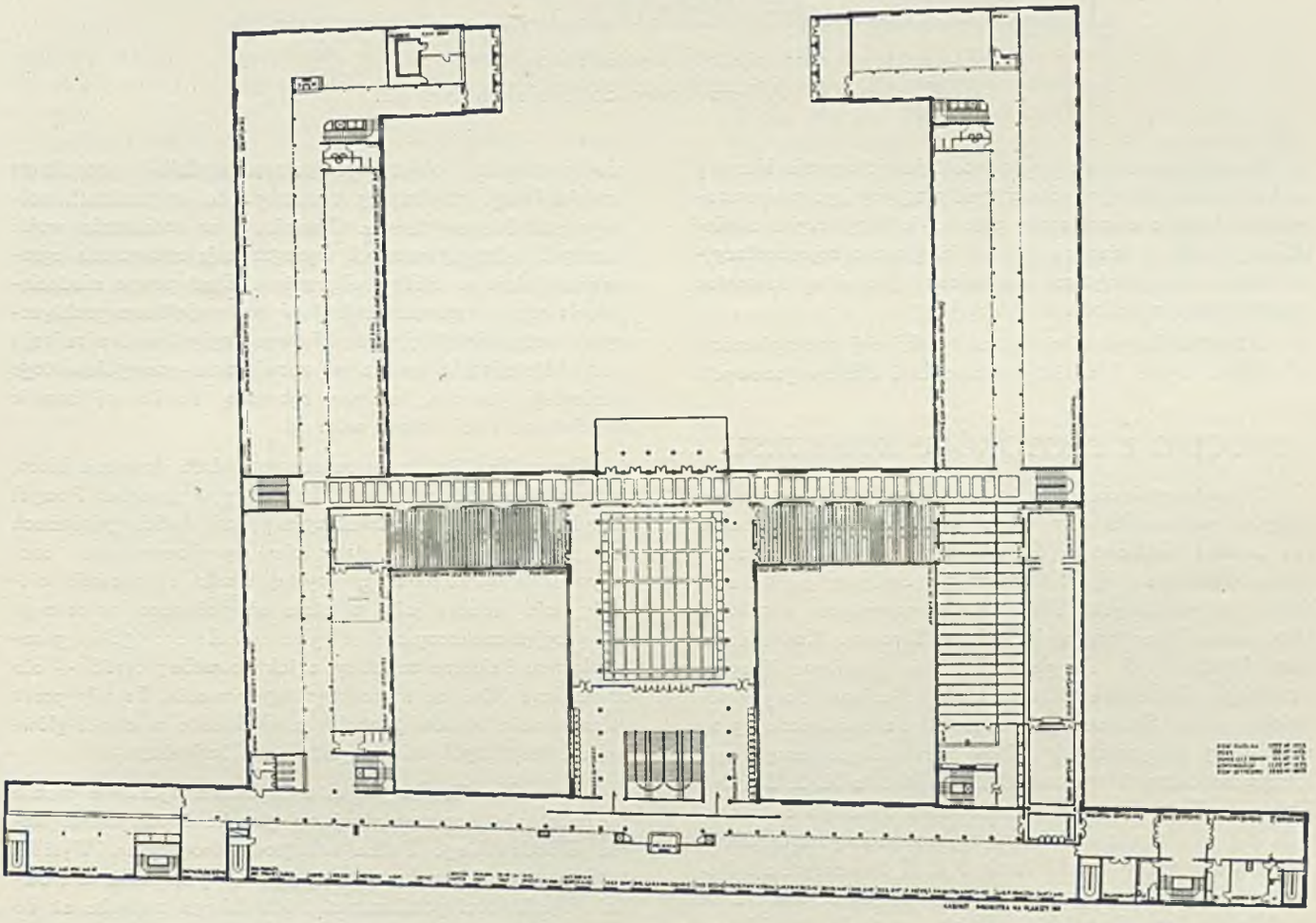

Rzut parteru. 1 : 800.

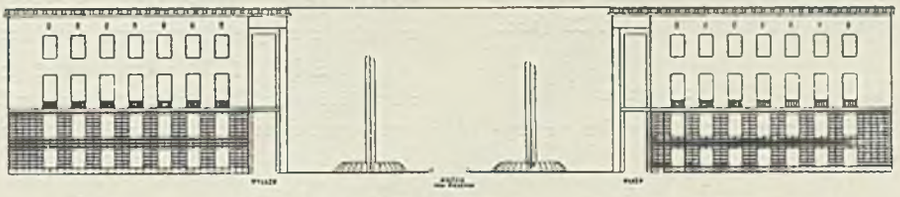

Widok od strony miasta. 1 : 800.

Rys. 4—6. Arch. Rudolf Świerczyński (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 13 gmachu M. S. Z. w Warszawie. Nagroda I.

Możliwe jest również umieszczenie stołowni i kuchni nawet na czwartem piętrze, specjalnie w tym celu nad częścią trzeciego piętra zbudowanem, szczególniej w razie zastosowania płaskich dachów i urządzenia nad częścią trzeciego piętra tarasów. Pozwoliłoby to umieścić latem stoły na tarasie.

Garaże mogą być dwa: jeden na 10 samochodów Ministerstwa; drugi zaś większy garaż zajazdowy dla samochodów pp. urzędników (około 50 standów). Nie wykluczone jest umieszczenie garaży w jednym lub dwóch osobnych budynkach, stanowiących z gmachem Ministerstwa całość kompozycyjną.

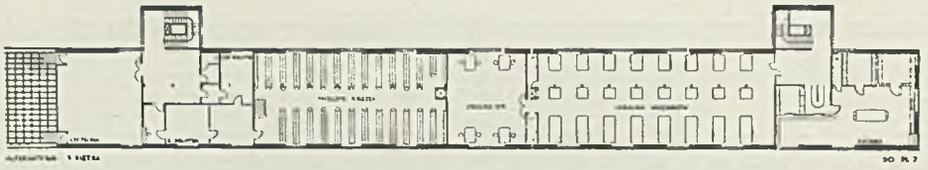

Alternatywa 3 piętra. 1 : 800.

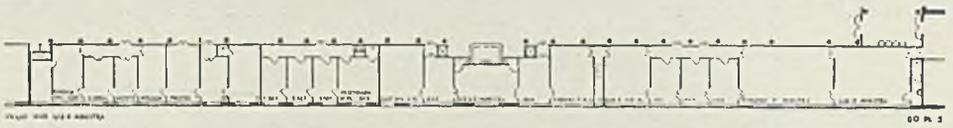

Alternatywa układu biur i gabinet ministra. 1 : 800.

Rys. 7—8. Alternatywy do projektu Nr. 13.

Z uwagi na zasadę oszczędności pomieszczenia biurowe o charakterze niereprezentacyjnym mogłyby być umieszczone w blokach o dwustronnej zabudowie korytarzy z oświetlami górnemi w ścianach, zaś części gmachu reprezentacyjne muszą mieć korytarze oświetlone oknami od zewnątrz (jednostronna zabudowa korytarzy).

Cały gmach powinien być najtroskliwiej zabezpieczony od wilgoci, ognia, kradzieży, włamania i ataków gazowych.

WYCIĄG Z PROTOKÓŁU KONKURSU

O rozstrzygnięciu sądu konkursowego pisaliśmy już w zeszycie poprzednim (Nr 7), obecnie nadmienimy jeszcze raz, że Sąd Konkursowy w osobach pp.: Juljusza Łukasiewicza, dyrektora Dep. Konsularnego, zastępcy p. Ministra Spraw Zagranicznych, Wacława Jędrzejewicza, dyrektora Dep. Administracyjnego, inż. Jana Tomasza Kudelskiego, nacz. Wydz. M. R. P., pp. architektów Wacława Krzyżanowskiego, Zdzisława Mączeńskiego, Marjana Pośpieszalskiego, Jana Stefanowicza, Alfreda Zacharjewicza, przy współpracy delegowanych z Min. Spraw Zagranicznych pp. Karola Rościszewskiego, naczelnika Wydziału M. S. Z. i inż. Zygmunta Kotarskiego na posiedzeniach w dniach 3—7 sierpnia b. r. w głosowaniu tajnem przyznał jednogłośnie pierwszą nagrodę pracy Nr. 13 (arch. Rudolf Świerczyński). Następne nagrody przyznano: II-gą nagrodę projektowi Nr. 23 (architekt Jan Kukulski), III-cią nagrodę projektowi Nr. 16 (arch. Czesław Przybylski). Do zakupu zakwalifikowano prace, oznaczone Nr. 21 (inż. Jerzy Gelbard, Grzegorz Sigalin, J. R. Sigalin, Witold Woyniewicz) i Nr. 28 (arch. Wacław Weker).

Prace powyższe Sąd ocenił, jak następuje:

Praca Nr. 13. Głębokie przemyślenie, niejako przeżycie toku pracy, objętej programem wydało w rezultacie projekt jasny, przejrzysty, rozumny i to w granicach *wolnego pod budowę terenu*. Chwiejność w oznaczeniu wejść bocznych i dróg pionowych wynagradzają rozważania rysowane dzielnie w tablicy alternatyw. Znać pewne niedociągnięcia części reprezentacyjnej w tym wyjątkowo praktycznym planie. Jeżeli pięknie ułożone bryły fasad zdradzają jakby nieśmiałość autora w rozwiązaniu szczegółów tego doniosłego gmachu, to dają rękojmię, że na tej kanwie znajdzie on swoją drogę własną.

Praca Nr. 23. Autor rozmieszcza dość dowolnie biura, jednak stara się o logikę toku pracy w gmachu. Pomysł urządzenia części reprezentacyjnej na dwóch poziomach jest oryginalny i interesujący, choć ryzykowny przez rozwiązanie wnętrza oraz uroczystej klatki schodowej: niestety sala jadalna jako ostatnia od podwórza, w szeregu sal przyjęć niekorzystna. W planie wiele szczegółów przemyślanych i dobrze założony, a tak potrzebny ogród, — ale mieszkanie Ministra wymaga przegrupowania. Fasady przez stopniowanie bloków poważne, a uwolnione w części głównej od pospolitych okien wyrażają cel budynku.

Praca Nr. 16. Do projektu uspasabia życzliwie śmiałe poszukiwanie monumentalnej osi gmachu i pomysł włączenia Ujazdowskiego Parku w ogrody recepcyjne. Wysiłek autora w tym kierunku zmusza go do zapominania tu i owdzie o celowości pomieszczeń i ich dobrym związku aż do opuszczenia kuchni dla sali bankietów i obrócenia stoisk samochodowych bramami na boczną ulicę. Jednak ekonomja budynku nezapoznana, a fasady poprawne, choć w związku z zarysem poziomym zbyt rozczłonkowane.

Praca Nr. 21. W planach znać poszukiwanie dalszego akcentu i wysiłek w opracowaniu części recepcyjnej, godnej swego przeznaczenia. Niemniej pokusa uzyskania minimum

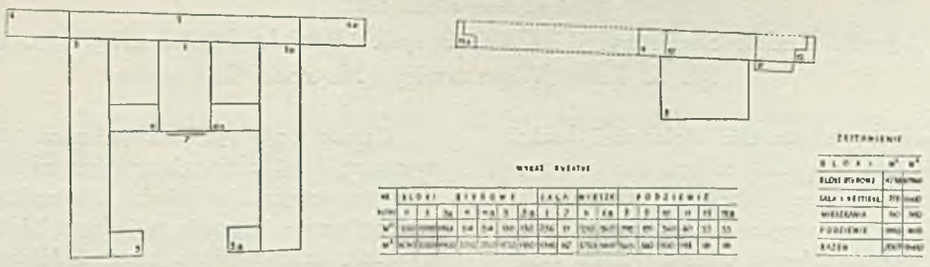

Rys. 9. Zestawienie kubatur projektu Nr. 13.

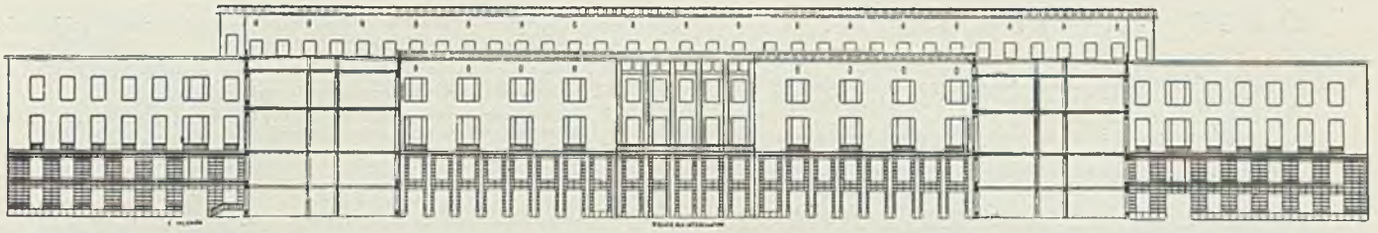

Cour d'honneur. 1 : 800.

kubatury budynku doprowadziła do zasadniczych braków. Natomiast fasady gmachu są pełne powagi i ładu a zarazem świeżości.

Praca Nr. 28. Niema w tym planie uroczystego dziedzińca, ale pełen przeciągu przejazd, zagrodzony z obu stron różnej wielkości słupami, niema odpowiedniego stopniowania wejść; mimo dowolne wyrównanie parceli do prostokątu nie widać skutków tej umiarowości w planie umyślnie postrzępionym i w elewacjach uskokami świadomie ożywionym; braku dobrych związków wewnętrznych nie zastąpił autor rozstrzyganiem elementów schematu i konstrukcji. A jednak uderza w projekcie świeżość, śmiałość zamiarów i nie pozbawione siły dążenia do wyrażenia swej idei choćby tym razem bez dostatecznego rezultatu.

Praca Nr. 27. Założenie ogólne szerokie, plan przejrzysty, jednak rozwlekły i w opracowaniu szczegółów niedociągnięty. Część reprezentacyjna, choć ma braki, jest dobrze zgrupowana, ale naogół panuje w planie nieporozumienie co do środków uzyskania monumentalności, którą tu wyrażono głównie w skali korytarzy i galerji, nieraz bez troski o konstrukcję gmachu na ich skrzyżowaniu. Facady, zwłaszcza perspektywiczny ich widok, interesują, jednak przewaga ubocznych motywów i niekonsekwencja osi utrudnia w końcu pochwałę.

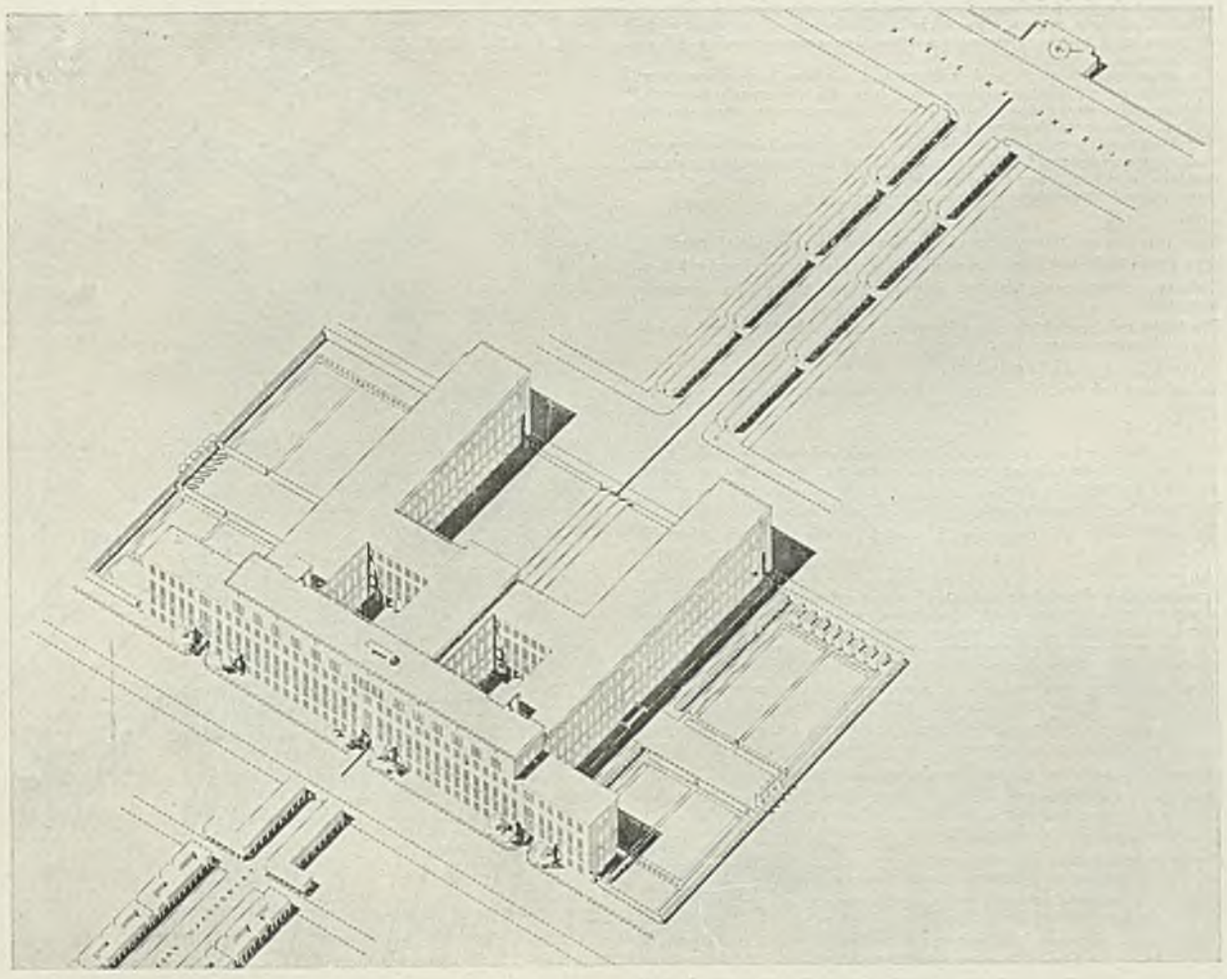

Alternatywa.

Rys. 10—11. Arch. Rudolf Świerczyński (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 13 gmachu M. S. Z. w Warszawie. Nagroda I.

OPIS PROJEKTU Nr. 13

A. Sytuacja.

1. Kierunek osi kompozycji gmachu wypada prostopadle do najbliższej drogi z centrum miasta (przez plac Trzech Krzyży). Zagadnienie to proponuje się rozwiązać przez:
a) wysunięcie przed linję regulacyjną kolumnad bloków czołowych
b) lub przez załamanie tychże prostopadle do osi kompozycji.
Obydwa założenia akceptują gmach wzdłuż arterji komunikacyjnej, wymagają jednak realizacji projektu w dwuch serjach.
2. Pawilony mieszkalne pp. Ministra i Vice-Ministra odsunięto od ulic okalających wgłąb ogrodów, które proponuje się powiększyć przynajmniej do 3750 i 3000 m² kosztem arteryj spacerowych
3. Arterję komunikacyjną przy parku projektuje się tylko o jednym chodniku, zajmując drugi na przedogród, izolujący gmach od zbytniego kontaktu z ulicą.
4. Od ulicy Górnośląskiej projektuje się widok na gmach M. S. Z. poprzez kolumnady sąsiedniego bloku.

B. Komunikacja z zewnątrz.

1. Pp. Minister i Vice-Minister przez ogrody, ewentualnie bramy z obu ulic przyległych.
2. Pp. urzędnicy od przystanków tramwajowych z Alei przez park, lub samochodami z ulicy przy parku.
3. Interesanci:
a) wszyscy przez główne wejście z dziedzińca honorowego (ułatwiona kontrola i obsługa szatni), lub
b) do G. M. i Dep. P. z dziedzińca, do Dep. K. i Dep. A. z pod kolumnad przy głównej arterji komunikacyjnej.
4. Rzemieślnicy, zatrudnieni w gmachu, z bramy lewej; z tejże ekspedycja poczty.

C. Komunikacja wewnątrz budynku.

1. P. Minister bezpośrednio z mieszkania do swego gabinetu pracy
2. P. Vice-Minister z mieszkania na korytarz II piętra
3. Pp. urzędnicy z ulicy lub garażu przez piony komunikacyjne na korytarze każdego piętra, przyczem
a) szatnia na każdem piętrze (blisko miejsca pracy), lub
b) centralna na nizkim parterze bloku przy parku Ujazdowskim
4. Interesanci do G. M. i Dep. P. główną klatkę schodową, do Dep. A i Dep. K dwiema symetrycznemi klatkami schodowemi naprzeciw korytarza na I piętro, przyczem rozdział interesantów byłby już na dziedzińcu.
Dla ułatwienia kontroli nad kuluarami i pionami komunikacyjnemi projektuje się na każdem piętrze po 3 loże dla dyżurnych woźnych, których zadaniem oprócz obsługi biur i informowania interesantów, byłoby baczenie nad ruchem publiczności.
W lożach tych projektuje się lokalne stacje sygnalizacji optycznej, poczty pneumatycznej i dźwigów do aktów. Komunikację dyskretną możnaby urządzić przez drzwi z gabinetu wprost na schody, nieużywane przez interesantów (fundusz specjalny).

D. Biura.

1. Biura wyposażone wewnętrznemi korytarzami międzywydziałowemi
2. Przy gabinetach wyższych urzędników zaprojektowano lavabo i t. p.
3. Kuluary proponuje się wyłożyć dywanami lub gumą (dla tłumienia hałasów).
4. Dla tegoż celu projektuje się z korytarzy do gabinetów drzwi dubeltowe, złączone automatami.

E. Stołownia i bibljoteka

na parterze lub na III piętrze z możnością wyzyskania dachów na tarasy.

F. Mieszkania.

1. Pp. Ministra: na I p. hall, szatnia, bibljoteka, palarnia, jadalnia i t. d.; na II p. pokój do śniadań, buduar i sypialnie. Wysoki niski parter pokoje i apartamenty gości.
2. Podobnie, lecz skromniej, mieszkanie p. Vice-Ministra.
3. Mieszkania czterech dozorców i dwóch portjerów przy wjazdach i bramach.

G. Instalacje.

1. Przewietrzanie. Powietrze czerpane w poziomie ogrodu p. Vice-Ministra po przejściu przez filtry, kaloryfer, ozonizator i nawilgatniacz tłoczy się na każde piętro kanałem pionowym: z tego kanału rozchodzą się w stropie korytarzy rury do każdego (z wyjątkiem W. C.) pomieszczenia. Wyciąg zużytego powietrza wentylatorami.
2. Ogrzewanie centralne wodne o wzmocnionym obiegu ze stacją termometrów odległościowych i centralną regulacją z kotłowni.
3. Zimna i gorąca woda w umywalniach, natryskach i t. p.
4. Gaz w kuchniach i wannach
5. Odkurzanie centralne z aparatem do spalania przy kotłowni.
6. Oświetlenie elektryczne; tenże prąd do dźwigów, paternostrów wentylatorów i maszyn biurowych.
7. Kanalizacja terenu oraz budynku.
8. Poczta pneumatyczna systemu zwrotnic pół-automatycznych z przewodami o spłaszczonym przekroju dla możności przesyłania aktów
9. Telefony z centralą automatów dla użytku wewnętrznego i z miastem, oraz z centralą ręczną dla połączeń z miasta.
10. Sygnalizacja optyczna dla wzywania woźnych, także nad drzwiami wejściowemi do gabinetów i sal konferencyjnych.
11. Elektryczna blokada drzwi wejściowych do gabinetów pracy, regulowana z biurka.
12. Numeratory, sygnalizujące w korytarzach i centralach lokalnych wzywanie pracowników, którzy chwilowo opuścili swe stałe miejsce pracy Podobne numeratory w lożach woźnych i portjerni, sygnalizujące nieobecność w gmachu ważniejszych urzędników.
13. Elektryczne czasomierze w korytarzach oraz ważniejszych gabinetach.
14. Piorunochrony.

H. Ochrona przeciwgazowa.

1. Konstrukcja całkowicie ogniotrwała (żelazobeton).
2. Ostrzegacze przeciwpożarowe ręczne w korytarzach i automatyczne w archiwach i t. p.; obydwa systemy alarmują w portjerni.
3. Gaśnice.
4. Piorunochrony.

I. Ochrona przeciw włamaniu.

1. Elektryczna blokada drzwi wejściowych i okien niskiego i wysokiego parteru z ostrzegaczami, alarmującemi automatycznie w portjerni.
2. Aparaty kontroli stróżów, rejestrujące graficznie drogę i czas patroli dozorców nocnych, oraz alarmujące optycznie i akustycznie, o ile w przepisanym czasie nie nastąpiło nakręcenie aparatu (napad na dozorcę). Z tegoż aparatu możność rozmówienia się z portjernią przez włączenie kieszonkowego aparatu telefonicznego do aparatu kontrolnego.

K. Materjały budowlane do wyposażenia gmachu.

1. Na elewację licowaną całkowicie — Kamień „Jaremcze", „Rejowiec", lub andezyt.
2. Marmury kieleckie na posadzki westibuli, klatek schodowych, parapety, odrzwia i t. p.
3. Dolomit górnośląski polerowany na ściany przedsionków i westibuli.
4. Alabaster wschodniomałopolski na ściany salonów.
5. Brzust, jesion, brzoza, grusza, cis i dąb na boazerje, drzwi i sufity w salonach i ważniejszych gabinetach.
6. Materja wytwórni państwowej „Ład" na ściany pokoi przyjęć i salonów
7. Wyprawa blichowana w kuluarach reprezentacyjnych G. M. i Dep. P.
8. W innych pomieszczeniach wyprawa wapienna, malowana kazeiną i klejowo.

Rudolf Świerczyński.

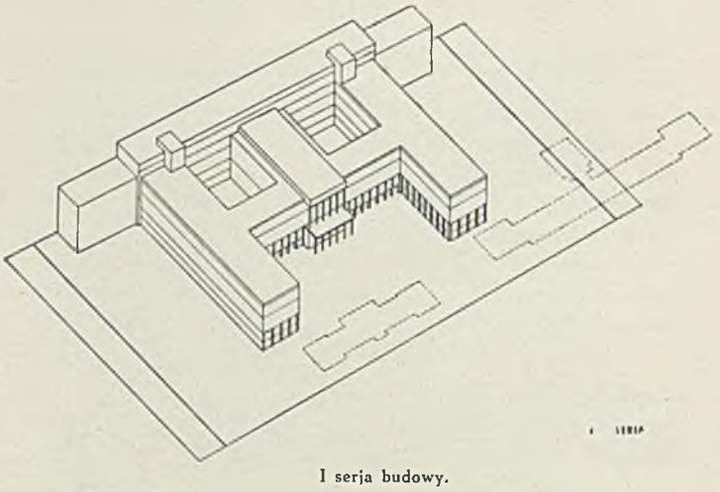

I serja budowy.

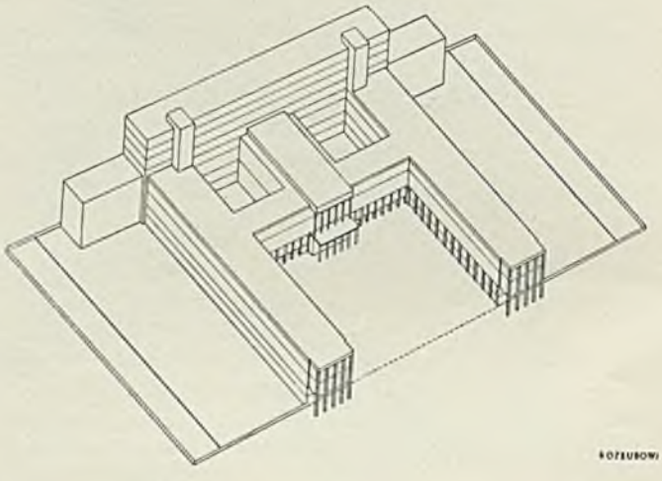

Rozbudowa.

Rys. 12—13. Serje budowy według projektu Nr. 13.

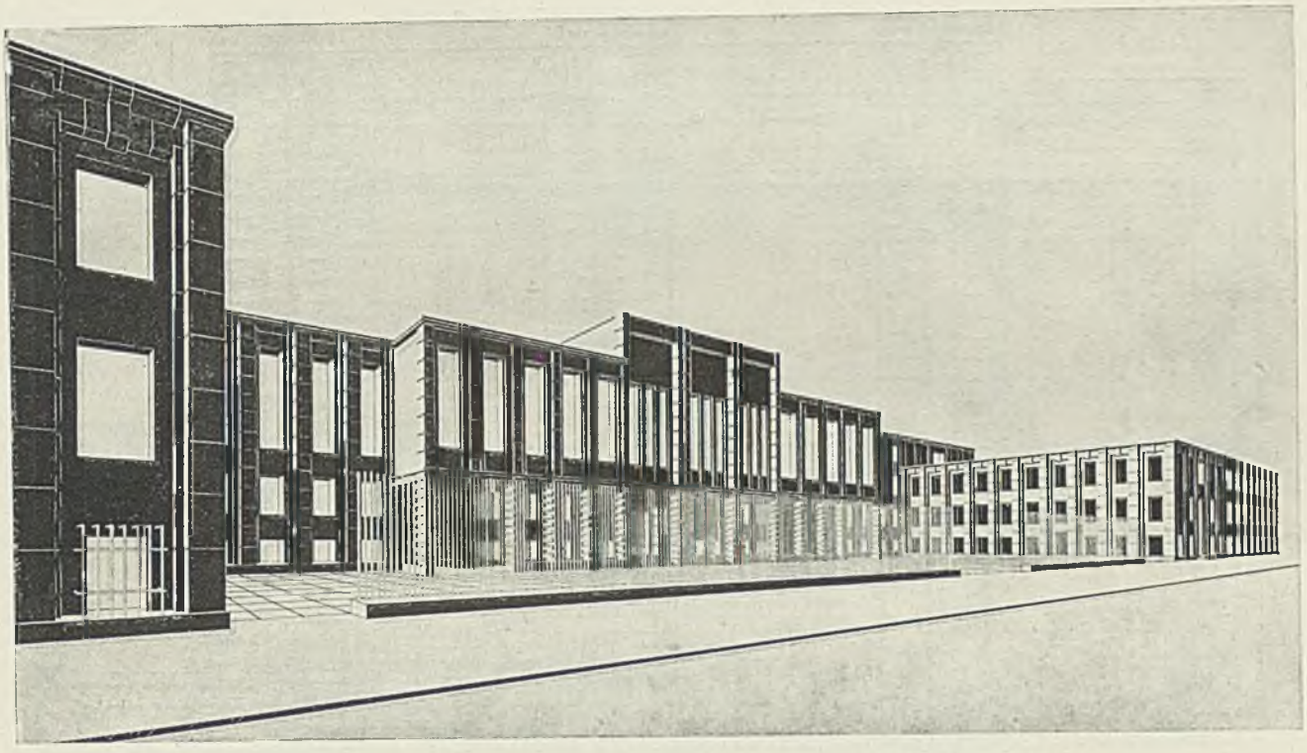

Widok od Parku Ujazdowskiego.

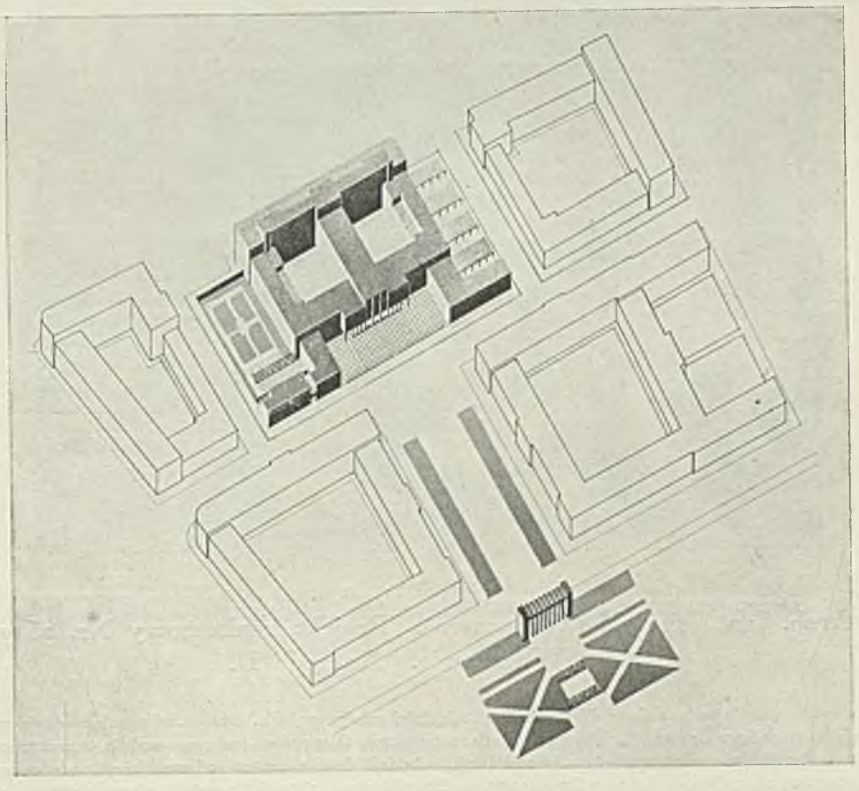

Widok z lotu ptaka.

Rys. 14—15. Arch. Jan Kukulski (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 23 gmachu M. S. Z. w Warszawie. Nagroda II.

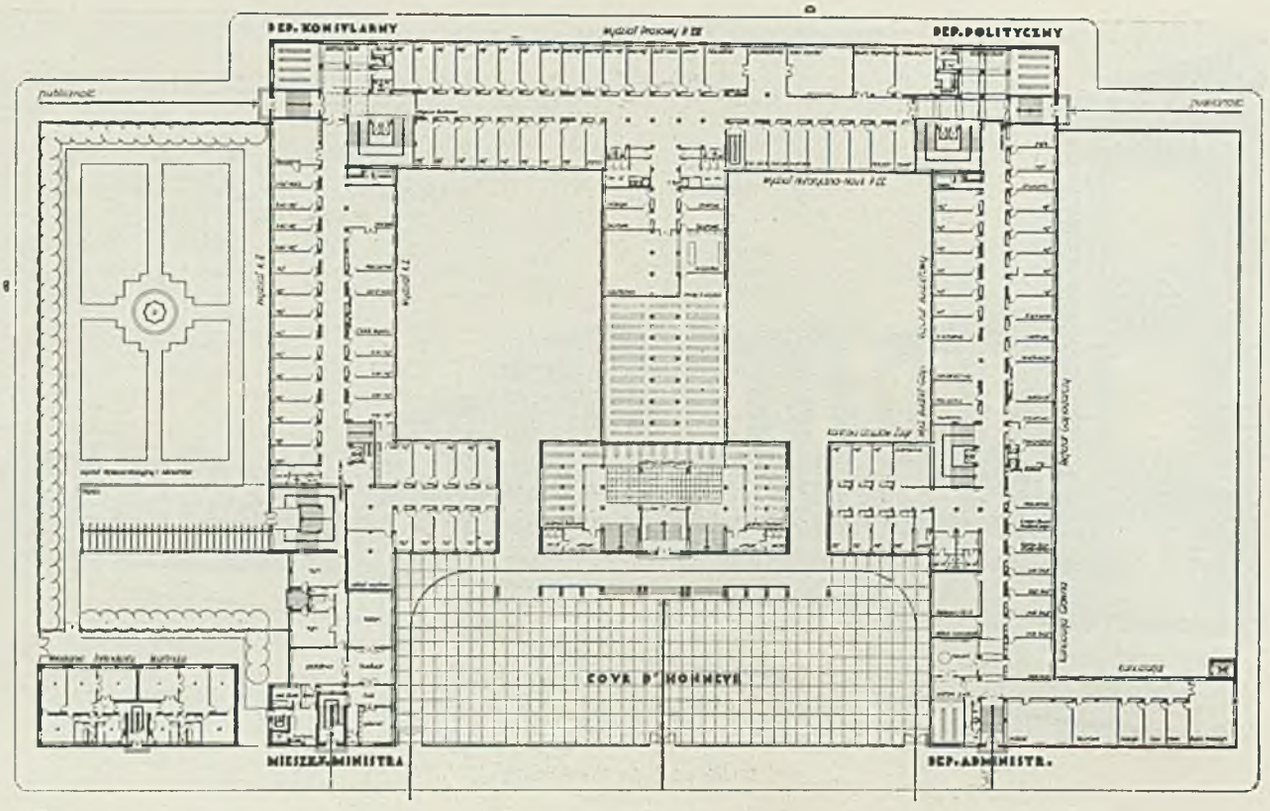

Parter. 1 : 1000.

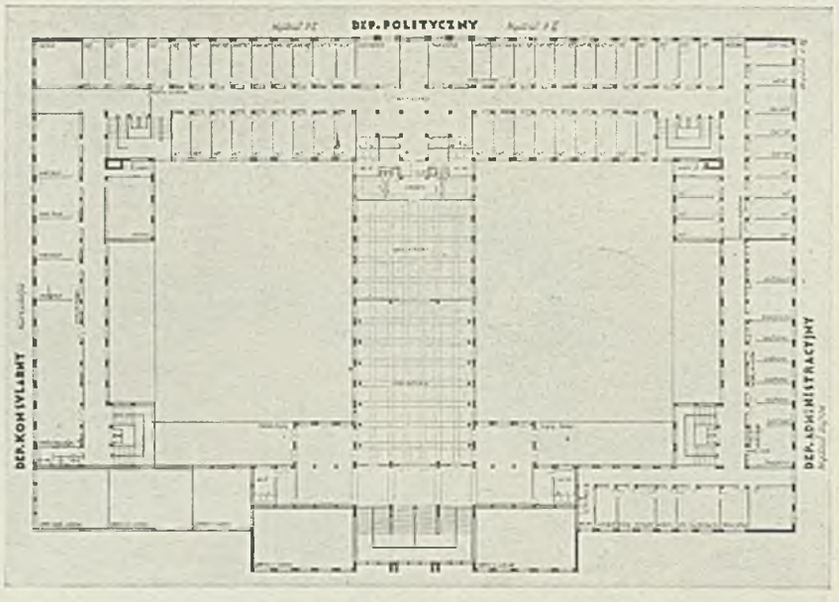

II piętro. 1 : 1000.

Rys. 16—17. Arch. Jan Kukulski (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 23 gmachu M. S. Z. w Warszawie. Nagroda II.

Od strony wschodniej gmach posiada Cour d'honneur, od zachodniej najwyższy blok biurowy, od południa—ogród reprezentacyjny, od północy — hale zajazdowe i garaż Ministerstwa. Ruch urzędników skierowany jest przez szatnie, umieszczone w podziemiu (każdy Departament posiada osobną szatnię), stąd schodami i windami dostają się na odpowiednie kondygnacje. Wejścia dla publiczności prowadzą oddzielnie do każdego Departamentu. Do gabinetu Ministra i dla gości balowych wejście z dziedzińca reprezentacyjnego. Każdy departament jest zamkniętą całością w sobie. Wszyscy dyrektorzy Departamentów mieszczą się na 1-em piętrze. Apartamenty reprezentacyjno-balowe mieszczą się na piętrach 1 i 2. Na pierwszem piętrze salony łączą się z mieszkaniem Ministra i posiadają przejście do ogrodu zapomocą dużej klatki schodowej (w sąsiedztwie mieści się sala aktowa). Sala balowa jest na 2 piętrze. Stołownie i kuchnia znajdują się na najwyższem piętrze.

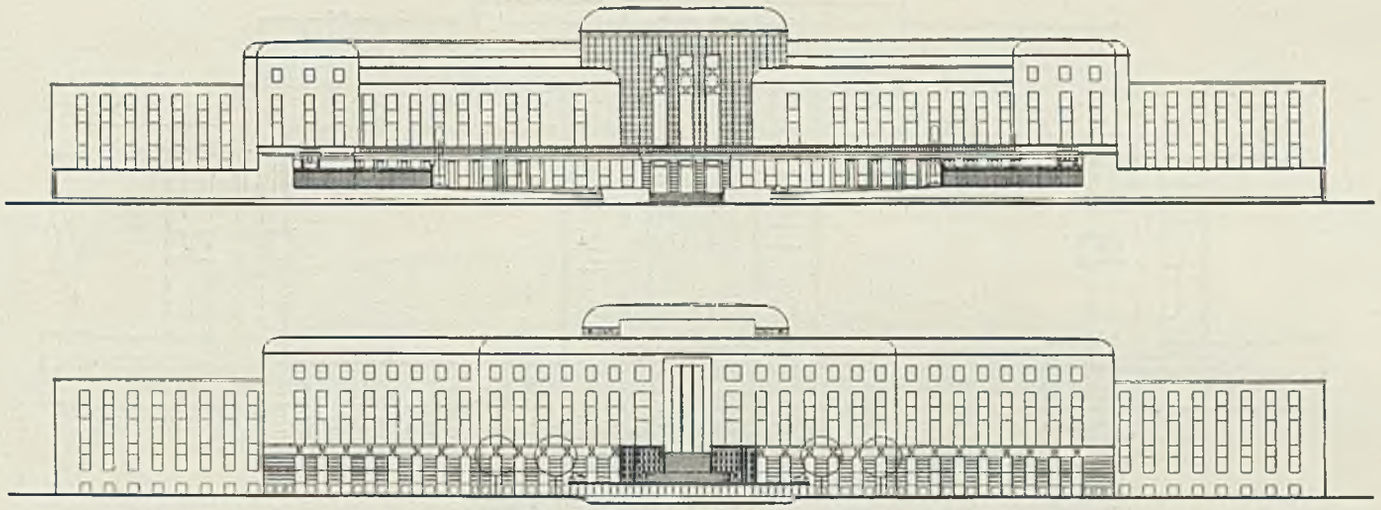

Elewacje od Al. Ujazdowskiej (u góry); od Wisły (u dołu). 1 : 1000.

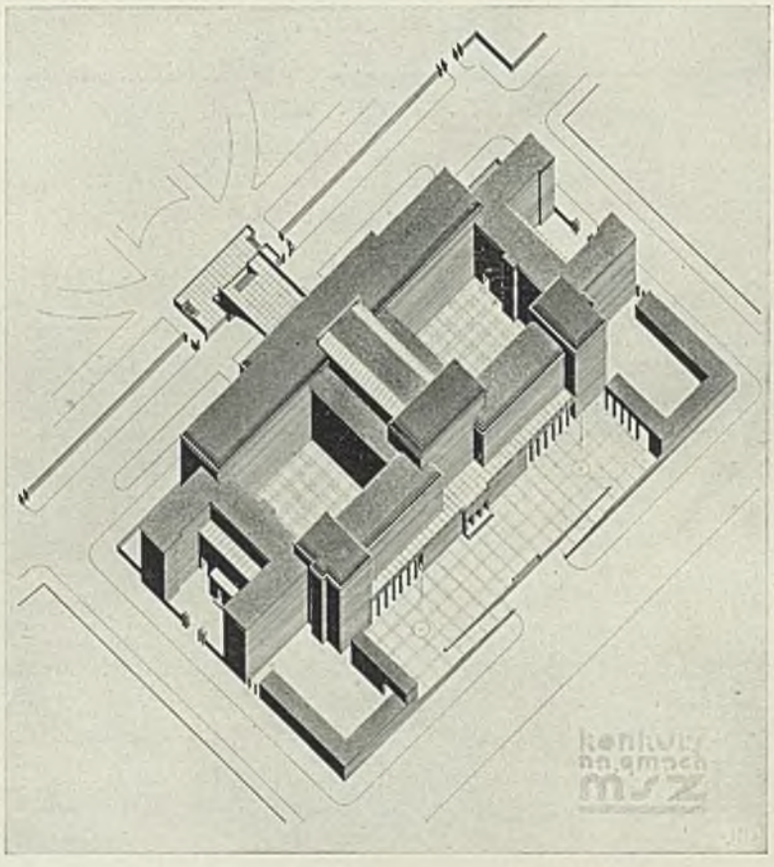

Rys. 18—20. Arch. Czesław Przybylski (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 16 gmachu M. S. Z. Nagroda III.

Most, przerzucony do parku Ujazdowskiego, pozwala na urządzenie Garden Party w godzinach wieczorowych. Hall reprezentacyjny koncentruje dookoła siebie wszystkie pomieszczenia reprezentacyjne. W czasie przyjęć oficjalnych daje dobre warunki defilowania zaproszonych i ich oglądania. Koszt 1 m³ hallu wobec 18 m wysokości wyniesie 20 zł., czyli kubaturę hallu dla określenia kosztów budynku należy liczyć w ¹/₄ jego faktycznej objętości. W projekcie położono nacisk na przejrzystość ruchu wewnątrz budynku. Interesanci do p. Ministra i p. Vice-Ministra i zaproszeni goście idą schodami reprezentacyjnemi wprost z hallu; interesanci do Gabinetu Ministra i do Departamentu Politycznego idą z hallu schodami trójbiegowemi do poczekalni na każdem piętrze; dla urzędników układ kurytarzowy.

Kubatura budynku: garaże – 2832 m³, boki—25728 m³, front—68705 m³, hall—9216 m³.

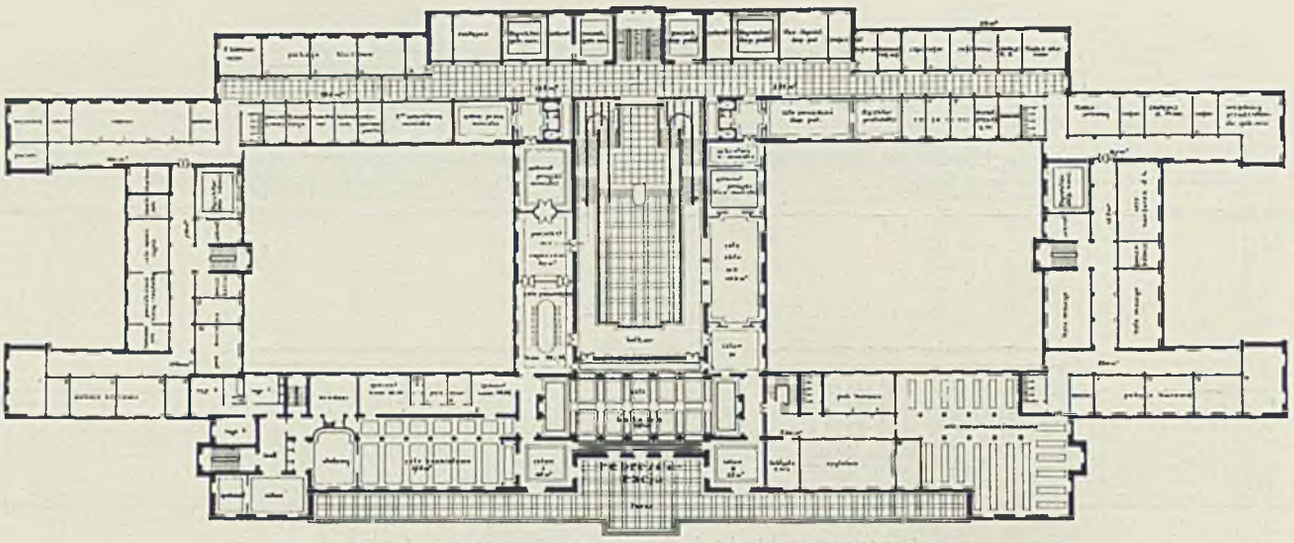

Ipiętro.

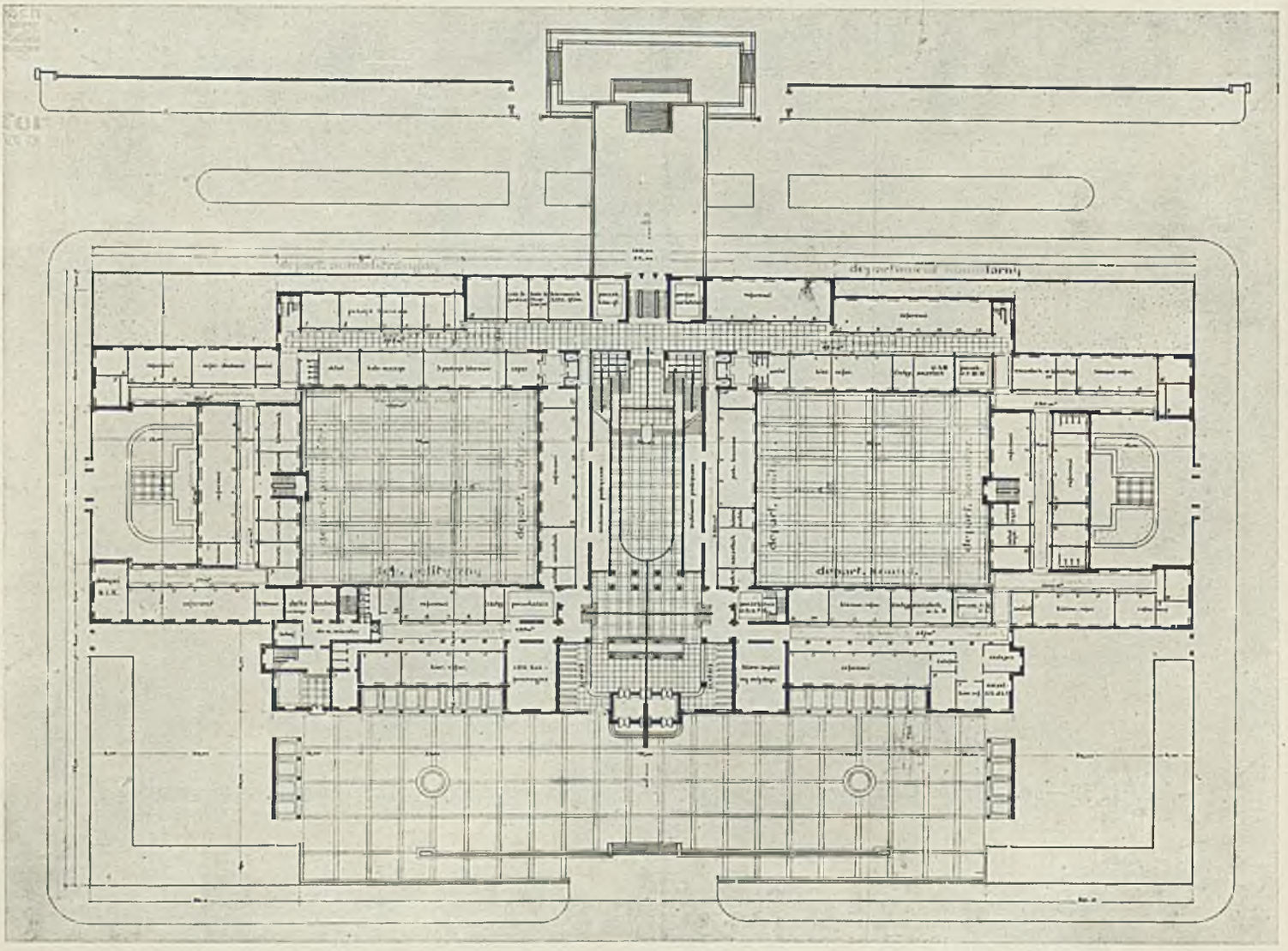

Parter. 1 : 1000.

Rys. 21—22. Arch. Czesław Przybylski (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 16 gmachu M. S. Z. w Warszawie. Nagroda III.

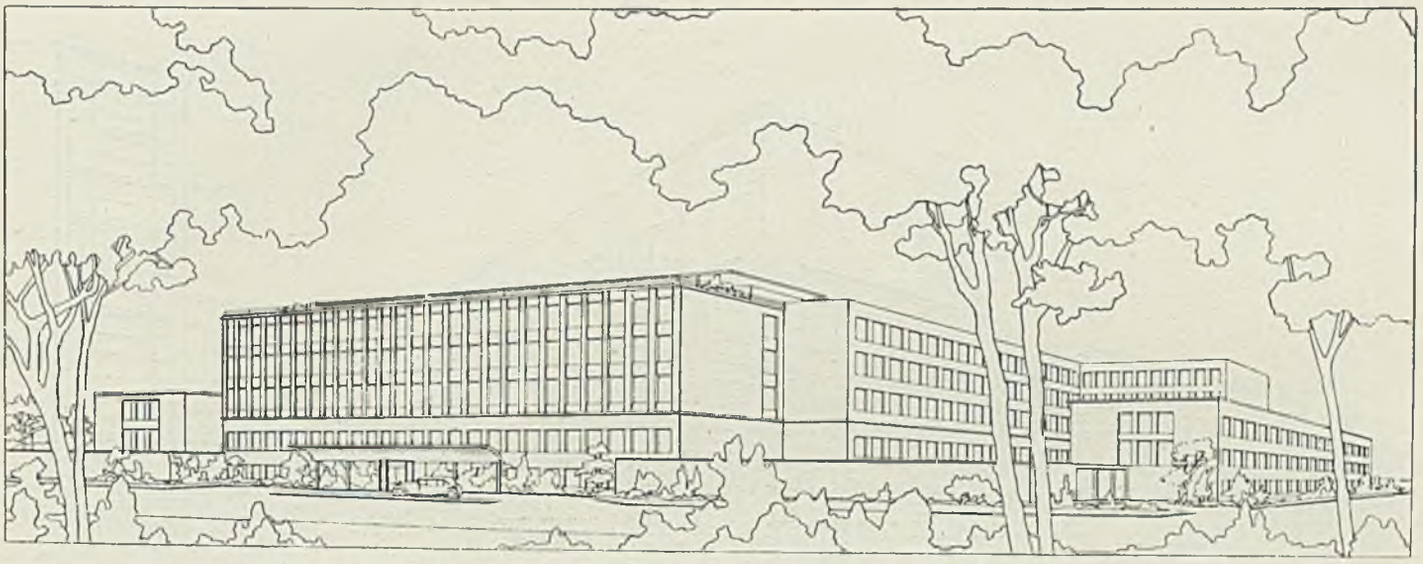

Widok od parku Ujazdowskiego.

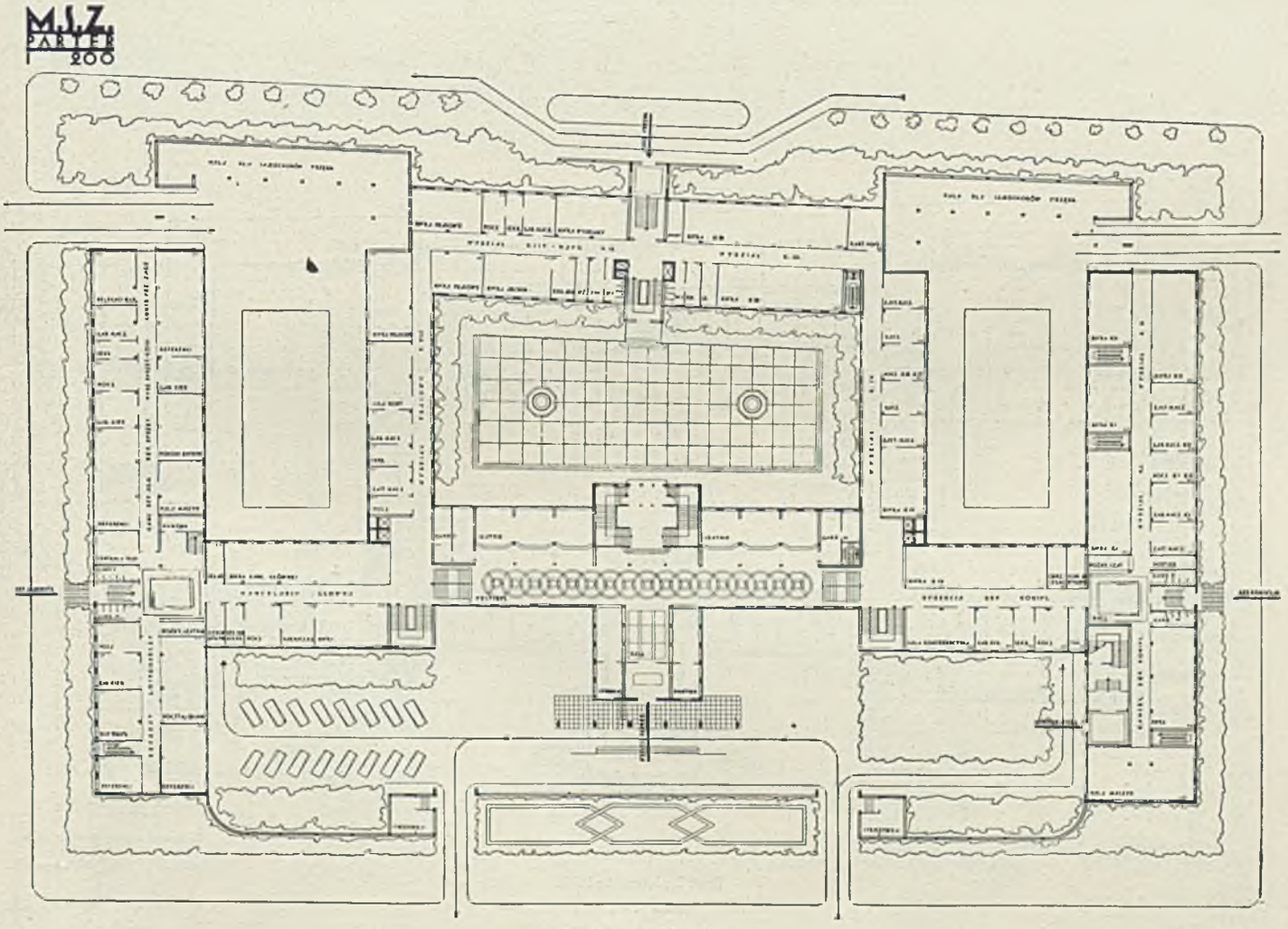

Rzut parteru. 1 : 1000.

Rys. 23—24. Arch.: Jerzy Gelbard, Grzegorz Sigalin, J. R. Sigalin i Witold Woyniewicz (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 21 gmachu M. S. Z. w Warszawie. Zakup.

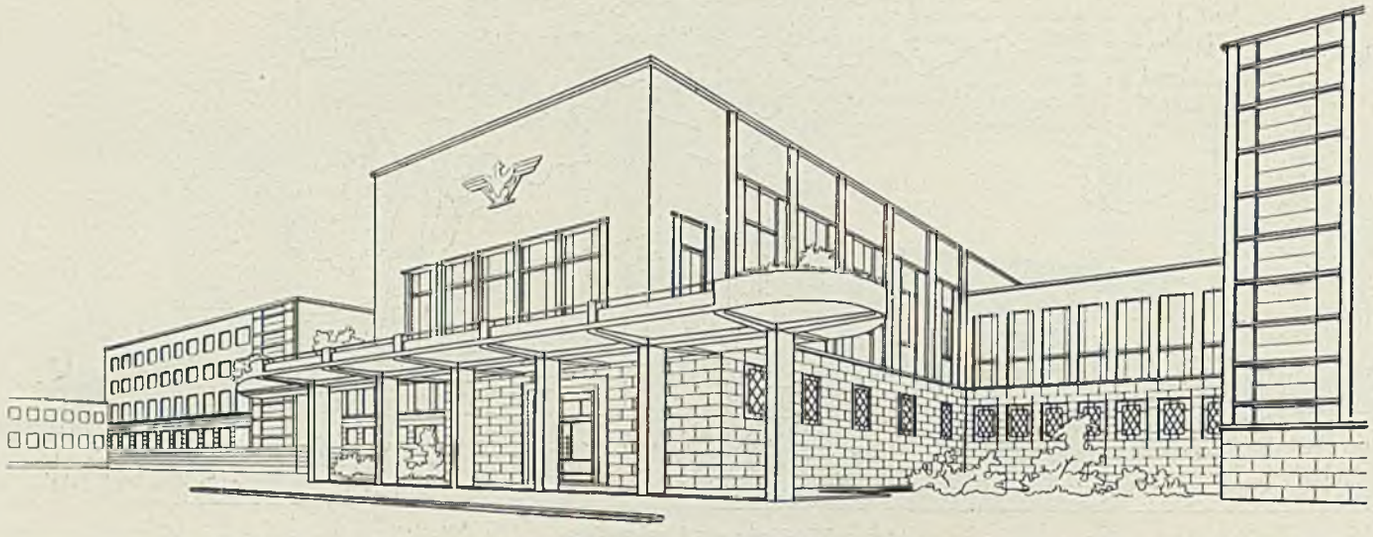

Podjazd główny.

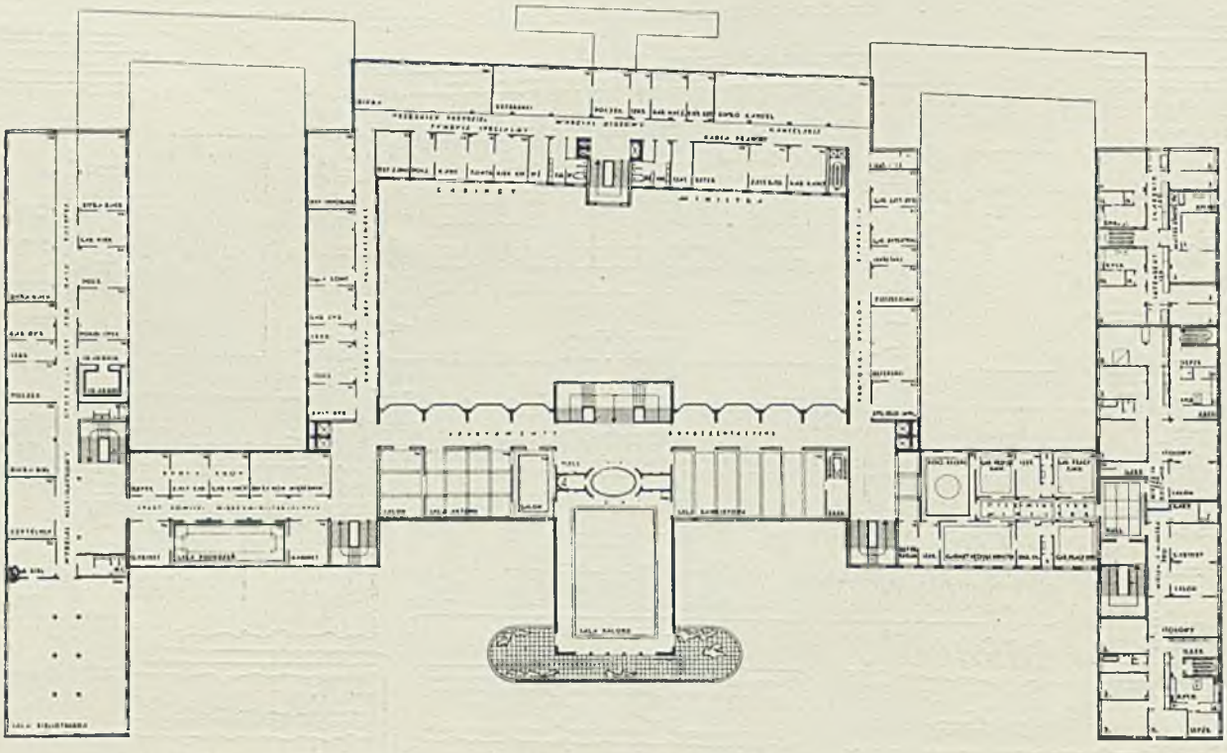

Rzut I piętra. 1 : 1000.

Rys. 25—26. Arch.: Jerzy Gelbard, Grzegorz Sigalin, J. R. Sigalin i Witold Woyniewicz (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 21 gmachu M. S. Z. w Warszawie. Zakup.

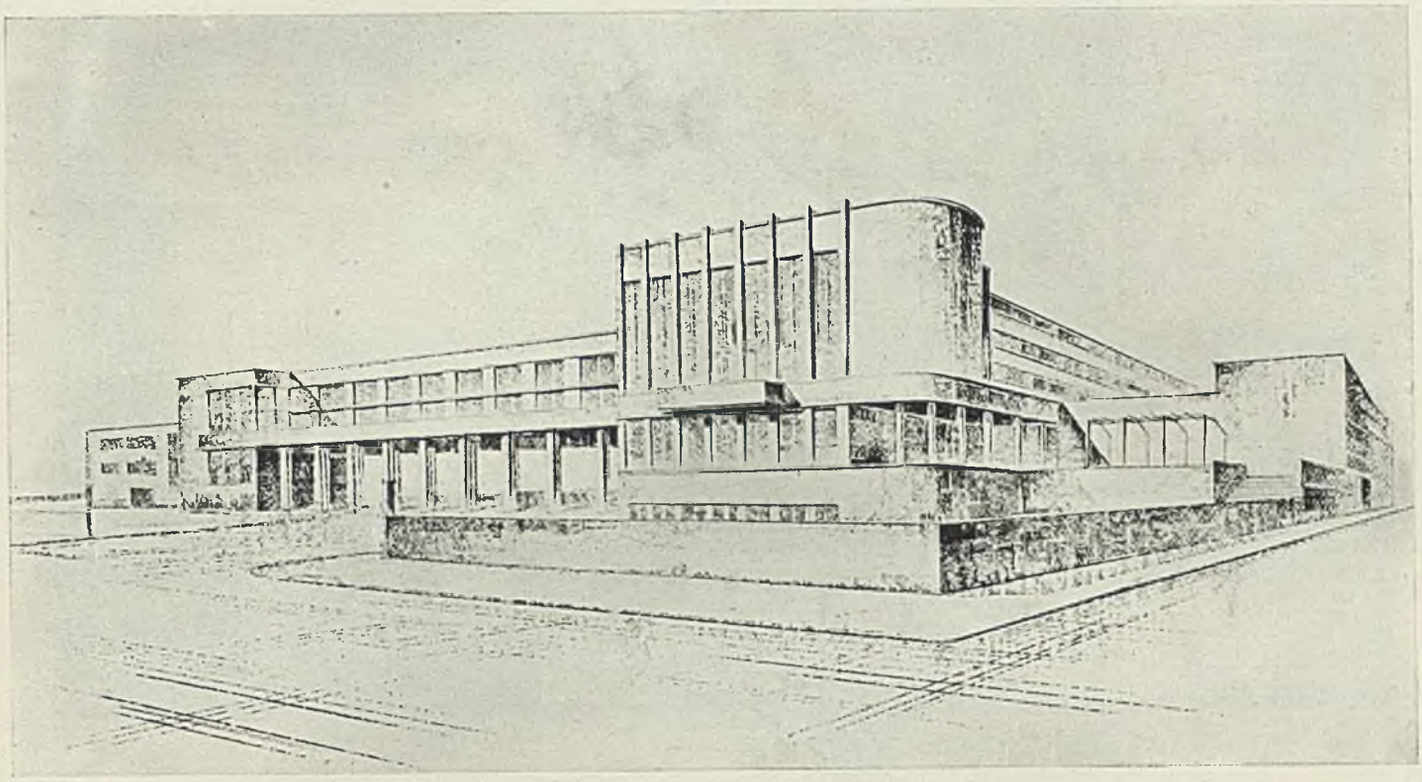

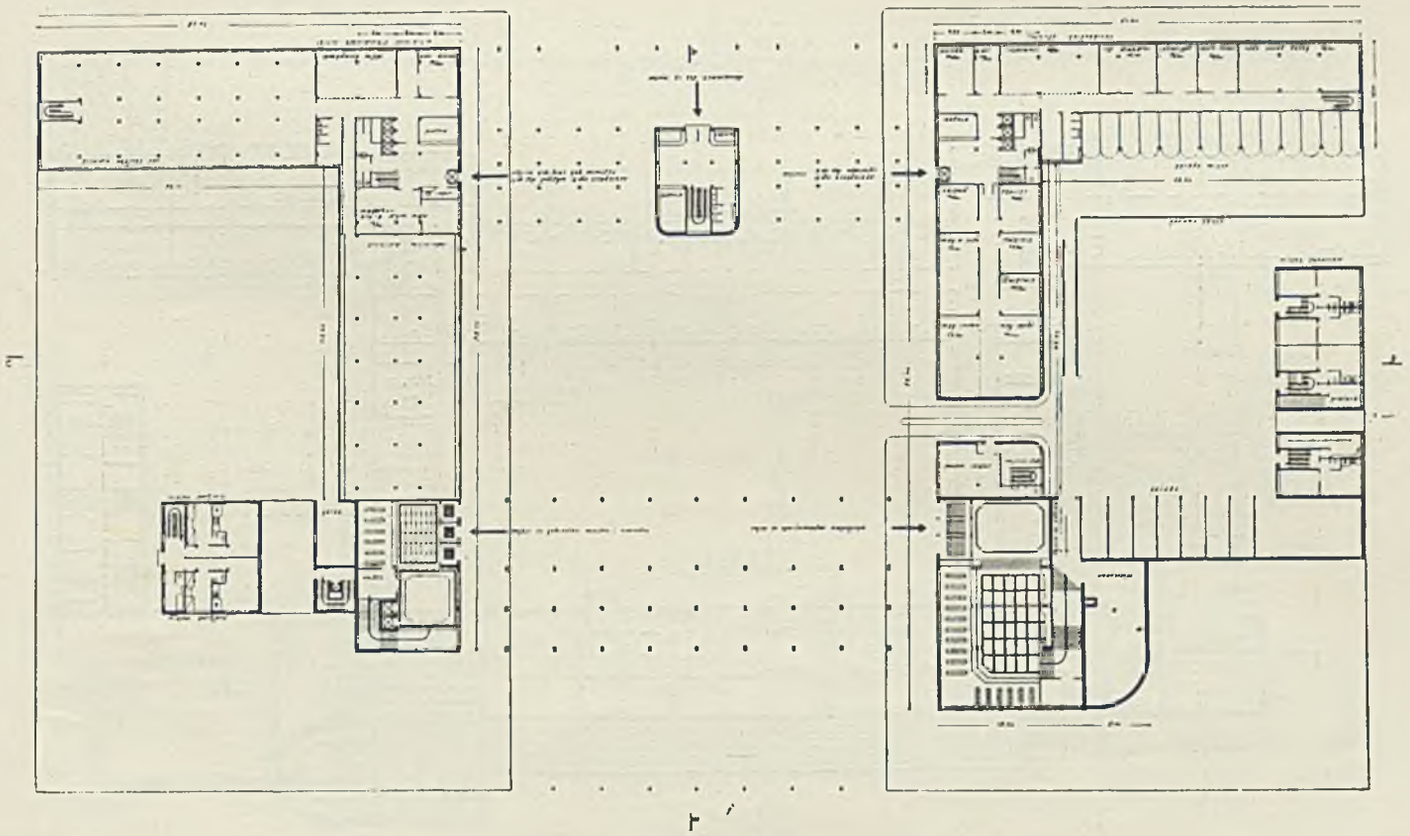

Niski parter. 1 1000.

Rys. 27—28. Arch. Wacław Weker (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 28 gmachu M. S. Z. w Warszawie. Zakup.

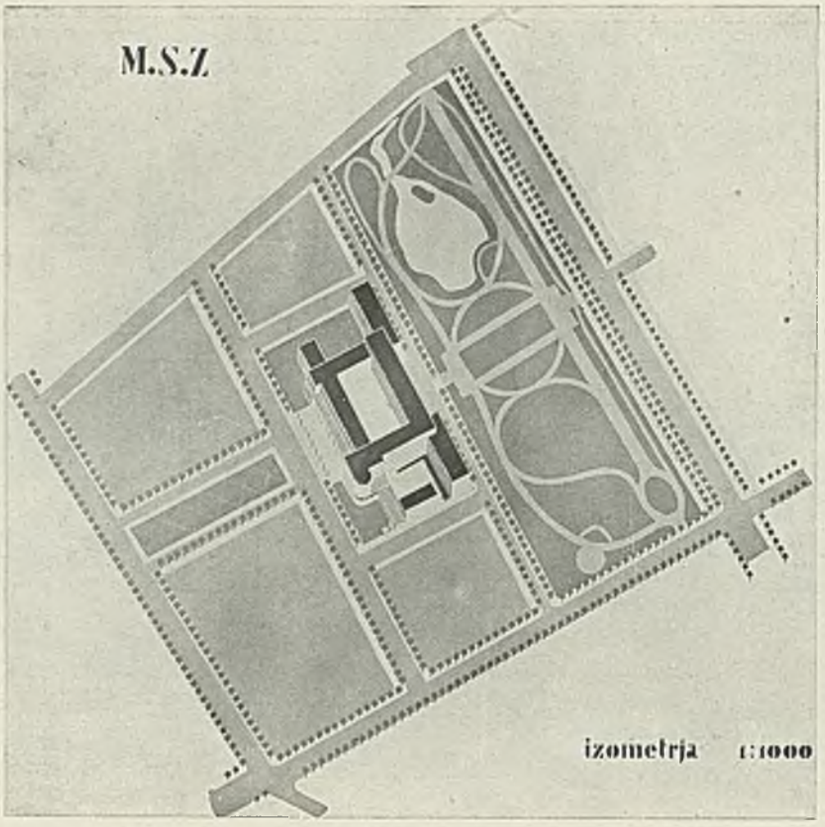

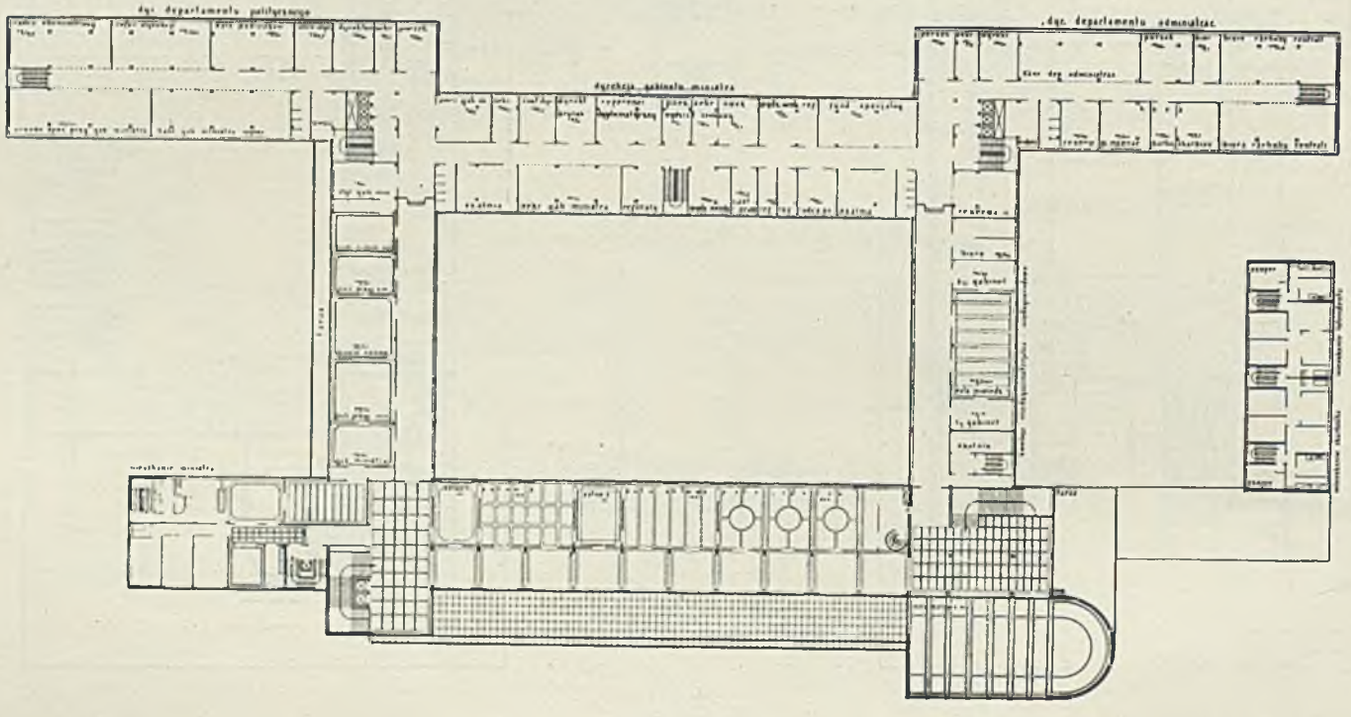

I piętro. 1 : 1000.

Rys. 29—30. Arch. Wacław Weker (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 28 gmachu M. S. Z. w Warszawie. Zakup.

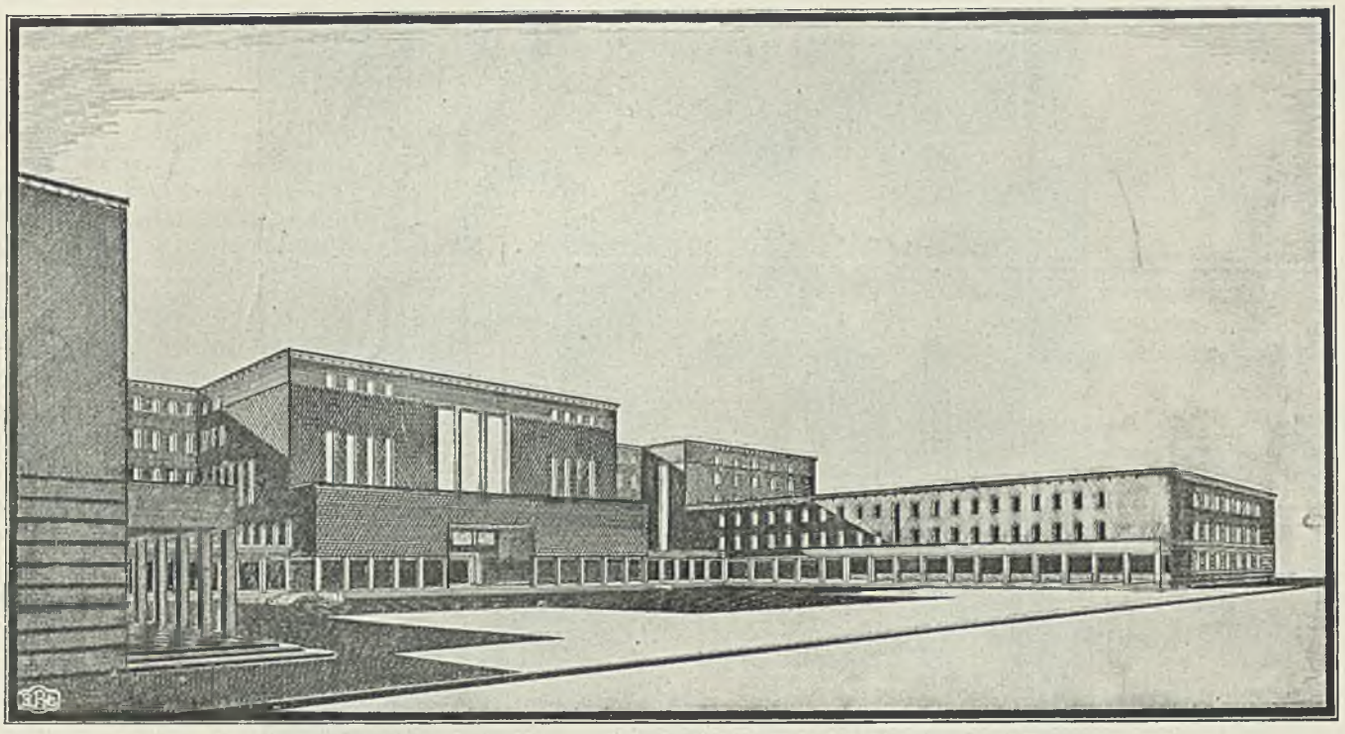

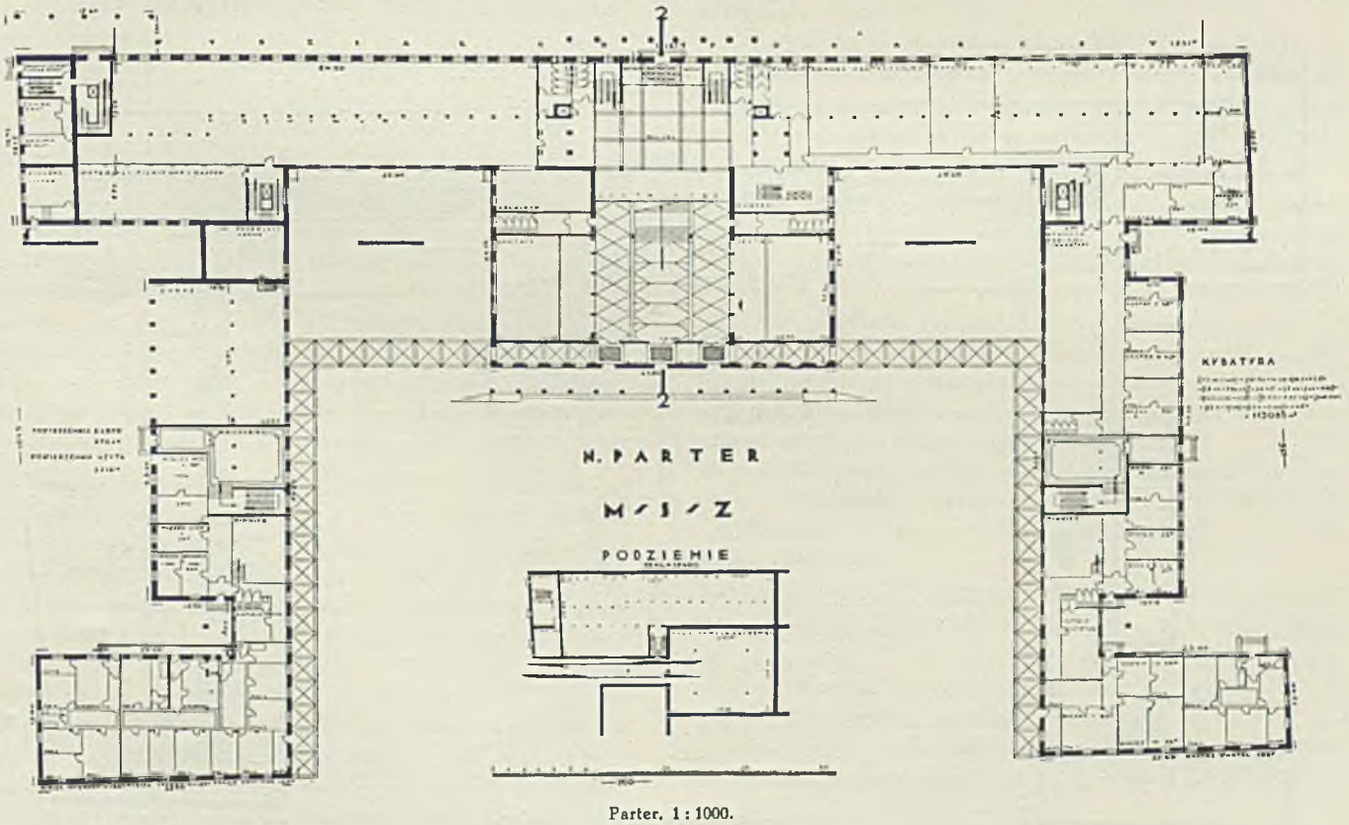

Parter. 1 : 1000.

Rys. 31—32. Projekt konkursowy Nr. 27 gmachu M. S. Z. w Warszawie.

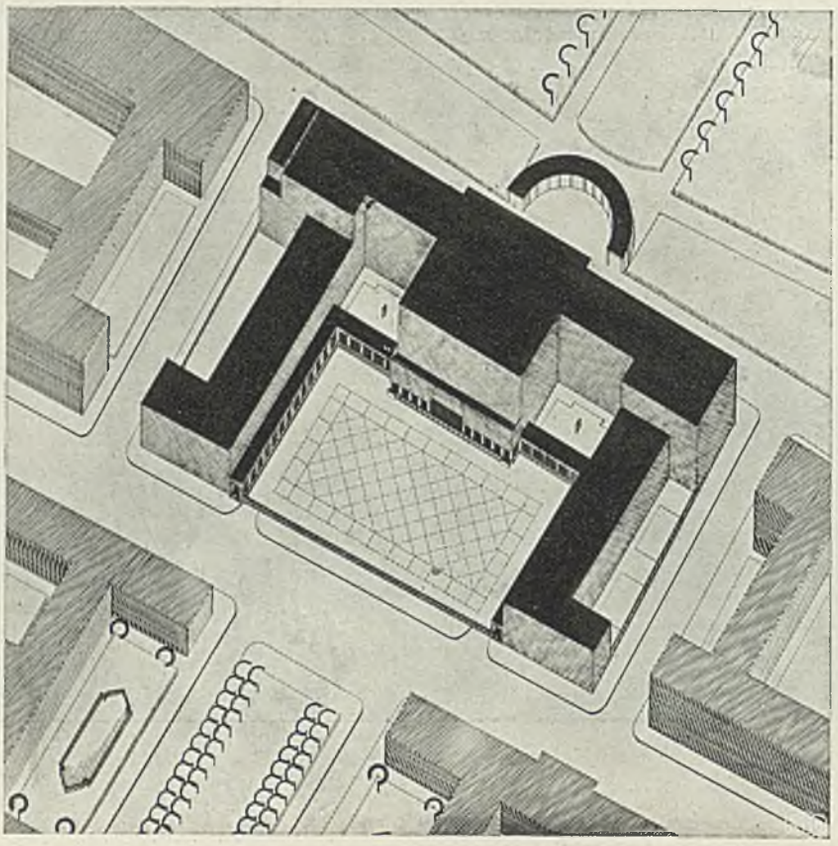

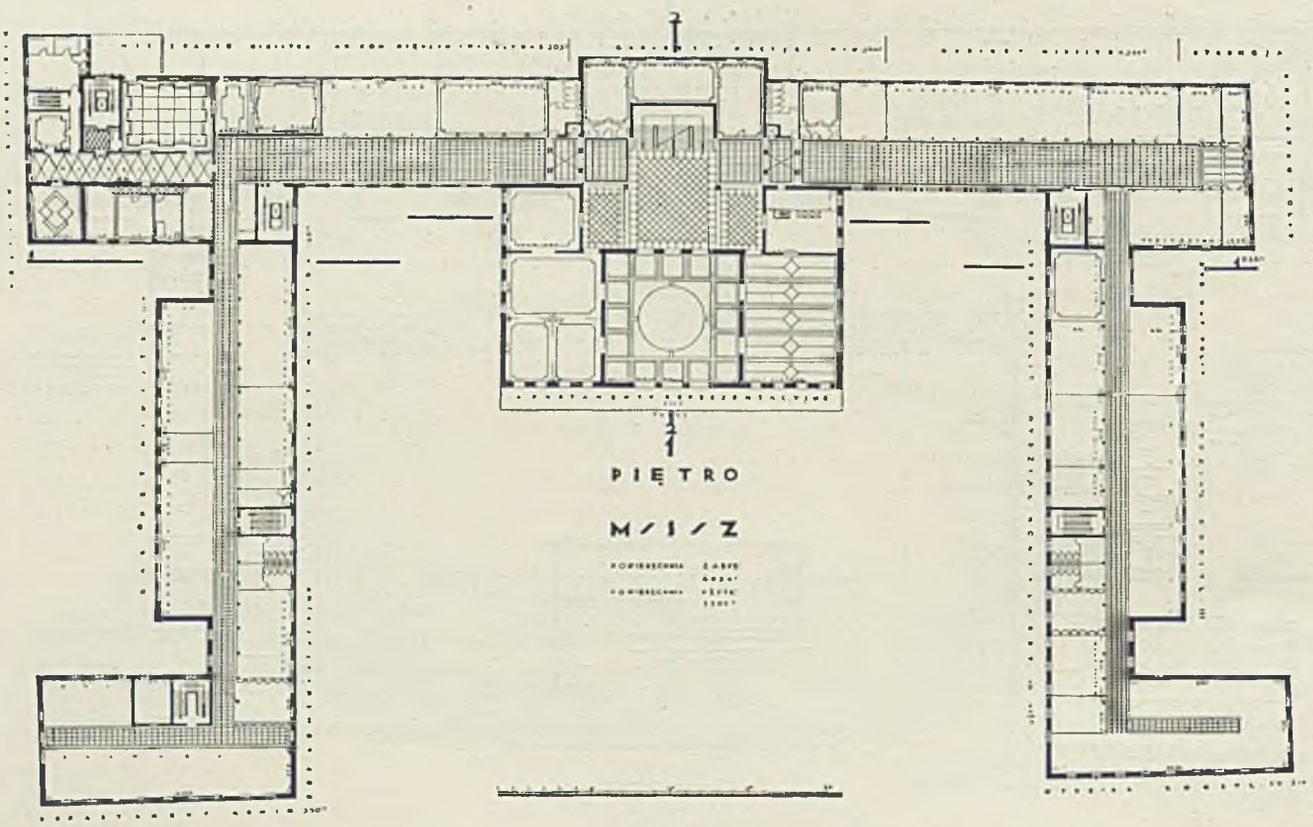

I piętro. 1 : 1000.

Rys. 33—34. Projekt konkursowy Nr. 27 gmachu M. S. Z. w Warszawie.

KONKURS NA GMACH MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH W WARSZAWIE

EDGAR NORWERTH

Z rozstrzygniętym konkursem nowego gmachu M. S. Z. łączy się bezpośrednio sprawa o doniosłości daleko głębszej i poważniejszej, niż ocena walorów estetycznych poszczególnych projektów. Nie możemy też jej ominąć w omówieniu wyników konkursu. Wynika ona z braku jednego dyktatorskiego organu, któryby objął wyłączną autorytatywną pieczę nad rozbudową miasta i skoordynował akcję budowlaną — magistratu i rządu.

Zgodzimy się chyba z tem, że ponad powagą samego gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych, ponad kwestją jego monumentalności i dostojnej reprezentacyjności, góruje bezwzględnie pewne „ultima ratio" — racja urbanistyczna stolicy państwa. Z wyborem miejsca dla M. S. Z. ta „racja" została zlekceważona i w wysokim stopniu pokrzywdzona.

Warszawa dusi się we własnych murach i ciasnych zaludnionych ulicach. To odczuwa nie tylko urbanista, „fachowiec", architekt, ale każdy przeciętny obywatel, bynajmniej nie wtajemniczony w arkana niewdzięcznej i trudnej sztuki urbanistycznej. Katastrofalny brak „przestrzeni" w stolicy odczuwa się już nie jako pewien błąd w „teorji" kompozycji, często może nieco papierowej, ale jako gwałtowne pragnienie kontrastu, pragnienie tego głębokiego prawie fizjologicznego odprężenia, które w głębokiem westchnieniu mimowoli się wyrywa, ilekroć trafimy z wspanałych nawet ulic miejskich na paryski Plac Zgody. Bez osiągnięcia tej przerwy w jednostajnym systemie siatki ulic, żadne najwymyślniejsze i najwspanialsze zarysowanie planu regulacyjnego, z najestetyczniejszą architekturą domów, placów, pomników mądrych ludzi... nie da pażądanego wyniku, nie da *wielkiego miasta* w szerokiem znaczeniu tego słowa.

Hausmanów obecnie nie mamy, nie mamy zresztą jego środków technicznych i materjalnych, więc nie bawmy się w Hausmanów. Ale z jasnego uświadomienia sobie istotnej potrzeby dla miasta większego, obszaru *niezabudowanej przestrzeni*, musiałaby wyniknąć szeroka, dobrze przemyślana i stanowcza akcja, zmierzająca do uratowania niezajętych dotychczas szczątków gruntów miejskich i skomasowania ich w jeden potężny akcent.

Niestety, idziemy drogą wręcz przeciwną. Stopniowo, z nieubłaganą systematycznością, z cichym uporem, godnym lepszej sprawy, rujnujemy krok za krokiem wspaniałe bogactwo urbanistyczne, które nam pozostawiło prowincjonalne zabudowanie „głównego miasta Priwislinskawo Kraja". Ileż to patetycznych i mądrych słów powiedziano już o „odwróceniu" się Warszawy od Wisły i nie wykorzystaniu tej bogatej arterji wodnej w planie miasta! Ale miast tego, by wykorzystać skutki tego zbawiennego dla Stolicy błędu i wznosząc modły dziękczynne do świętego patrona urbanistyki, wejść w posiadanie *jedynej w swoim rodzaju*, bogato zalesionej i prawie niezabudowanej, przepięknej skarpy, szeroko ciągnącej się od Alei 3-go maja aż po Belweder z ozległym widokiem na Wisłę i Zawiśle, organizować z niej ogród centralny Stolicy, który spokojnie mógłby dorównać najlepszym ogrodom europejskim, woleliśmy wymienić otrzymane bogactwo na drobną obiegową monetę i bezpowrotnie je roztrwonić.

Bloki mieszkalne ulicy Górnośląskiej, Muzeum Narodowe, słynna kolonja profesorska, parcelacja Frascati — wszystko to etapy tej fatalnej drogi, która nieuchronnie prowadzi Warszawę do pełnego bankructwa idei urbanistycznej.

Nadeszła obecnie chwila krytyczna, chwila decydująca, w której dałoby się jeszcze dużo poprawić z poczynionych grzechów.

Niedawno temu zostało ostatecznie zdecydowane przeniesienie szpitala Ujazdowskiego w inne miejsce.

Obszerne, luźno zabudowane tereny, graniczące z parkiem Ujazdowskim, przechodzą w posiadanie miasta.*) Otwiera się szeroka i ponętna możliwość skomasowania sąsiadujących terenów w jeden wielki park, sięgający od alei Ujazdowskiej aż do ulicy Myśliwieckiej, z widokiem na boisko Legji i szeroką przestrzeń Zawiśla. Warszawa mogłaby mieć ,nic nie burząc i nie rujnując, tylko wykorzystując nadarzającą się sposobność, tak niezbędny jej, wielki i wspaniały park, który z centralnym punktem Królewskich Łazienek, i malowniczą sylwetą Zamku Ujazdowskiego — mógłby się stać klejnotem Warszawy, jak Hradczyn w Pradze.

Biedna, ze wszech miar upokorzona Warszawa, z łatwością uzyskała należny jej z prawa i urzędu pierwszorzędny punkt oddechu, przy którym dopiero zaprojektowane przez urząd miejski mniejsze ogrody i ogródki nabrałyby życia i znaczenia w ogólnej koncepcji planu.

Usytuowanie przyszłego gmachu M. S. Z. na odzyskanych terenach wspomnianego Szpitala bezapelacyjnie i *nazawsze* przecina *jedyną* możliwość stworzenia Centralnego ogrodu w Warszawie, pozbawiając ją najpiękniejszego wzgórza, mogącego się stać królewską koroną Stolicy. Za gmachem M. S. Z. powstanie szereg innych gmachów, może Szkoła Sanitarna, może bibljoteka publiczna i t. d., które same przez się będą wspaniale użytkowane, ale metropolję polską pozbawią bezpowrotnie jedynej wartości podniesienia się do stopnia stolicy europejskiej. Pozostaniemy przy parku Młocińskim, Wilanowie, Otwocku..., no i nowych „dzielnicach", o których szeroko piszą od czasu do czasu pisma codzienne.

W taki skromny zieleniec o charakterze czysto dekoracyjnym będzie musiał się przekształcić Park Ujazdowski po postawieniu za nim gmachu M. S. Z. Na osi ul. Pięknej ma być wyjście dla urzędników, a więc przejście przez park. Jako następny stopień — okaże się potrzebnem, zupełnie zresztą słusznie, wycięcie drzew, zakrywających widok na gmach, „uregulowanie" dojazdu, i tak, stopniowo, z nie-

*) Określenie „miasta" użyto w szerokiem znaczeniu. W danym razie odgrywa rolę fakt zwolnienia terenów od zabudowań i możliwość wszczęcia pertraktacyj, przedstawień — krótko mówiąc, rozwinięcia i skierowania energji w pewien określony punkt.

ubłaganą logiką, od A, przez B, C, i t. d., do pełnego zatopienia się we wspaniałościach suchej i martwej, ale monumentalnej i reprezentacyjnej architektury.

Dziwna to, zaiste, „regulacja", która świadomie dopuszcza do niszczenia najistotniejszych i *najtrudniejszych* do osiągnięcia elementów urbanistycznych, w imię fałszywie ujętej idei monumentalności, zapominając o tem, że daleko łatwiej znaleźć odpowiednie miejsce dla nowego budynku, niż dla rozległego ogrodu, że łatwiej wznieść szereg najwspanialszych gmachów, niż wyhodować jedno stuletnie drzewo; „regulacja", która nie umiała należycie ocenić posiadanej przez króla artystę perły Łazienek i nie tylko nie potrafiła rozwinąć jej w chlubę miljonowej (tymczasem) Stolicy 30 miljonowego (tymczasem) państwa, lecz i sam uszczuplony i ogołocony dookoła ogród poddała więcej niż wątpliwej regulacji (p. plan regulacyjny Warszawy).

Z postawieniem M. S. Z. na przeznaczonem miejscu zakrywa się więc *nazawsze i bezpowrotnie* wszelka droga poprawy.

Spokojnie, świadomie, i niestety obojętnie, *stoimy przed wbiciem pierwszego, ale mocnego gwoździa w trumnę urbanistycznej Warszawy.*

*

O walorach artystycznych takiego „gwoździa do trumny" mamy z polecenia redakcji napisać sprawozdanie. Obawiamy się, że przy całej życzliwości do trudów i myśli twórczej, w ogromnej ilości włożonych w prace konkursowe, nie potrafimy roznieść się na wyżyny spokoju i rozwagi, niezbędnych dla bezstronnej analizy projektów. Zresztą protokół komisji sędziów dał szczegółowy i wyczerpujący opis lepszych projektów. Sama ilość zakwalifikowanych do szczegółowej oceny prac wskazuje na wysoki poziom konkursu.

Z lepszych lepszym jest niewątpliwie projekt Nr. 13. Dobrze zrozumiane „miejsce", spokojna monumentalność ujęcia, doskonałe proporcje cour d'honneurn. Można dyskutować o szczegółach, które w szkicu konkursowego projektu nie mają właściwie wielkiego znaczenia. Tak, przy dobrze wyszukanym rytmie otworów głównego dziedzińca, rytm okien frontu od parku Ujazdowskiego wydaje się być zbytnio rozciągniętym i wymagającym zamknięcia na bokach. Niezdecydowane pauzy rytmu w narożnikach mogłyby wygrać przy ich wzmocnieniu. Wątpliwy dla nas jest parapet dachu i nieco słabsze opracowanie centralnego akcentu wejścia.

Znacznie słabszy jest projekt 23. Przy ogólnem spokojnem założeniu planu, brak zdecydowanych proporcyj, widoczny zwłaszcza w frontowej części planu, rozbija możliwą monumentalność gmachu. Środkowy ryzalit, nieustosunkowany do formy i wymiarów cour d'honneuru, tak samo jak i boczne skrzydła nie zdradzają zbytniego między sobą spokrewnienia.

Przechodząc do pracy 16, zaczynamy gwałtownie tracić nie tylko z trudem osiągniętą równowagę myśli, ale i zharmonizowanie jej z orzeczeniem sądu. Protokół zaznacza że: „Do projektu uspasabia życzliwie... (sic!) pomysł włączenia Ujazdowskiego Parku w ogrody recepcyjne (!). (Cała szkoda, że Łazienki zadaleko, boby mogły być też włączone, co byłoby jeszcze wspanialej).

A więc mieliśmy rację w naszem „pogrzebowem słowie" wstępnego „a propos". Stawia się otwarcie prawo recepcyjne gościa ponad prawo publiczne obywatela, dla „postawienia się" przed gościem (zwłaszcza zagranicznym). Gotowiśmy odstąpić najwspanialszy zakątek stolicy, a samym ciułać się w zaduchu przepełnionych ulic. Może to i dobra tradycja, ale silnie przypominająca przysłowiowe kupiectwo moskiewskie.

Poza tym „szczęśliwym" pomysłem, zresztą całkiem logicznie wynikającym z ogólnych przesłanek programu, projektu nie można nazwać udatnym. Zbytnio rozczłonkowany, niesłusznie poszukuje odrębnego wyrazu na wszystkich czterech bokach. Przybudówki od strony skarpy nie w skali głównego gmachu, który sam nie jest dostatecznie powiązany w poszczególnych bryłach i ryzalitach.

Projekt Nr. 21 grzeszy zbytniem przejęciem się zewnętrzną manierą Corbusier'a — tego Buddy współczesnej młodzieży, i przez to dużo traci na własnej indywidualności. Monumentalność środkowej bryły w elewacji na skarpę nie jest dostatecznie podtrzymana bocznemi niskiemi wyskokami, z nieudatnemi, wypadającemi z głównego rytmu, oknami na osiach. Elewacja Ujazdowska, mało zgodna w charakterze z przeciwległą, została niepotrzebnie przecięta daszkiem o pochodzeniu obcem, i silnie oddala się od wyrazu Ministerstwa.

Projekt 28 poszukuje wyrazu w napiętej dynamice brył i rytmów. Nie jest to chyba właściwa droga dla Ministerstwa. Toteż perspektywa jest daleka od powagi urzędu i raczej zdatna na dworzec kolejowy lub atelier kinematograficzne.

Projekt 29 mógłby być dobry, gdyby nie wygryzienia planów i większe zharmonizowanie doczepionej do projektu dekoracyjnej i organicznie z gmachem niezwiązanej galerji.

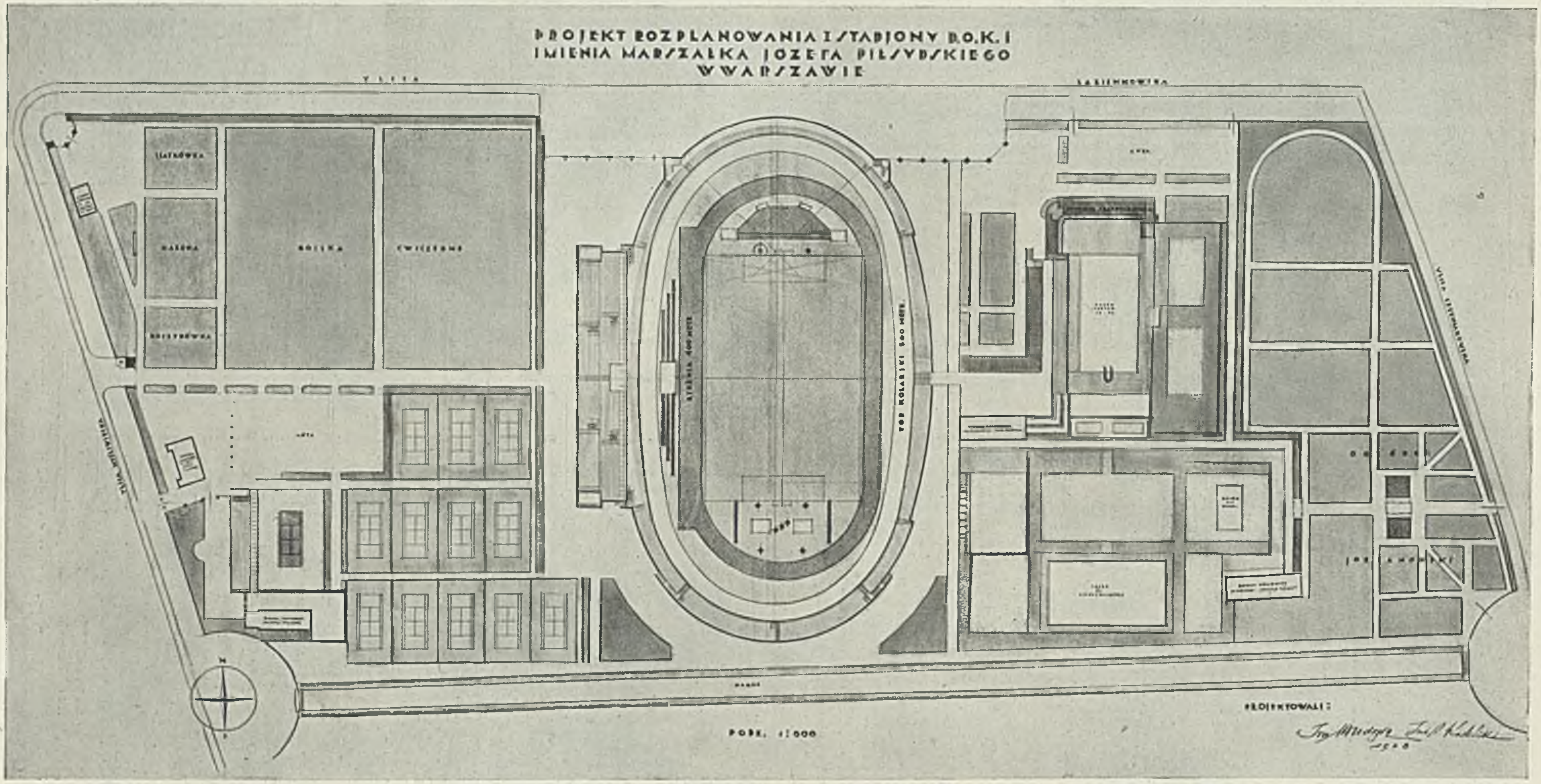

Inż. Maksymiljan Dudryk i inż. Aleksander Kodelski (Warszawa). Plan sytuacyjny stadjonu D. O. K. I.
Imienia Marszałka Piłsudskiego w Warszawie.

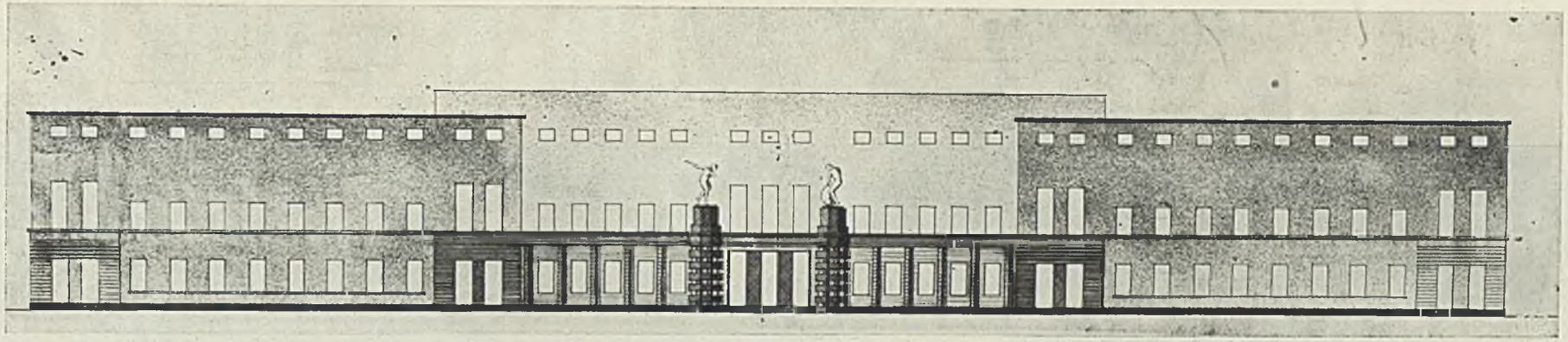

Elewacja frontowa 1 : 500.

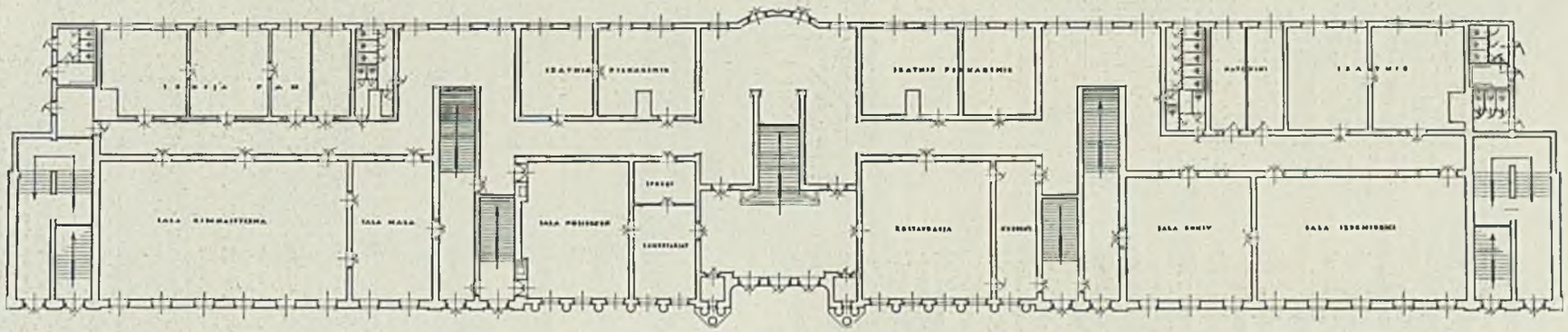

Przyziemie 1 : 500

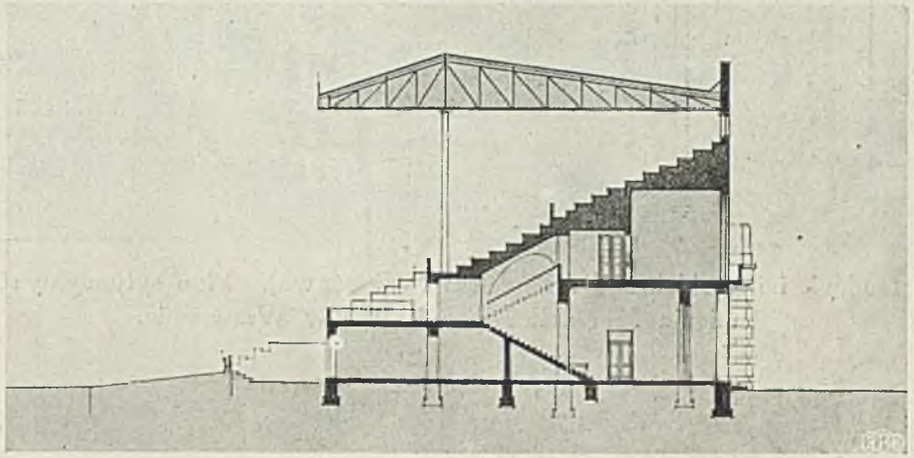

Przekrój poprzeczny.

Rys. 2—4. Inż. Maksymiljan Dudryk (Warszawa). Projekt trybun na stadjonie D. O. K. I. imienia Marszałka Piłsudskiego.

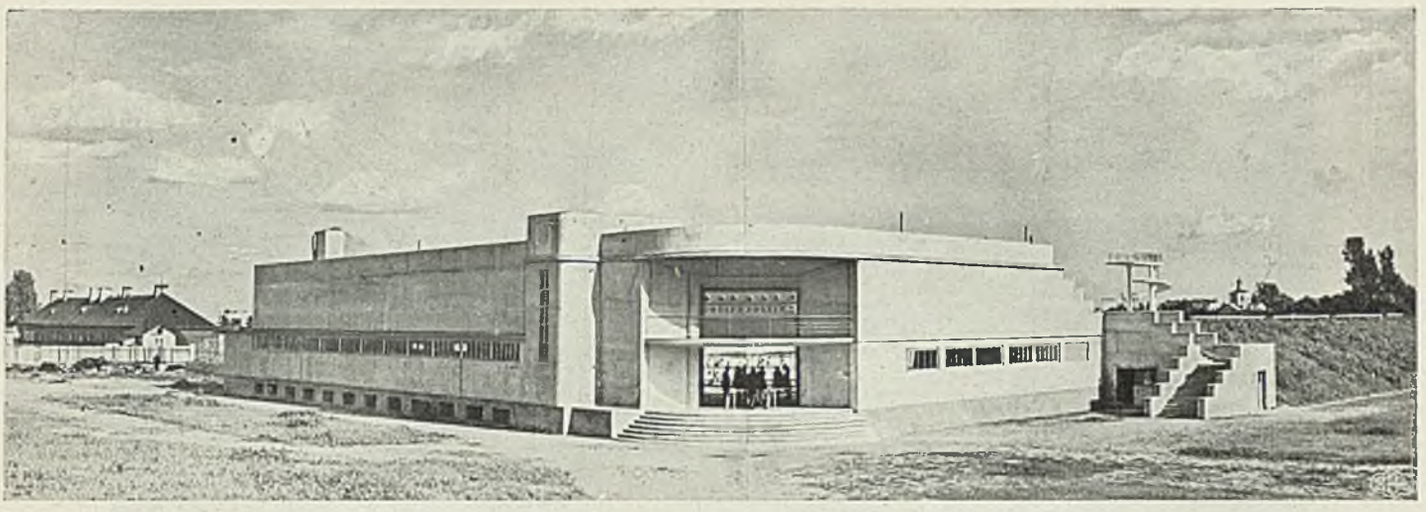

Widok kąpieliska od ul. Łazienkowskiej.

TERENY SPORTOWE W WARSZAWIE

W sąsiedztwie parku Łazienkowskiego znajdują się prawie w śródmieściu Warszawy tereny sportowe między ulicą Czerniakowską, Myśliwiecką i Łazienkowską, a mianowicie: Stadjon D. O. K. I., dzierżawiony przez Wojskowy Klub Sportowy „Legja" i boisko sportowe w parku im. Sobieskiego przy ul. Myśliwieckiej.

Grunty państwowe, na których powstał Stadjon D. O. K. I., były jeszcze w roku 1926 nieużytkami i miejscem zwalania śmieci, dzięki jednak inicjatywie i energji W. K. S. „Legja", która objęła teren ten o pow. około 16 ha w długoletnią dzierżawę, teren został wyrównany i ogrodzony i zamieniony w krótkim czasie w ważny ośrodek wychowania fizycznego.

W planie rozbudowy Stadjonu widzimy dwa bo-

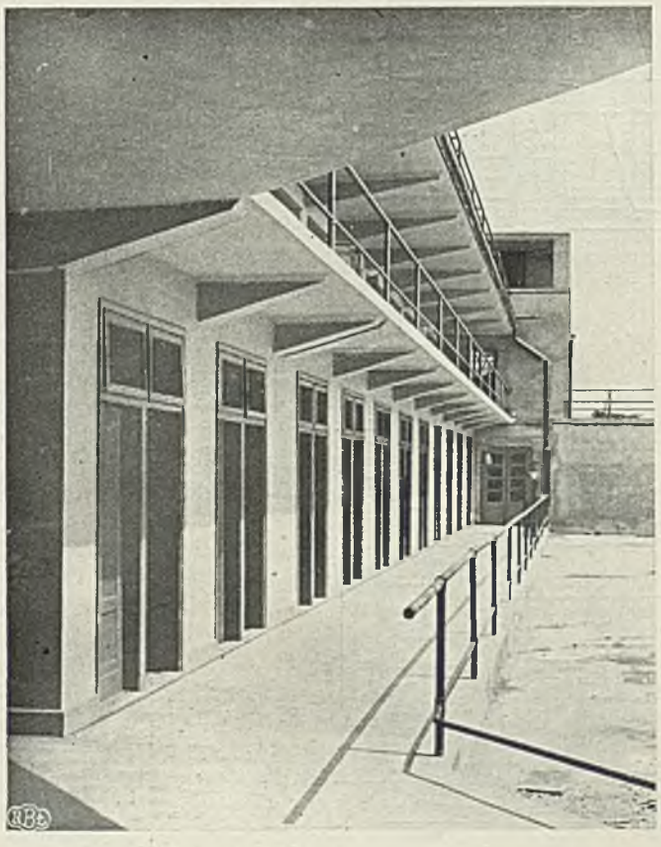

Szatnie dla publiczności.

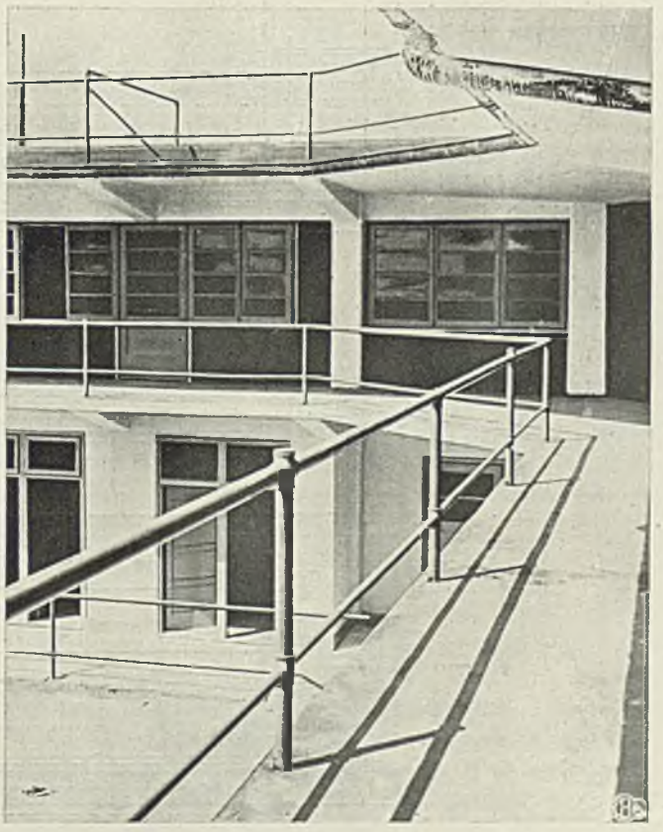

Szatnie klubowe.

Rys. 5—7. Inż. Aleksander Kodelski (Warszawa). Pływalnia przy ul. Łazienkowskiej w Warszawie.

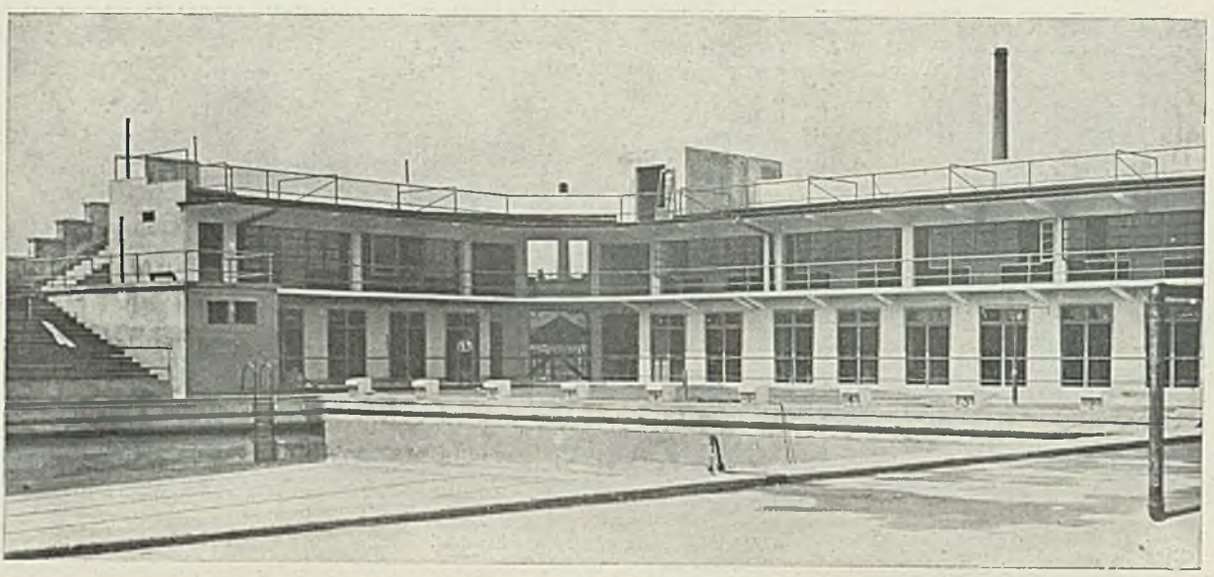

Szatnie dla publiczności i sportowców.

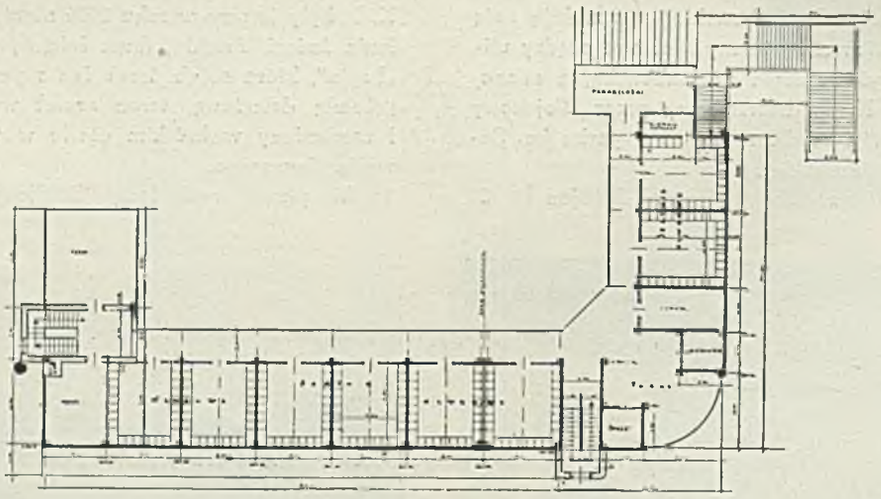

Rzut piętra. 1:500.

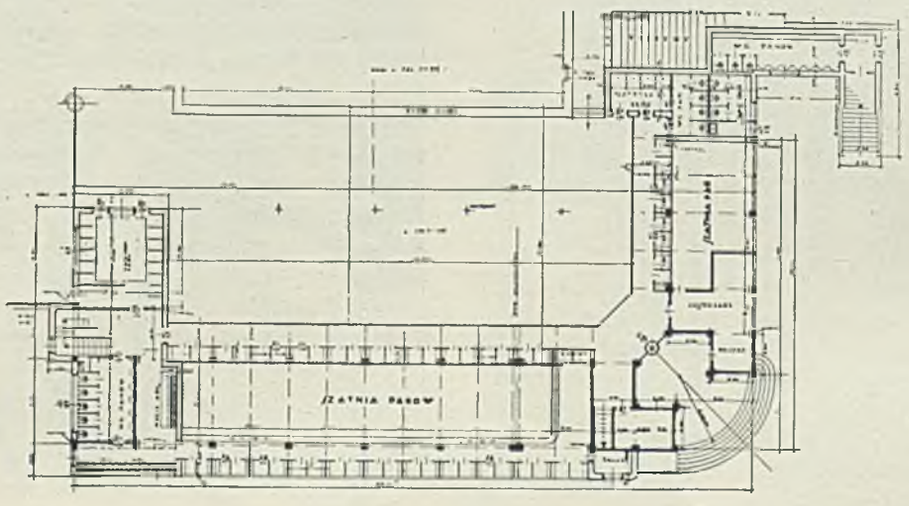

Rzut parteru. 1:500.

Rys. 8—10. Inż. Aleksander Kodelski. Pływalnia przy ul. Łazienkowskiej w Warszawie.

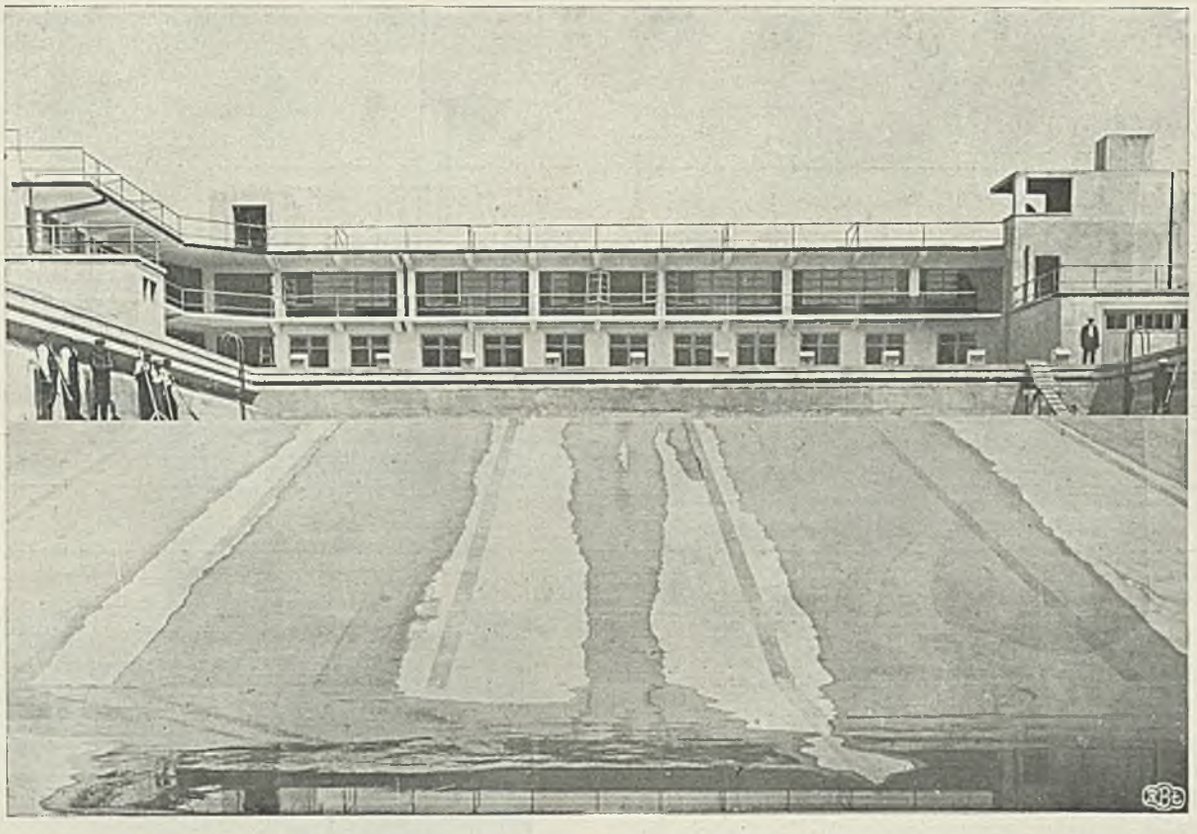

Widok pływalni od strony południowej.

Elewacja południowa. 1 : 400.

Elewacja wschodnia i przekrój przez basen. 1 : 500.

Rys. 11—13. Inż. Aleksander Kodelski (Warszawa). Pływalnia przy ul. Łazienkowskiej w Warszawie.

iska piłki nożnej z tymczasowemi trybunami, widzimy 10 kortów tenisowych z głównym kortem reprezentacyjnym wraz z trybunami na 2.000 osób. Do użytku boisk i tenisów służą przebudowane trzy budynki, mieszczące szatnie, tusze i pokoje klubowe. (Rys. 1).

Główną inwestycją sportową na terenie omawianym jest budowa reprezentacyjnego boiska wraz z bieżnią i urządzeniami lekkoatletycznemi, torem kolarskim i trybunami krytemi na 5.000 osób. Całość tego założenia nosi w mianownictwie sportowem nazwę stadjonu, skąd też i nazwa dla całego terenu. Budowa trybun, rozpoczęta w r. 1927, obecnie doprowadza się pod dach. Trybuny pomyślane są jako budynek murowany z dachem o konstrukcji żelaznej, opartej na słupach kutych w odstępach co 20 m. Długość

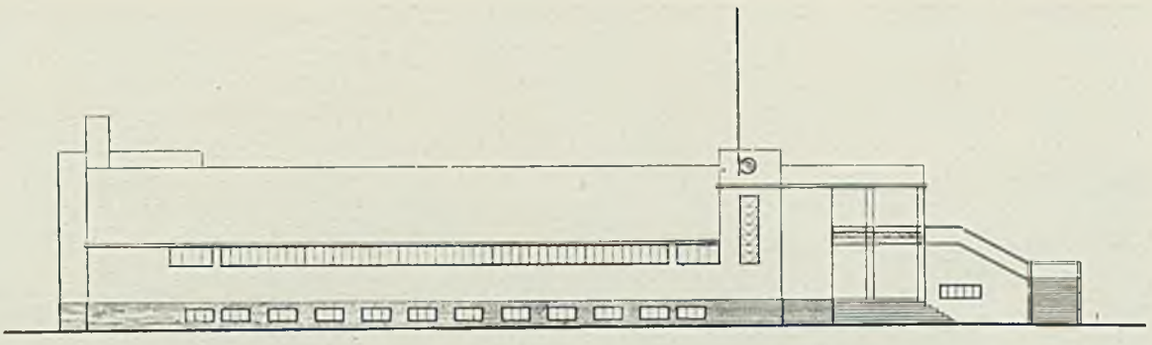

Elewacja od północy. 1:400.

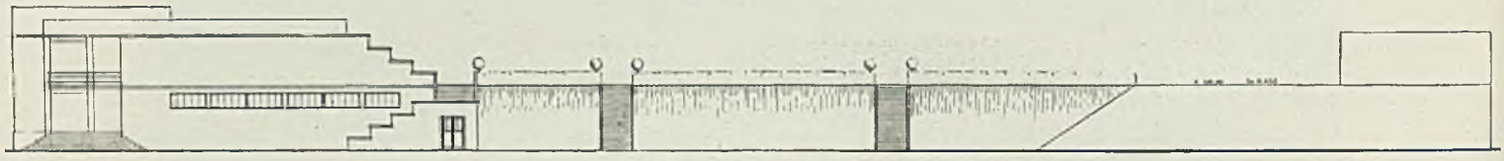

Elewacja zachodnia. 1:500.

budynku wynosi 115 m., szerokość 22 m., wysokość średnio 15 m. Siedzenia dla widzów obejmują dwa rzędy lóż i 19 rzędów ławek, dzielących się na dolną i górną część, do których dostęp prowadzi od zewnątrz przez osobne cztery klatki schodowe i osobne cztery wejścia. Ponadto środkowa klatka prowadzi do trybun reprezentacyjnych. Konstrukcja siedzeń jest żelbetowa z drewnianemi okładzinami. Pod trybunami przewidziane są w parterze pomieszczenia na salę gimnastyczną 10 × 18 m., salę szermierki 9 × 16 m., salę boksu, szatnie dla różnych sekcyj, sale posiedzeń, kuchnię i restaurację, umywalnie i natryski. Na I piętrze będzie urządzony hall recepcyjny, pokoje klubowe i 20 pokoi mieszkalnych, dla pomieszczenia drużyn i zawodników pozamiejscowych. Ogrzewanie gmachu centralne. (Rys. 2—4).

Wyjście na boisko znajduje się w środku trybun od strony boiska. Przed trybunami są siedzenia na 500 osób, naprzeciw trybun, po drugiej stronie na wale ziemnym są miejsca otwarte dla 1500 osób. Tor kolarski długości 500 m. opasuje bieżnię i boisko. Tor kolarski będzie miał 8 m. szerokości, kąt nachylenia na prostych około 8°, na łukach 35°, proste łączą się z łukami zapomocą krzywych przejściowych. Nawierzchnia toru betonowa, częściowo na nasypie ziemnym, częściowo na konstrukcji nośnej.

Po wykonaniu pełnej rozbudowy stadjonu, przewiduje się umieszczenie miejsc dla publiczności naokoło toru i wtedy ogólna ilość widzów będzie wynosiła 15.000 osób.

Ponieważ Warszawa nie posiada dotychczas wzorowo założonego stadjonu i nie ma odpowiednich trybun — należy uważać budowę stadjonu przy ul. Myśliwieckiej za bardzo aktualną i odpowiadającą swemu przeznaczeniu tembardziej, że stadjon W. K. S. „Legja" położony jest prawie w śródmieściu.

Do budowli z zakresu wychowania fizycznego, oddanych już częściowo do użytku publicznego, należy *Kąpielisko na Stadjonie D. O. K. I*, zbudowane obok opisanego wyżej boiska i trybun. (Rys. 5—21).

W programie prac Państwowego Urzędu W. F. i P. W. przewidziano budowę na Stadjonie D. O. K. I pływalni

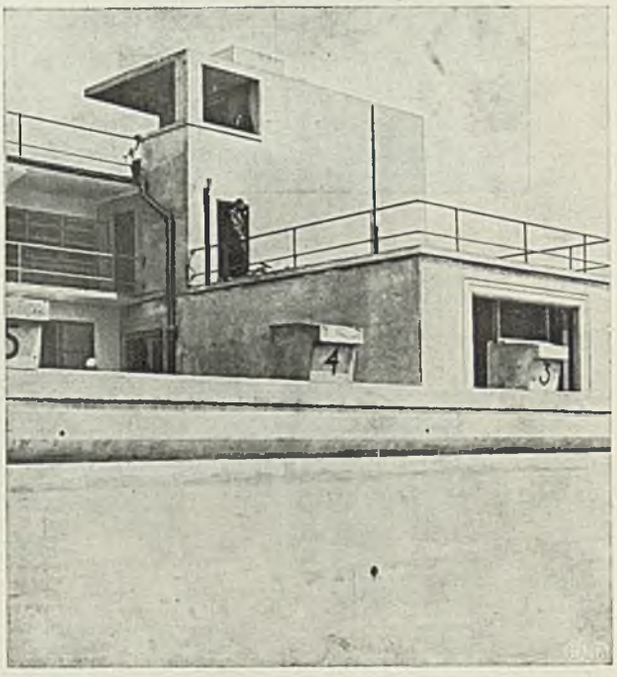

Fragment basenu ze słupkami startowemi.

Rys. 14—16. Inż. Aleksander Kodelski (Warszawa). Pływalnia przy ul. Łazienkowskiej w Warszawie.

sportowej, basenu dla niepływających i basenika dla dzieci, wraz z koniecznemi budynkami i urządzeniami dla kąpiących się i widzów w połączeniu z boiskami i plażami dla kąpieli powietrznych. W chwili obecnej jest wykończona pływalnia sportowa. Basen dziesięciotorowy wykonano z żelazobetonu w kształcie prostokąta o wymiarach 25 × 50 mtr. i o głębokości dna do powierzchni wody w płytkiej części 1.25 mtr., a w głębokiej części przed skocznią 4.50. Podane wymiary basenu zezwalają na urządzenie zawodów pływackich, popisów w skokach z dziesięciometrowej wieży, jakoteż na urządzanie meczów „polo wodnego.

Przy popisach w skokach z dziesięciometrowej wieży, poziom wody może być przy zamkniętych przelewach podniesiony do 5.00 mtr. Oryginalnie pomyślana wieża skoków na trzech słupach posiada odskocznie na wysokości 1.00 mtr., 3.00 mtr., 5.00 mtr., 6.65 mtr., 8.35 mtr., i 10:00 mtr.

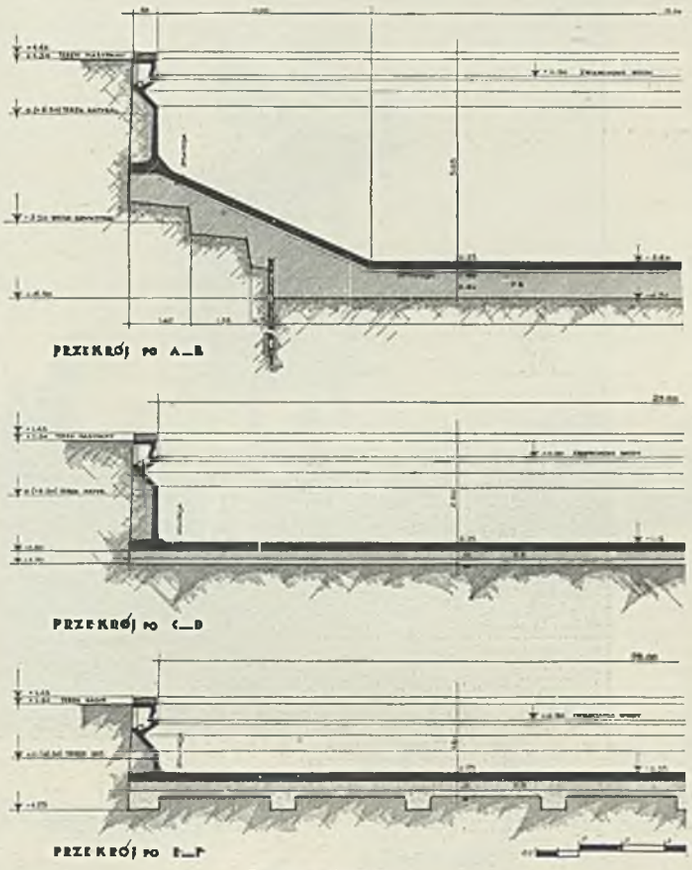

Przekroje basenu.

Jedynka i trójka zostały wykonane jako trampoliny, reszta zaś jako odskocznie nieruchome. Dziesięć torów znaczą dziesięć numerowanych słupków startowych, a na dnie basenu pasy wyłożone glazurą, na poziomie zaś wody liny pływające na korkach. Dla wyjścia z basenu służy sześć drabinek mosiężnych. Woda narazie z wodociągu, w przyszłości dostarczana będzie z własnej studni. Basen spoczywa w wykopie wprost na ziemi, przytem głęboka część posadowiona jest na 2 metry w wodzie gruntowej, której odlew w czasie pracy dokonano przy pomocy trzech pomp motorowych, pracujących bez przerwy w ciągu dziesięciu dni. Wykop pod dno basenu był otoczony ścianą szpuntpalową, sięgającą do warstwy gliny na głębokości ośmiu metrów. Ze względu na niejednolity grunt, na różne głębokości dna, obecność wody gruntowej i na wpływy temperatury, basen podzielono szwami dylatacyjnemi na osobne partje, tak, że ściany i dno konstrukcyjnie tworzą zupełnie oddzielne zespoły, uszczelnienie fug dylatacyjnych wykonano za pomocą ołowiu, cement-asfaltu i gliny. Ściany basenu konstruowane są jako żelbetowe, żebrowe ściany oporowe. Wodoszczelność ścian uzyskano drogą odpowiedniego doboru składników betonu; dokładne wykonanie przy odpowiedniej ilości wody dało w wyniku zupełnie szczelny beton. Ściany otynkowano gładko, przewidując w przyszłości wyłożenie płytkami porcelanowemi. Aby uniknąć szkodliwych wpływów niskiej temperatury na beton, zdecydowano pozostawiać wodę w basenie pod lodem przez całą zimę; celem zabezpieczenia ścian od parcia lodu, nadano im na poziomie zamarzania wody pochyły kształt, tak że lód przy rozszerzaniu może się podnieść ku górze. Pomysł pozostawienia wody na zimę w basenie dał dobre rezultaty, gdyż nawet tak surowa zima, jak w tym roku, nie przyniosła żadnej szkody ustrojowi basenu, który był pod lodem zabezpieczony od mrozów.

W czasie użytkowania basenu dolewa się codzienne 10%

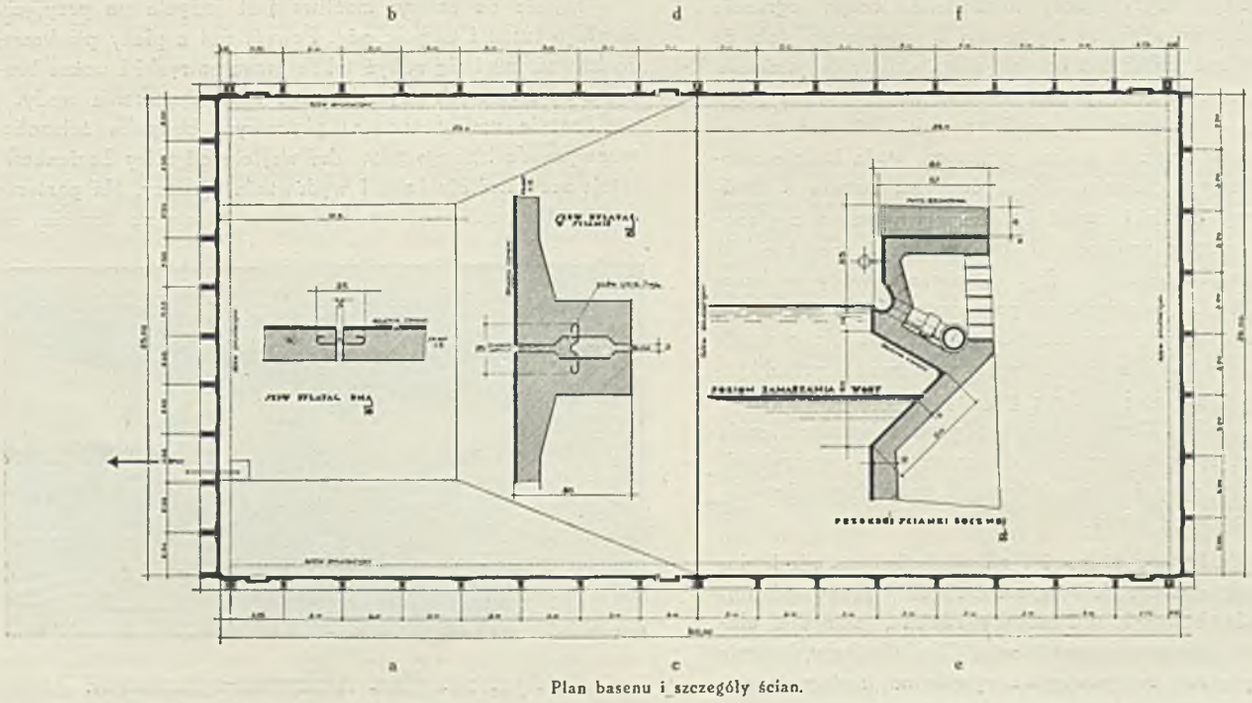

Plan basenu i szczegóły ścian.

Rys. 17—18. Inż. Aleksander Kodelski (Warszawa). Pływalnia przy ul. Łazienkowskiej w Warszawie.

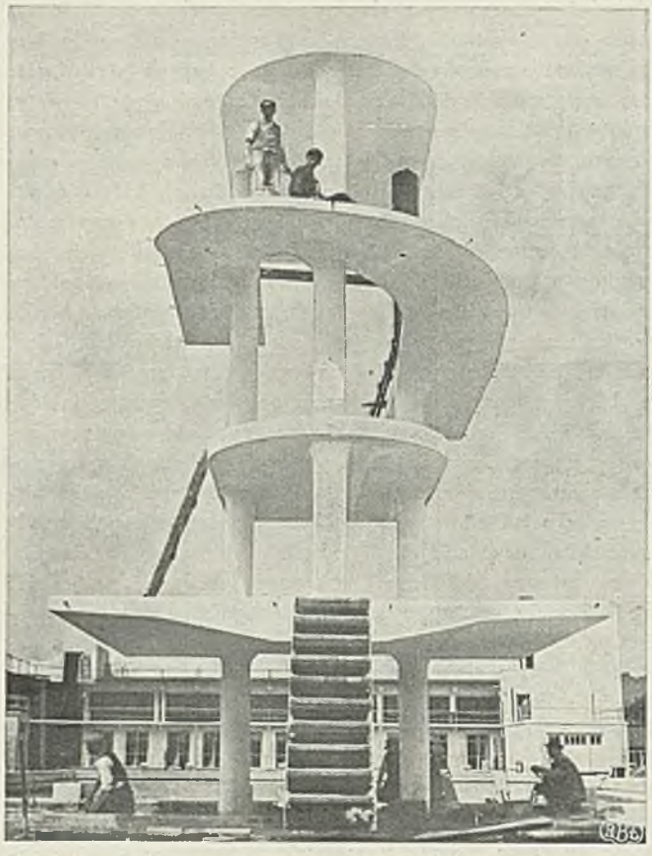

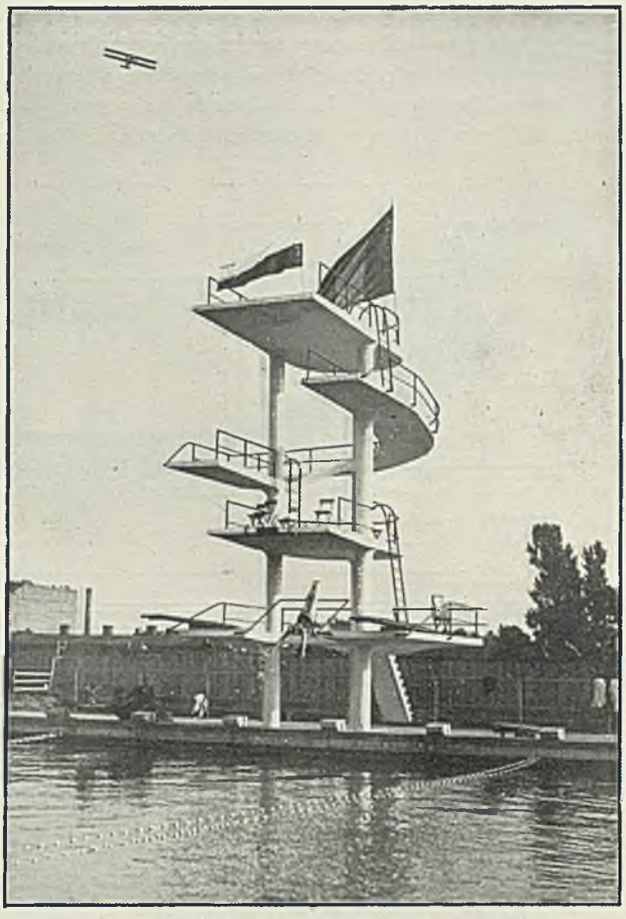

Rys. 19—20. Inż.: Aleksander Kodelski i Romuald Raksimowicz (Warszawa).
Skocznia na stadjonie pływackim.

świeżej wody, dopływającej kaskadami, celem ogrzania i utlenienia przy większej styczności z powietrzem, tak, że w ciągu 10 dni zawartość basenu ulega całkowitej zmianie. Pozatem przewiduje się proces filtrowania na filtrach szybkobieżnych, o sposobności przefiltrowania 3000 m.³ zawartości basenu w ciągu 48 godzin, przyczem woda będzie chlorowana płynnym chlorem. Woda dopływa rurami o średnicy 4" przy płytkiej części basenu, wypływając z głębokiej części rurą o średnicy 8" do kanalizacji miejskiej. W przyszłości przewidziane jest ogrzewanie wody w basenie do +22° C. Odpowiednie pomieszczenia dla instalacji przygotowane są w piwnicach budynku szatni. Na pozomie zwierciadła wody umieszczono rynny przelewowe, przez które wycieka górny słój wody z pływającemi cząstkami brudu, kurzu i sadzy. Oczyszczenie wody od naleciałości mają uskuteczniać ryby, wpuszczone do basenu, jak naprzykład: karasie, złote ryby i t. p., które jak uczy doświadczenie, utrzymują czystość wody.

Otoczenie basenu stanowią: od wschodu trawnik i plaża, od południa wieża skoków, od zachodu trybuny, od północo-zachodu budynek, mieszczący szatnie, natryski, ubikacje i inne konieczne urządzenia. Chodnik przy basenie wyłożono płytami betonowemi i ogrodzono barjerą z dostępami przez obowiązkowe natryski i brody nożne.

Wejście do basenu możliwe jest jedynie po przyjęciu ciepłego tuszu i umyciu nóg. Powrót zaś z plaży piaskowej do basenu musi się odbyć także przez natryski i nożne brody, a to celem jak najmniejszego zanieczyszczenia wody.

Szatnie umieszczono w piętrowym budynku żelazobetonowym, do którego prowadzi wejście od ulicy Łazienkowskiej; przy wejściu kasa i wydawanie bielizny. Na parterze kabiny dla publiczności ze zbiorową szatnią na ubrania, na

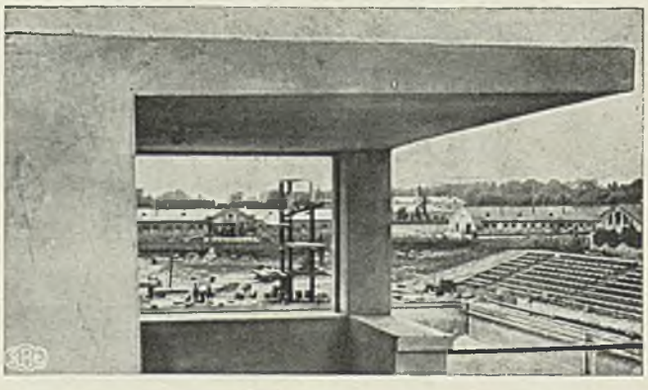

Rys. 21. Inż. Aleksander Kodelski.
Widok z solarjum na trybuny i basen.

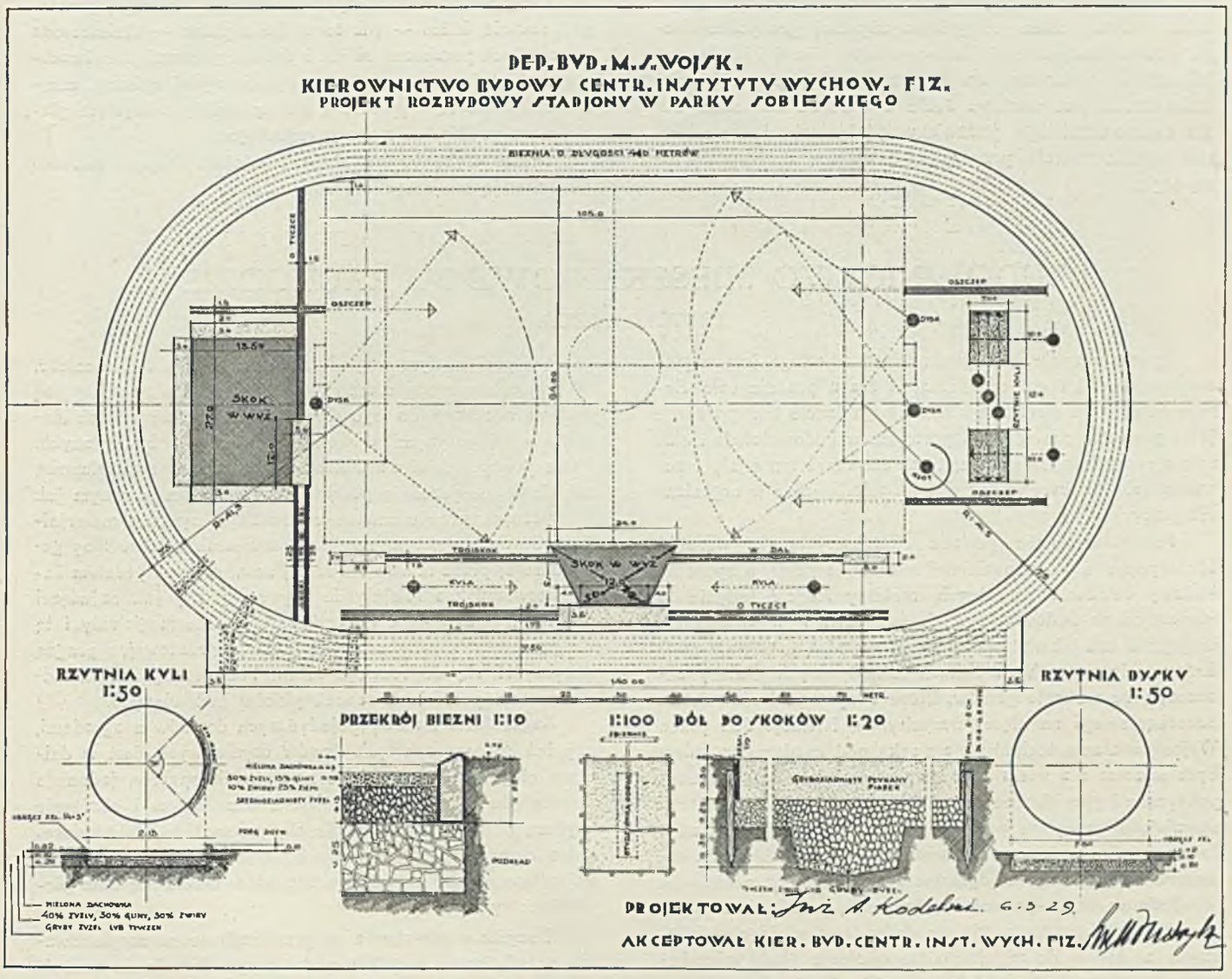

Rys. 22. Inż. Aleksander Kodelski (Warszawa). Projekt rozbudowy stadjonu w parku Sobieskiego w Warszawie.

piętrze szatnie klubowe, wyposażone szafkami. W drodze z szatni do basenu — urządzenia do mycia nóg, klozety, ciepłe natryski i kabiny masażu; w piwnicy instalacja kotłowni i filtrów. Na dachu budynku — solarjum, zwrócone ku południowi, które też może być wyzyskane, jako miejsce dla widzów przy zawodach. Trybuny wzdłuż wschodniej części basenu narazie dla 1200 widzów. W rozplanowaniu oddzielono widzów od kąpiących się. W dzisiejszym stanie, przy sprawnej administracji i obsłudze na pływalni może mieć kąpiel, rozrywkę i odpoczynek do 500 osób jednocześnie, licząc przeciętnie około 2,5 m² powierzchni basenu na osobę, w najlepszych warunkach, przy kąpielisku, czynnem w ciągu 10 godzin dziennie, można będzie każde miejsce szatni publicznej zużytkować kilka razy i liczyć na ogólną frekwencję paru tysięcy osób.

Wieżę skoków wykonano szybkowiążącym cementem glinowym, wskutek czego można było przystąpić do rozszalowania i wykonania obciążenia próbnego wieży po upływie 36 godzin od zakończenia betonowania.

Budowa kąpieliska została wykonana sposobem gospodarczym przez projektodawcę inż. A. Kodelskiego, przy głównem kierownictwie inż. M. Dudryka — Kierownika Budowy Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego na Bielanach, z ramienia Departamentu Budownictwa M. S. Wojsk.

Z drugiej strony ul. Myśliwieckiej, w parku im. Sobieskiego znajduje się boisko sportowe z trybunami otwartemi, przebudowane w bieżącym roku i oddane do użytku Ministerstwa W. R. i O. P. Na boisku tem, jako najwygodniejszem pod względem położenia, odbywają się przedewszystkiem wszystkie poważniejsze zawody lekkoatletyczne stolicy. (Rys. 22).

Boisko piłki nożnej 64 × 105 m. stanowiąc jeden równy kobierzec trawy, otoczone jest bieżnią lekkoatletyczną o długości 400 m., sześciotorową o szerokości 7,50 m. Bieżnia posiada w części przed trybunami odcinek prosty na 140 m. dla biegów na 100 m., biegów z płotkami i t. d. Bieżnia ujęta jest w krawężniki betonowe, wystające 4 cm. po-

nad teren, nie posiada przechyłek toru i zbudowana jest z kilku warstw, celem osiągnięcia zupełnej przepuszczalności wody i elastyczności. Dolny podkład bieżni i fundament jej stanowi walcowany nasyp gruzu ceglanego, na którym umieszczona jest warstwa żużlu i warstwa mieszanki żużlu drobnoziarnistego, podżwirku, glinki i ziemi. Na wierzchu bieżnia została przysypana przesianą drobną tłuczoną cegłą.

Urządzenia lekkoatletyczne obejmują skocznie, rozbiegi i rzutnie, które — jak to widać z planu — umieszczone są w polach pozabramkowych i przed trybunami. Nawierzchnia rozbieżni wykonana jest w sposób wyżej opisany, miejsca zeskoków są wypełnione gruboziarnistym, czystym piaskiem na podkładzie z gruzu ceglanego.

Niskie trybuny drewniane i miejsca stojące naokoło boiska dają miejsce około 2000 widzów.

BUDOWNICTWO MIESZKANIOWE NA ZACHODZIE

LEOPOLD TORUŃ.

Sprawa zaspokojenia głodu mieszkaniowego jest zagadnieniem, nad którem od dłuższego czasu pracuje cała Europa. Wszystkie niemal techniczne organizacje tak społeczne jak i prywatne pracują nad postępem w budownictwie i starają się wszelkiemi sposobami znaleźć nowe materjały i nowe sposoby budowania tak w konstrukcji, jak i w organizacji pracy.

Ponieważ Polska posiada charakterystyczne warunki klimatyczne, a to w poważnej mierze decydują o sposobie budowy domów mieszkalnych, możemy śledzić jedynie te ulepszenia w budownictwie, jakie zostały wypróbowane, względnie nad jakiemi pracują nasi sąsiedzi, t. j. kraje o podobnych do naszych warunkach klimatycznych. Należy zaznaczyć, że na czele państw, które w sprawie budownictwa mieszkaniowego najwięcej uczyniły, są Niemcy. Już przed Wojną Światową technika niemiecka pod każdym względem była wzorem dla wielu narodów, po wojnie, kiedy warunki polityczne i gospodarcze zmusiły ten naród do jak najintensywniejszej pracy na polu przemysłowem, technika stanęła tam bardzo wysoko, we wszystkich dziedzinach, a tem samem i budownictwie w ogólnem tego słowa znaczeniu.

Państwo, które po wojnie zbudowało prawie dwa miljony mieszkań i przygotowuje się do budowy w ciągu najbliższych lat (3—5) do zupełnego zaspokojenia głodu mieszkaniowego, przez budowę dalszego miljona mieszkań (złożonych przeważnie z 3—4 izb mieszkalnych) musiało ustalić pewne zasady, któremi kieruje się przy rozbudowie domów mieszkalnych.

A więc pod względem rozplanowania osiedli przestrzega się jedynie zasady higjeny, względy zaś piękna, harmonji schodzą na dalszy plan; obecnie nie obudowuje się bloków mieszkalnych, natomiast stawia się całe szeregi równoległe domów zwróconych na wschód i na zachód, aby każda izba była oświetlona. Przy rozplanowaniu kolonij mieszkalnych baczną wagę przywiązuje się do należytego zaprojektowania placów sportowych, ogrodów dziecięcych, szkół kościołów, teatrów, sklepów, gospód i t. p., aby mieszkańcy po wyjściu z pracy z oddalonego o kilka, a nawet kilkanaście kilometrów śródmieścia mogli na miejscu zaspokoić wszystkie swoje potrzeby życiowe i kulturalne.

Jest rzeczą zupełnie naturalną, że w obecnych warunkach komunikacyjnych, przy wyborze placów pod budowę osiedli mieszkaniowych bierze się pod uwagę sprawę połączeń ze śródmieściem (dzielnicą handlową i przemysłową).

Kolonje są zaopatrzone we wszystkie instalacje, co powoduje, że miasta prowadzą taką politykę gruntową, aby obok starego miasta tworzyć nowe przedmieścia, przedstawiające pod każdym względem zamkniętą dla siebie całość. W tym celu zarządy miast skupują tereny, nadające się pod budowę mieszkań, do tego stopnia, że w wielu miastach magistraty są jedynymi właścicielami terenów budowlanych, które pod pewnemi warunkami, mającemi na celu planową zabudowę, odsprzedają poszczególnym osobom prawnym jak i fizycznym, prawie zawsze z poważnym zyskiem materjalnym. Sprawa ta nie ma na celu opanowania tej dziedziny gospodarczej przez miasto dla samej zasady, które pozatem daje pierwszeństwo inicjatywie prywatnej, aby jak najwięcej kapitałów przyciągnąć do budownictwa, ale magistraty i tą drogą, przez zahamowanie spekulacji gruntowej, pragną przyczynić się do rozwoju ruchu budowlanego przez odstępowanie po niskich cenach placów budowlanych.

Zagadnienie budowy pojedyńczych domków z ogrodami, czy też budowy zwartych domów czynszowych, jest w dalszym ciągu w sferze nawet namiętnych sporów, jednakże ze względu na taniość budowy, a tem samem i obniżenie czynszu mieszkalnego, buduje się przeważnie bloki mieszkalne o czterech kondygnacjach. W ostatnich czasach jako najwyższy objekt mieszkalny bez wind, uważa się dom pięciopiętrowy.

Wszystkie mieszkania są przestrzałowe, w rozplanowaniu pojedyńczych mieszkań widać ciągle dążenie do zmniejszenia ubikacyj drugorzędnych. Kuchnie są traktowane jako warsztaty gospodarstwa domowego i są opracowane nadzwyczaj skrupulatnie, zasadniczo nie powinny służyć do spania, wobec czego wielkość ich jest b. mała (6—8 m²). W czasie budowy są wyposażone we wszystkie sprzęty fabrycznie wykonane. Kuchenka jest gazowa albo elektryczna, obok niej znajdują się dwa zmywaki z gorącą i zimną wodą, ława do prasowania bielizny, szafa ze skrzynkami na artykuły spożywcze, szafa na naczynia i sprzęty do czyszczenia podłóg i mebli. Kuchnie są zupełnie oddzielone od mieszkania; często spotykanych w Wiedniu kuchni mieszkalnych nie robi się nigdzie.

Każde mieszkanie posiada łazienkę albo tusz. Pralnie, suszalnie są centralnie położone i obsługują nieraz po kilkaset mieszkań.

Pokoje zasadniczo są małe, rodziny nawet robotnicze w nowych osiedlach posiadają przynajmniej dwa pokoje z kuchnią, łazienką wraz z klozetem i przedpokojem. Rodziny, obarczone licznem potomstwem, są specjalnie uprzywilejowane i posiadają nieraz po cztery pokoje z kuchnią.

W nowszych osiedlach centralne ogrzewanie wraz z instalacją gorącej wody jest dalekosiężne, np. we Frankfurcie kolonja Buchwald posiada centralne ogrzewanie na 700

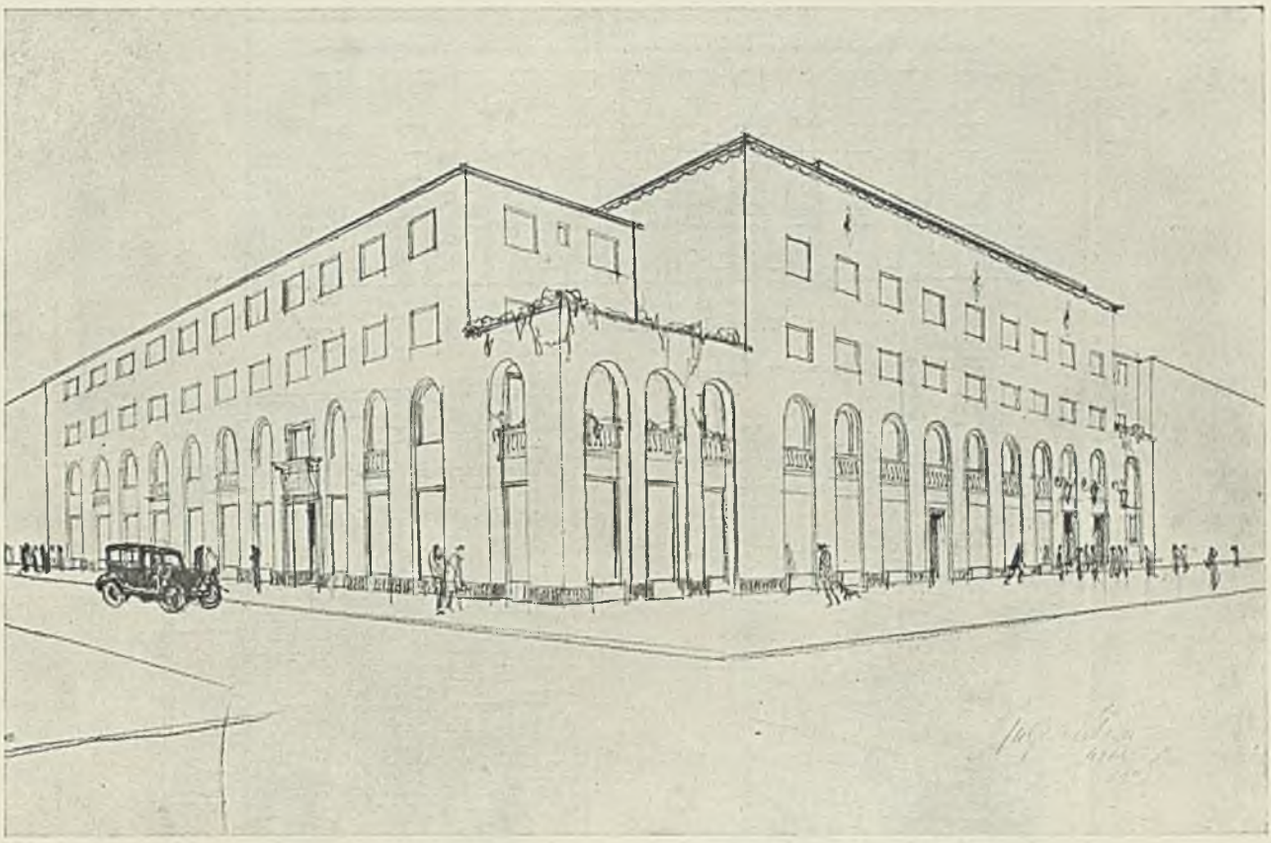

Rys. 1. Arch. Juljusz Zaleski (Warszawa). Dom mieszkalny P. K. O. w Poznaniu.

mieszkań. W każdem mieszkaniu są osobne liczniki na gaz, elektryczność (nieraz dwa, osobny na światło, osobny na prąd do kuchenki), wodę gorącą, ciepło dostarczane przez grzejniki, wodę.

O ile pod względem rozplanowania tak całych osiedli, jak i pojedyńczych mieszkań, na każdym kroku widać olbrzymi postęp, co można w wiedeńskiem muzeum społecznem dokładnie sprawdzić, o tyle sprawa „postępu" w użyciu materjałów zastępczych jest ciągle jeszcze w sferze prób i doświadczeń. Zresztą sama nazwa — materjały zastępcze — świadczy o tem, że ludzie do tego zagadnienia odnoszą się nadzwyczaj nieufnie, budowle wykonane z tych materjałów, które zastępują coś, co ma już za sobą wielowiekową przeszłość, są wszędzie znacznie droższe i dlatego też można śmiało powiedzieć, że w tej chwili nie znaleziono pod tym względem nic lepszego ani tańszego. I dlatego też państwo niemieckie nie udziela pożyczek ze swoich funduszów na budowle, wznoszone z materjałów zastępczych, aczkolwiek wszelkie doświadczenia popiera bardzo gorliwie i wydatnie i tak na rok 1929 przyznało subwencję 10.000.000 mk. Towarzystwu dla badań nad budownictwem, które zresztą stanowi organizację państwową.

Jakość wszystkich kategoryj robót jest bardzo wysoka, ponieważ roboty wykonują przeważnie wykwalifikowani specjaliści bez pośrednictwa poważniejszych przemysłowców, jak to się dzieje w Polsce, którzy to przemysłowcy niejednokrotnie nie posiadają wykwalifikowanego personelu.

Materjały wszystkie są bardzo wysokiej jakości i gatunków i tak: mury wykonuje się z cegły bardzo dobrze wypalonej i niejednokrotnie nawet z klinkieru, zewnętrzne mury konstrukcyjne są robione nieraz na zaprawie wapienno-cementowej (przez wszystkie kondygnacje), w bardzo wielu wypadkach piwnice i mury fundamentowe są zrobione z betonu.

Zewnętrzna wyprawa murów jest prawie zawsze szlachetna t. j. z terrazytu lub terrabony, bardzo często wykonują mury licowane zewnątrz klinkierem (np. w Hamburgu, wszystkie domy mieszkalne i nowe budowle są w ten sposób wykonane), obramowania okien i portale drzwiowe są bardzo często ozdobne, oddrzwia prawie zawsze.

Futryny drzwiowe i okienne zaczynają wykonywać z żelaza, co jest znacznie tańsze (jedna futryna z zawiasami kosztuje około 5 mk.) i przy obmurowaniu nie ulega deformacjom, wskutek zawilgocenia, tak jak drzewo. Stropy w bardzo wielu miastach wykonują z drzewa, ale zupełnie suchego i zdrowego (zabezpieczeń przed grzybem nie stosują, zwracają jedynie uwagę na jakość drzewa). Stropy drewniane są tańsze i cieplejsze, takich argumentów używają w dyskusji z przeciwnikami tej konstrukcji. W nowszych budowlach jednak zaczynają stosować stropy żelazo-betonowe.

Stolarszczyzna jest bardzo wysokiego gatunku.

Piece kaflowe, podobne do naszych (przeważnie typu małopolskiego), jednakże w wielkich kompleksach stosuje się centralne ogrzewanie (mieszkaniowe, domowe i na cały kompleks budynków).

Tynki wewnętrzne wapienne, przeważnie pokryte tapetami. Podłogi bardzo często z amerykańskiej jodły, która jest tańsza i ładniejsza od innych rodzajów drzewa iglastego;

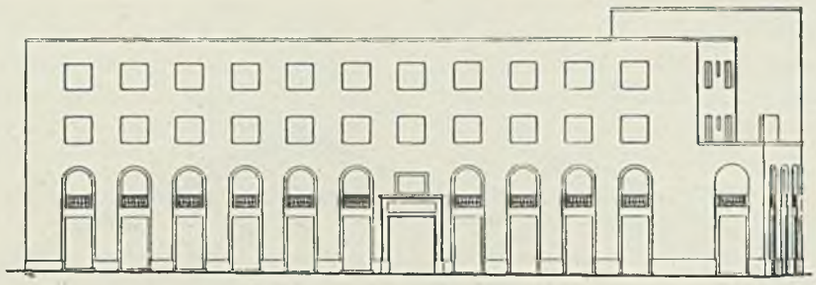

Widok od ul. Bukowskiej. 1 : 800.

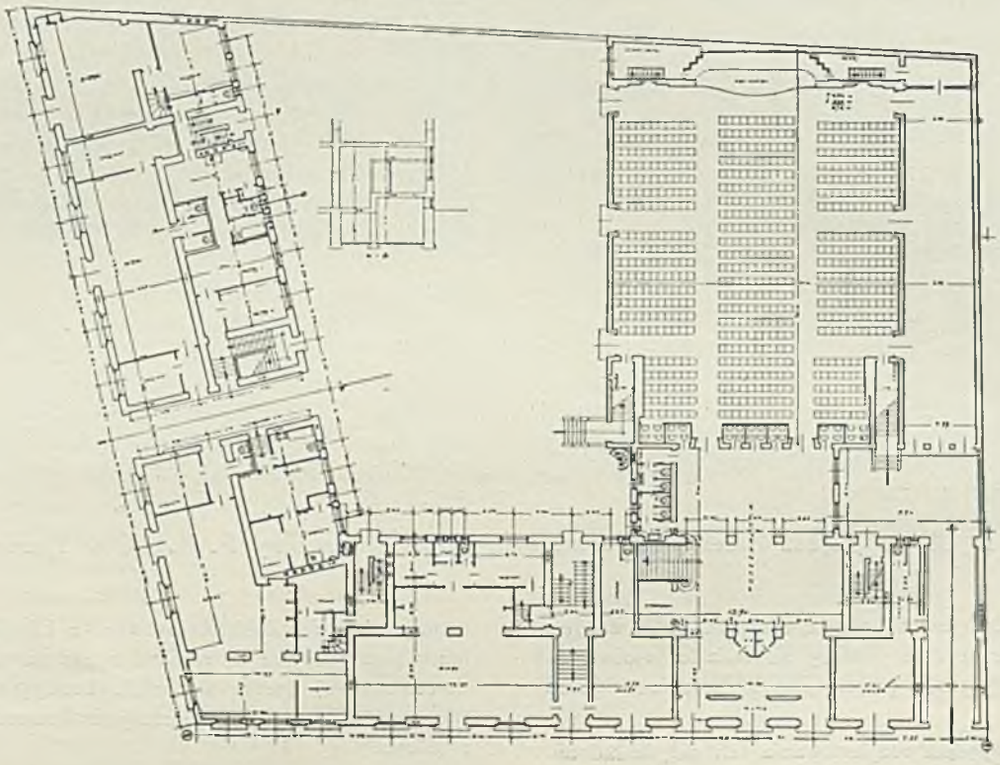

Rzut przyziemia. 1 : 800.

Rys. 2—3. Arch. Juljusz Zaleski (Warszawa). Dom mieszkalny P. K. O. w Poznaniu.

Wszystkie mieszkania zaopatrzone są we wszelkie wygody. Dom zawiera na parterze: 6 pomieszczeń sklepowo-biurowych, jedno kino, mieszkania 1 (2P + K) + 1 (1P + K); na pierwszem piętrze: 2 (2P + K) + 1 (3P + K) + 1 (4P + K) + 1 (5P + K) + 2 pokoje kawalerskie; na drugiem i trzeciem piętrze: 2 (2P + K) + 1 (3P + K) + 2 (4P + K) + 1 (5P + K) i 2 pokoje kawalerskie.

ma się rozumieć, że bierze się pod uwagę pierwszorzędne materjały. Należy wspomnieć, że obecnie bardzo mało używa się cegły wapienno-piaskowej i to jedynie na gorsze budowle i w tym wypadku muruje się na zaprawie półcementowej i zewnątrz nie tynkuje się, tylko pozostawia się w stanie surowym.

Zagadnienie, czy budować domy z dachami płaskiemi, czy stromemi, prawie nie istnieje; zagorzali zwolennicy „poziomych spokojnych linij wiążących się z horyzontem" (zdanie, wypowiedziane przez współpracownika słynnego arch. May), gdzie mogą, tam stosują płaskie dachy, kryte najrozmaitszemi materjałami od aluminjum, miedzi, aż do zwyczajnej papy, inni zaś, a tych jest przeważająca większość, kryje dachówką, najczęściej karpiówką.

Arch. May poruszył w sposób bardzo głośny sprawę „fabrykacji domów". Sprawa ta przedstawia się w sposób dość oryginalny, a mianowicie, nad Renem t. j. i w okolicach Frankfurtu, znajduje się t. zw. tufstein, materjał pochodzenia wulkanicznego, gąbczasty, a zatem i odpowiednio lekki. Z materjału tego, zmieszanego z wapnem, względnie cement, od wieków wyrabia się cegły, z których podobnie jak ze zwyczajnej cegły muruje się domy, które pod wieloma względami nie ustępują budynkom, wykonanym z cegły palonej. Arch. May miesza tufstein z cementem, wyrabia z tej mieszaniny bloki o pow. do 4 m², grub. 30 cm., które spajane cementem dają ściany monolitowe, dostatecznie wytrzymałe na zimno i wilgoć. Wszelkie doświadczenia, jakie robiono w takim próbnym domu, okazały się dodatnie. Z tego materjału wyrabiają teraz rozmaite belki (stropowe i t. p.), które są bardzo lekkie, ale i też odpowiednio mało wytrzymałe.

Stare sposoby budowy domów z gliny ubijanej (w ten sposób jak u nas budują chłopi domy na Podolu), jest rów-

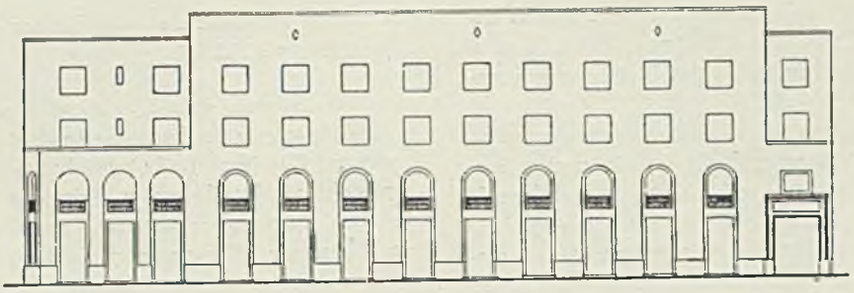

Widok od ul. Focha. 1:800.

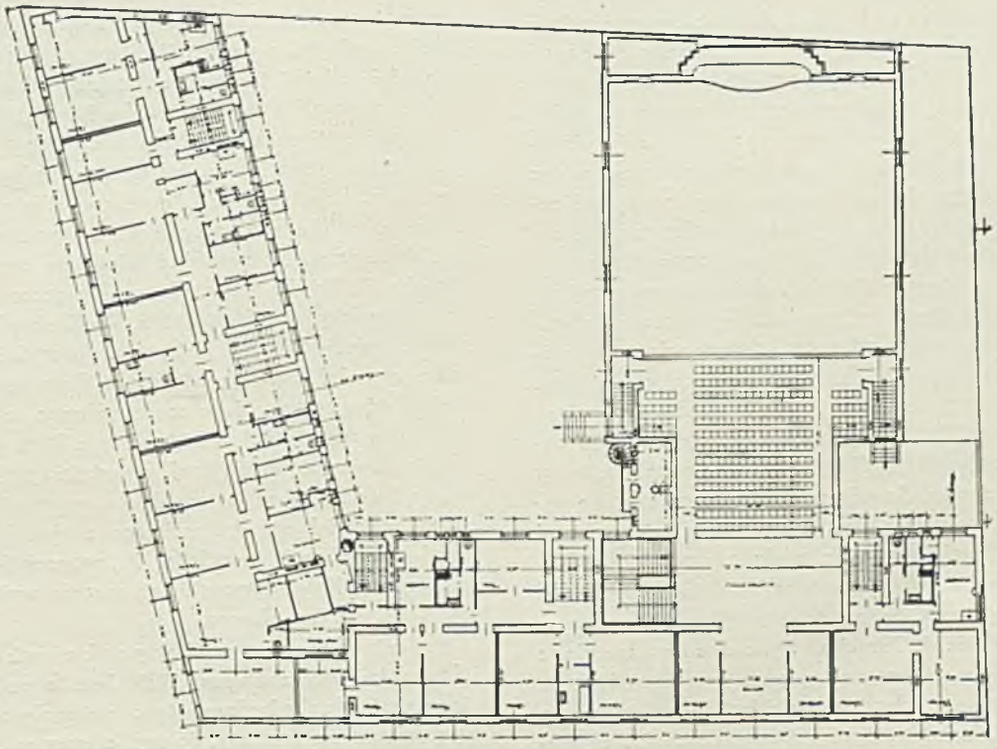

Rzut I piętra. 1:800.

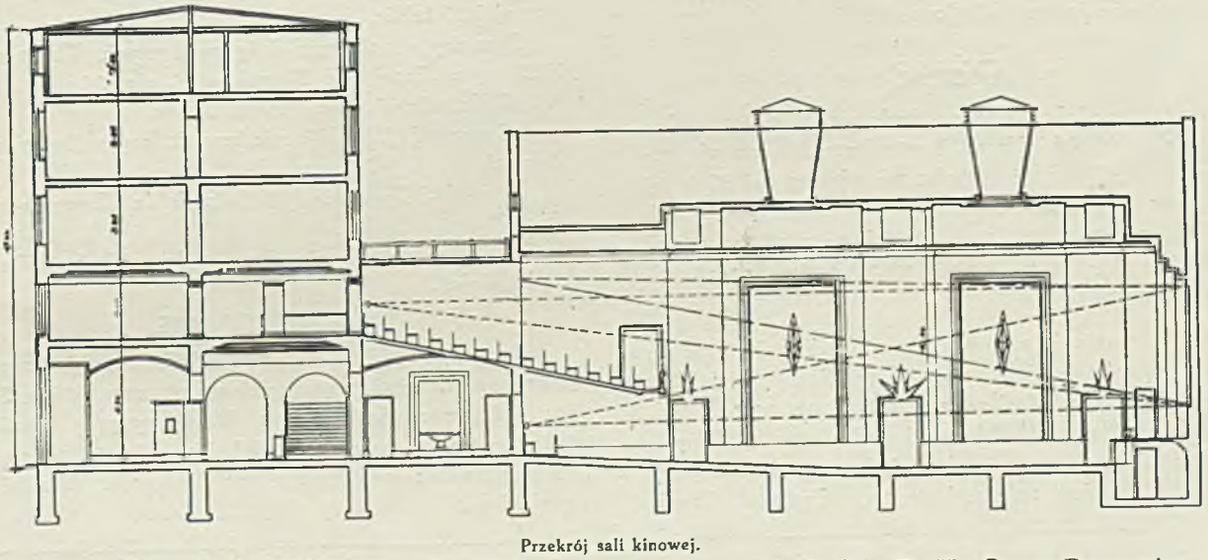

Przekrój sali kinowej.

Rys. 4—6. Arch. Juljusz Zaleski (Warszawa). Dom mieszkalny P. K. O. w Poznaniu.

nież stosowany jako nowy „ulepszony" i b. tani sposób dostarczenia dachu nad głową. Beton żużlowy, heraklit, solomit i t. p. materjały są w znikomej ilości stosowane przeważnie przez fanatyków nowości.

Warto zaznaczyć, że wszelkie te materjały zastępcze są ciągle w sferze prób, wykonywanych dla doświadczeń w bardzo małych ilościach. Jedynie arch. May we Frankfurcie stara się iść jak najdalej i jak najszerzej w swoich doświadczeniach, budując masowo domy doświadczalne. A już stosunkowo w niewielkiej odległości znajdujący się Stuttgard po doświadczeniach z wystawy budowlanej 1927 r. buduje domy mieszkalne według starych metod.

Chciałbym wspomnieć o dość ciekawych wynikach następującego doświadczenia: jeden z architektów ze względu na oszczędność miejsca wpadł na pomysł robienia ścian z gipsu, zmieszanego z gliną (aby powolniej wiązał) grubości tektury. Wykonanie było następujące: na szalowanie z desek masę tę rzucano tak, jak zaprawę, uzbrojono ją pionowemi drutami, po związaniu szalowanie zdejmowano i w ten sposób powstała ściana, która była dwa razy droższa od ceglanej, wyprawionej tynkiem (z powodu bardzo trudnej robocizny), a która przytem głos doskonale przewodziła.

Inne, jeszcze gorsze w skutkach doświadczenie zrobiono w Zurychu: ze względu na pośpiech wykonano cały szereg domów czynszowych o czterech kondygnacjach, w których zamiast zwykłych ścian działowych murowanych i tynków wszystkich, dano szalówkę wprost z maszyny, w ten sam sposób obito sufity. Domy te następnie oddano do zamieszkania, po upływie niedługiego czasu zostały one, w tej rzeczywiście czystej Szwajcarji tak zanieczyszczone robactwem, że doprawdy magistrat nie wie, co wogóle z temi domami zrobić. Trucie gazami z wielu powodów nie dało korzystnych wyników.

W końcu wspomnę, że znane z wystaw budowlanych domy w Stuttgardzie i Zurychu, wykonane przeważnie z materjałów zastępczych, kosztują prawie dwa razy tyle, co domy, wykonane ze zwykłych materjałów. Mimo, że miasta poniosły straty materjalne, choćby z powodu trudności znalezienia lokatorów, jednak dla sprawy budownictwa domy te mają olbrzymie znaczenie jako przykłady, w jaki sposób nie należy budować domów dla zwykłych obywateli, poszukujących jedynie dachu nad głową.

ROŻNE

Konkurs na plakat Międzynarodowych Targów w Poznaniu ogłasza Miejski Urząd Targu Poznańskiego dla artystów polskich. Wielkość rysunku nie większa niż 90 × 60 cm. Nagrody I — 1500 zł., II — 1000 zł., III — 600 zł. Termin nadsyłania prac do 15 października włącznie pod adresem: Miejski Urząd Targu Poznańskiego, Poznań, ul. Marszałka Focha 18.

Dnia 1 sierpnia b. r. rozstrzygnięto ścisły *konkurs na rozbudowę gmachu P. K. O.*, przy ul. Świętokrzyskiej 33 w Warszawie. Zaproszeni do konkursu zostali pp. arch. Romuald Gutt, arch. Zygmunt Tillinger i arch. Zygmunt Wóycicki przy współudziale arch. Stefana Ostermana i Maksymiltytułem „Dixi", której autorami są: arch. Zygmunt Wóycicki przy współudziale arch. Stefana Ostermana i Maksymiljana Bystydzińskiego.

We wtorek, dnia 3 b. m. odbyło się w Nowym Bytomiu *rozstrzygnięcie konkursu na projekt pomnika Wolności* (Tadeusza Kościuszki). Sąd Konkursowy odznaczył I nagrodą projekt art. rzeźbiarza p. Bazylego Wójtowicza z Warszawy, II nagrodą projekt art. rzeźbiarza p. Zygmunta Otto z Warszawy, III nagrodą projekt art. rzeźbiarza p. Stanisława Jakubowskiego z Warszawy.

KSIĄŻKI I CZASOPISMA.

Stanisław Grzepski, *Geometrja*, rok 1566, wydanie trzecie, nakład „Przeglądu Mierniczego". Jest to facsimile traktatu o geometrji, pierwszej podobno drukowanej polskiej książki technicznej, której całkowity tytuł brzmi: „Geometria, (To iest Miernicka Nauka) po Polsku krótko napisana z Graeckich i Łacińskich Ksiąg. Naydziesz też tu iako naszy Miernicy zwykli mierzyć Imienie na Włóki, albo na łany. *Item, Iugerum Romanum*, iako wiele ma w sobie. *Item*, iako Wieże albo co inszego wysokiego zmierzyć, albo dalekość iaka. Na przykład, kiedy by chciał wiedzieć, iako daleko do Zamku przez błoto, albo przez wodę, ect. — Teraz nowo wydana, Roku 1566. W Krakowie, Łazarz Andrysowic wybijał". Warto jest nabyć i wczytać się w to dziełko, wierną podobiznę pięknego druku Łazarzowego, poddać nieodpartemu urokowi jego renesansowego entuzjazmu do nauki, która zda się autorowi „samemu Bogu przystoyna", „nad którą niemasz pewnieyszej, nieomylnieyszej Nauki". Atmosfera ludzkości w tem dziele, sprzęgnięcie tematu z życiem, człowiekiem, uzdrawiająco odcina się na tle dzisiejszej specjalizacji, oschłości i „przyczynkowego" stosunku do świata. Należy wyrazić też uznanie wydawcy tego dzieła p. W. Krzyszkowskiemu. *s. w.*

Inż. Dionizy Krzyczkowski. *Budownictwo*, Lwów, księgarnia Polska, 1929. Jest to podręcznik, obejmujący nast. działy budownictwa: materjały budowlane, wykopy ziemne, fundamenty, ściany, otwory w ścianach, powały, sklepienia, dachy, schody, kanały i wychodki, urządzenia wewnętrzne budynku, przykłady obliczeń statycznych, tablice. Całość, wydana starannie, zawiera 418 stron, 400 ilustracyj i 15 tablic.

Przepisy o ustalaniu dróg publicznych, Warszawa, rok 1929, wyd. „Przeglądu Mierniczego", str. 14.

„Budowniczy", miesięcznik, Lwów.

„Samorząd Miejski", miesięcznik, organ Związku Miast Polskich.

„Przegląd Tygodniowy", dodatek do „Samorządu Miejskiego".

„Osiedle, Mieszkanie, Dom", kwartalnik, Warszawa, wyd. „Roju".

SPROSTOWANIE.

W zeszycie Nr. 2—3 „Arch i Bud." b. r. pod reprodukcjami nowowzniesionego pawilonu obserwacyjnego Szpitala św. Stanisława Magistratu m. Warszawy przy wymienieniu jako autora tej pracy arch. Wł. Borawskiego zostało pominięte nazwisko współautora projektu arch. Edmunda Michalskiego.

Wszelkie prawa autorskie, dotyczące umieszczonych w niniejszym zeszycie projektów, zastrzeżone

Redaktor naczelny: *Zygmunt Wóycicki* Adres redakcji: Warszawa, Wspólna 40, telefon 152-87.

Klisze wykonane w Zakładach Fotochemigraficznych Romana Borkenhagena w Łodzi, ul. Piotrkowska 100.

DRUKARNIA TECHNICZNA, SPÓŁKA AKCYJNA, WARSZAWA, ULICA CZACKIEGO 3/5, TELEFON Nr. 14-67.

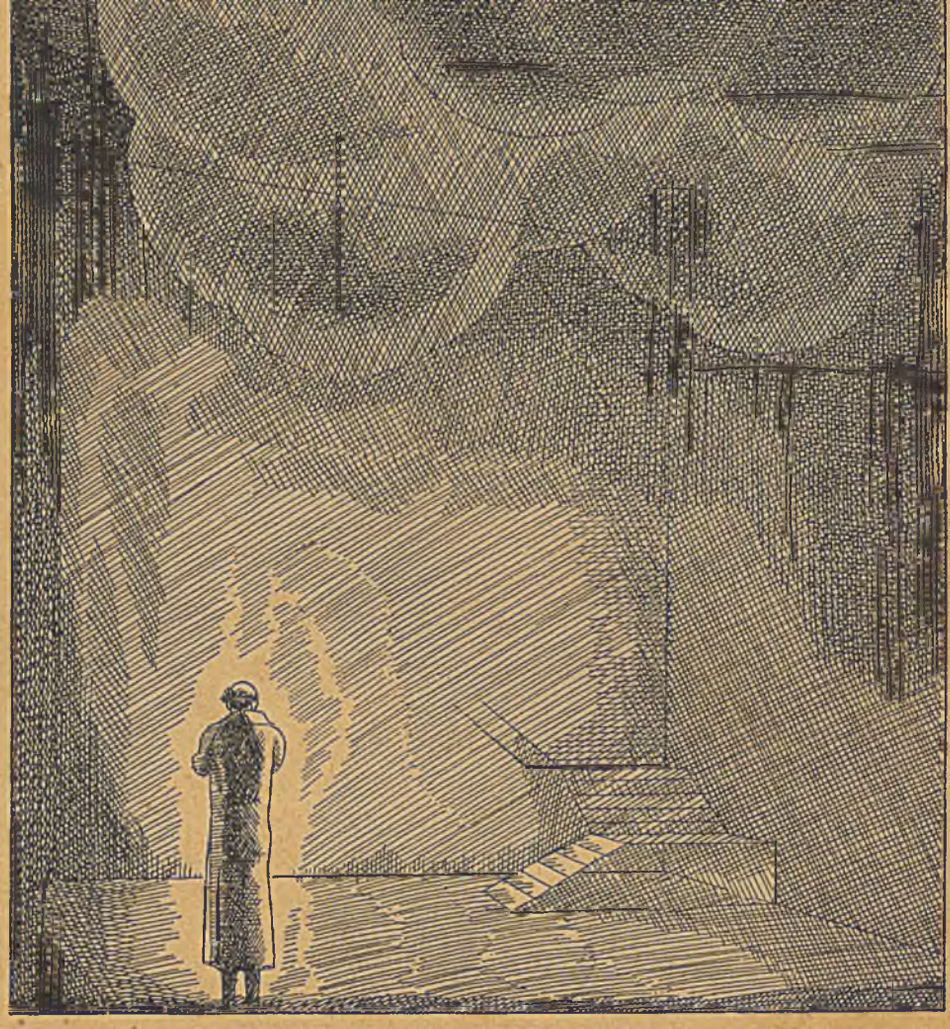

Jak urządzić swe mieszkanie? Problemat ten znakomicie pomagają nam rozwiązać Salubra i Tekko-tapety wykonane zapomocą farb olejnych. Tekko i Salubra to wynik wysiłków całego szeregu najznakomitszych, światowej sławy sił kolorystycznych. Wzory tych tapet idą po linji maksymalnych suggestyj, dających człowiekowi pełne przeświadczenie, że jego mieszkanie ma naprawdę sympatyczną atmosferę. Tak suggerować ludzi potrafią tylko rzeczywiste dzieła sztuki. Tapety Tekko i Salubra mają jeszcze te kolosalne atuty, że nie boją się słońca t. j. nie płowieją, że przy pomocy mydła i zwykłej szczotki można z nich usuwać najbardziej złośliwe plamy, że się nie ścierają, że są zabezpieczeniem przed robactwem... i t. d. i t. d. Wszystkie zalety omawianych tapet może zbilansować tylko ten, kto we własnem mieszkaniu może codziennie podziwiać owe znakomite dorobki najnowszej techniki tapetowej.

Zł. 85.000.

Ogólna suma nagród wyznaczona na konkurs przez Zakłady Salubra. Suma ta będzie podzielona na 400 pozycyj premiowych w różnych wysokościach (I nagroda 8.500 zł.).

Warunki konkursu i zgłoszeń wysyłamy każdorazowo bezpłatnie po otrzymaniu umieszczonej obok karty z dokładnym adresem żądającego.

GEN. PRZEDST. NA POLSKĘ
SALUBRA S. A. BAZYLEA:
HENRYK MENDELSSOHN
WARSZAWA
AL. JEROZOLIMSKA 17.

ADAWCA

NAZWISKO

KARTA POCZTOWA

P. T.
HENRYK MENDELSSOHN
GEN. PRZEDST. NA POLSKĘ
SALUBRA S. A., BAZYLEA

WARSZAWA
Al. Jerozolimska 17

Nowości Techniczne w Dziedzinie Budowlanej.

Niełatwe zagadnienie, jakiem był brak odpowiedniego biura informacyjnego o materjałach i stosowanych nowościach w budownictwie — zostało rozwiązane przez firmę: **„BIURO TECHNICZNE" H. Stankiewicz i B. Nowak inż.-architekci"**, ktora dla udostępnienia poznania meterjału systemu, wynalazków i t. p. nowości i ulepszeń w dziedzinie budownictwa, utworzyła przy swem biurze **„DZIAŁ NAUKOWO-INFORMACYJNY"**, mający za zadanie zbierać wszelkie dane o tych materjałach i systemach, badać je praktycznie i naukowo i na tej podstawie udzielić szczegółowych informacji o właściwościach, przyczyniając się równocześnie do ich rozpowszechniania.

Z braku odpowiedniej literatury w tej dziedzinie wymieniona firma daje tą drogą jedyny sposób zapoznania się za wszystkiemi nowościami w budownictwie drogą korespondencyj, lub ustnych informacyj o istniejących materjałach, ulepszeniach, systemach, maszynach pomocniczych i t. p., jakich należy używać w danym wypadku.

Wszelkie informacje w żądanej dziedzinie są podawane wraz z kalkulacją handlową i przykładami zastosowania. Biuro rozpowszechnia również zgłoszone artykuły w sferach zainteresowanych.

Utworzone biuro znajdzie niewątpliwie całkowite uznanie zainteresowanych architektów i budowniczych i należy mu życzyć pomyślnego rozwoju.

Z nowości, stosowanych w budownictwie, ukazał się nowy produkt pod nazwą **„CONCO"**, jest to materjał nieprzemakalny, odporny na gorąco i zmiany atmosferyczne z wypróbowaną wytrzymałością do lat 20. Materjał ten jest specjalnie używany do izolacji i pokrycia: dachów, tarasów, ogrodów tarasowych, jezdni mostowych, murów, fundamentów, kanalizacji i wodociągów.

Konserwuje najlepiej wszelkie materjały: żelazo, drzewo, cement, cegłę, beton i t. p. Źródło nabycia w Polsce: „Biuro Techniczne K. Stankiewicz i B. Nowak inżynierowie-architekci, Warszawa, ul. Żelazna 38".

OGŁOSZENIE

Magistrat m. Łodzi, biorąc pod uwagę obecny okres urlopowy oraz opracowanie szeregu konkursów o bliskich terminach — a co za tem idzie — możliwości nadesłania niewielkiej ilości prac, postanowił przesunąć termin składania prac konkursowych na rozplanowanie Łagiewnik z dnia 5 września na dzień 25 października r. b.

KONKURS

Magistrat st. miasta Poznania ogłasza konkurs na wykonanie planu rozbudowy miasta.

Za względnie najlepsze prace przeznaczone będą trzy nagrody:

1) . . . 20.000 zł.
2) . . . 15.000 „
3) . . . 10.000 „

oraz 2 zakupy po 5.000 zł.

Termin nadesłania prac oznacza się na dzień 1 lipca 1930 r.

Podkładki i warunki otrzymać można w Magistracie st. miasta Poznania, Nowy Ratusz, pokój 2 parter, po cenie 20.— zł.

Magistrat st. m. Poznania
Wydział V.

POSADZKI ASBESTOWO-DRZEWNE „KSYLOMENT"

Jednolite, bez szpar, ciepłe, elastyczne, ogniotrwałe

dla Szpitali, Sanatorjów, Hoteli, Teatrów, Fabryk, Lokali biurowych i mieszkalnych

WYROBY BETONOWE „LASTRICO"

Stopnie, parapety, płyty, posadzki i t. p.

Wyroby żelbetowe i szlako-betonowe, jak płyty do ścian przedziałowych, słupy, rury, płyty chodnikowe i t. p.

POLECA **EDMUND SZMIDT** WYTWÓRNIA WYROBÓW BETONOWYCH I KSYLOLITOWYCH

WARSZAWA, UL. GRÓJECKA 56. TELEFONY: 328-39 i 311-08.

PRZEMYSŁ BUDOWLANY I TECHNICZNY

Armatury elektryczne

Warszawa

TOWARZYSTWO ELEKTRYCZNE
„K A N D E M" Sp. z ogr. odp.
Warszawa, ul. Miodowa Nr. 7, telefon 288-29.

„A. M A R C I N I A K i S-ka"
Spółka Akcyjna
WARSZAWA, ul. Złota 49. Telefon 260-76 i 260-06

Armatura dla Techniki Sanitarnej

Warszawa

BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE
JANCZEWSKI i FREYMARK
Warszawa, Mokotowska 49. Tel. 510-54

A s f a l t y

Poznań

K O C E N T i G O Ź D Z I E W I C Z
Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 23, tel. 31-86
ASFALTOWANIE ULIC RÓŻNEMI SYSTEMAMI
BUDOWA NAWIERZCHNI BITUMICZNYCH
F A B R Y K A A S F A L T U

Warszawa

POLSKA FABRYKA EKSTRAKTÓW GARBARSKICH
Spółka Akcyjna
WARSZAWA D Z I A Ł A S F A L T Ó W Telef. 319-51
Smocza 43 123-57, 224-28
WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ ASFALTÓW
MEKSFALT i SPRAMEX

B e t o n i a r k i

Warszawa

R Z E W U S K I i S-ka
Spółka Akcyjna
Warszawa ul. Ordynacka 7 Tel. 28-95 i 28-17

Biura Architektoniczne

Tarnów

Biuro Architektoniczne i Budowlane
Inż. Arch. EDWARDA OKONIA
TARNÓW, Przecznica Chyszowskiej 1:6, I p. Telefon Nr. 236

Warszawa

H E N R Y K P I N K U S
Inż. - Arch. Dyplomowany
Warszawa Natolińska 7 Telefon 425-50

Biura Inżynierskie

Warszawa

WŁADYSŁAW GALL
Inżynier dyplomowany
Warszawa ulica Krucza Nr. 40 Tel. 164-16

Biuro Inżynieryjno - Budowlane
KAROLA SZTOLCMANA
WARSZAWA Pl. Napoleona 1 m. 17 Tel. 431-26, 338-38

Biura Techniczne

Kraków

BIURO TECHNICZNE
Inż. JÓZEF WEINGRÜN
Kraków, pl. Groble 19 telefon 21-45

Poznań

Biuro Techniczno-Budowlane
ROMAN MATUSZEWSKI Arch. Bud.
POZNAŃ ALEJE MARCINKOWSKIEGO 14 TEL. 12-32

Blacharsko Instalacyjne Zakłady

Poznań

ZAKŁAD BLACHARSKO-INSTALACYJNY
A L E K S A N D E R R O T N I C K I
P o z n a ń Przemysłowa 27 Tel. 6496

Blachy Cynkowe

Warszawa

Przedstaw. Zjednocz. Polskich Walcowni Blachy Cynkowej
H E R M A N M E Y E R
W A R S Z A W A, TRAUGUTTA 2, TELEFON 1-84 i 3-84

B r u k a r s t w o

Poznań

J Ó Z E F J Ó Ź W I A K, mistrz brukarski
Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich
Poznań, ul. Górna Wilda 47. Telefon 56-04.
Wykonywa wszelkie prace brukarskie, ziemne i kanalizacyjne.
Dostawa wszelkiego rodzaju materjałów brukowych i żwiru z własnej żwirowni.

Warszawa

Z R Z E S Z E N I E B R U K A R Z Y Z. O. O.
Warszawa, ul. Solec 20B, telefon 45-99.
Wytwórnia płyt betonowych i rur do kanalizacji telefonicznej
Wszelkie roboty brukarskie. Układanie kabli elektrycznych.

Budowlane Biura

Warszawa

„B U D E X"
Budowlano-Eksportowa Sp. Akc.
Warszawa, Zielna 15, Tel. 297-58

Budowlane Konstrukcje

Warszawa

POLSKA FABRYKA SIATKI JEDNOLITEJ
Hr. ST. LEDÓCHOWSKI, Sp. Akc.
W a r s z a w a ul. Przemysłowa 24 Telefon 72-35

Budowlane Materjały

Gdynia

FABRYKA PAPY DACHOWEJ—STAROGARD
Tow. z ogr. por. ODDZIAŁ w GDYNI
Składnica żelaza i materjałów budowlanych

Kraków

M. A M S T E R
ZAKŁAD MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH
Kraków, Pl. Groble 18. Telefon 10-06

Warszawa

Inż. ST. M A R U S Z E W S K I i S-ka
WARSZAWA, HOŻA 38, TEL. 159-22 i 277-22

Biuro Techniczno-Handlowe „STAMAT"
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
W a r s z a w a Nowy-Swiat 3 Telefon 245-89 i 96-36

Warszawa

BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE
„S Z Y F E R P O L"
Warszawa, Hoża 48. Tel. 93-95, 118-95, 118-48

Budowlane Okucia

Warszawa

FABRYKA OKUĆ BUDOWLANYCH i ODLEWNIA METALI
Inż. K. Dobrowolski i F. Huskowski Sp. z o. o.
WARSZAWA—PRAGA, KROWIA 6/8, TELEFON 4-79

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materjały

Gdynia

Przedsiębiorstwo Budowlane i Biuro Architektoniczne
BERNARD DULNY
Telefon 1820 Gdynia Telefon 1820

Katowice

MONIER Spółka Akcyjna
Przedsiębiorstwo Budowlane dla prac podziemnych, naziemnych i żelazo-betonowych
Katowice, Sobieskiego 3, tel. 125

UNJA BUDOWLANA
Towarzystwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych
Katowice ul. Opolska 15. Warszawa—Szkolna 8.

Kraków

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY i ROBÓT ŻELBETOWYCH
JÓZEF KACZMARCZYK Budowniczy
Kraków, Rynek Gł. 34. Telefon 42-32

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT PUBLICZNYCH
„K I L O F" Spółka Akcyjna
Kraków, Zwierzyniecka 23, Tel. 11-71

Lublin

Biuro Budowlane, Kanalizacyjne, Centr. Ogrzewania i Handl.
„A R C H I T E K T"
Sp. z ogr. odp. w Lublinie, Zamojska 4, tel. 2-47

Rok założenia 1900
PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNICZNO-BUDOWLANE
W. SZCZEPAŃSKI i S. ORŁOWSKI
Lublin, Krakowskie Przedmieście 36, tel. 219

Lwów

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERSKO-ARCHITEKTONICZNYCH
Inż. WŁAD. SZCZĘK rządowo upoważ. do prowadzenia robót budowlan.
LWÓW. NOWY-ŚWIAT 20

Łódź

Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych
„KONSTRUKTOR"
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
Łódź, Al. Kościuszki Nr. 1, telefon 60-28

Poznań

Przedsiębiorstwo Budowlane i Fabryka Obróbki Drzewa
BĄKOWSKI i SMOLIBOWSKI
Poznań, ul. Jasna 11, telefon 6074

FRANCISZEK BRZEZINSKI
ARCHITEKT - BUDOWNICZY
Poznań ul. Orzeszkowej 7 tel. 6252

JAN DOMERACKI budowniczy
Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich
w Poznaniu, ul. Górna Wilda Nr. 42. Telefon 16-67

M. HOFFMANN i S-ka
Przedsiębiorstwo robót naziemnych, podziemnych i żelbetowych
Fabryka wyrobów cementowych
Poznań, Górna Wilda 134a

J. KLATKIEWICZ
B U D O W N I C Z Y
P O Z N A Ń ul. SIEROCA 3/4 TELEFON 32-81

KOCENT i GOŹDZIEWICZ
Poznań, Sew. Mielżyńskiego 23, tel. 31-86
Budownictwo podziemne-żelbet. Fabryka wyrob. cement.

Przedsięb. robót budowl.-inż. i Fabryka wyrobów drzewnych
CZESŁAW LEITGEBER architekt
P O Z N A Ń NARAMOWICKA 25 TELEFON 50-81

Poznań

P. ŁABUZIŃSKI
architekt-budowniczy
Poznań. Wierzbięcice 10. II Tel. 51-62

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materjały

Poznań

Przedsiębiorstwo Budowlane
JAN PRZYBYŁ
Poznań, ul. Marcelińska róg Grodziskiej, tel. 62-48

EDMUND RYCHLICKI
B U D O W N I C Z Y
P O Z N A Ń UL. SKRYTA 7 TELEFON 65-84

Przedsiębiorstwo robót budowlanych i inżynierskich
ZYGMUNT SCHNOTALE architekt-budowniczy
POZNAŃ, ul. Strzelecka 33, tel. 1868 — TORUŃ, Piastowska 7, tel. 552

K. SOWIŃSKI BUDOWNICZY
POZNAN, ul. FR. RATAJCZAKA 57, TELEFON 38-41

WŁADYSŁAW SZMYT
ARCHITEKT - BUDOWNICZY
Poznań ul. Prusa 19 Telefon 6897

CZESŁAW SZYPERSKI Budowniczy
Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich
Poznań Słowackiego 10, Telefon 61-64

WŁADYSŁAW URBANIAK, budowniczy
Przedsięb. Robót Inżynierskich. Tartak parowy. Fabr. wyrob. z drzewa
Poznań, Droga Dębińska 10, tel. 33-54

Sosnowiec

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
L U F T i S-ka
Sosnowiec, - - - - - - - - - ul. Jasna 8

Warszawa

Pierwsza w Kraju Fabryka Gipsu p. f. „ALABASTER"
Założona w roku 1875
właściciel Inż. BRONISŁAW PLEBIŃSKI
Warszawa, ul. Czerniakowska 156 (dom własny) tel. 13-40

Przedsiębiorstwo Budowlane i Przemysłowo-Handlowe
„A L W A" wł. inż. A. Wachniewski
Biuro: Hoża 30, tel. 332-41. Skład i wytwórnia: Grochowska 42, tel. 207-26

Towarzystwo Inż.-Budowlane „TRAWERS"
BANASZKIEWICZ, HACIEWICZ i SERWIŃSKI — Inż.
Warszawa, Piękna 22. Tel. 271-66

Biuro Inżynieryjno-Budowlane BOBROWSKI i S-ka Inż.
Sp. z ogr. odp.
Warszawa, Rakowiecka 9, telefon 94-18

Przedsiębiorstwo Techniczno-Budowlane
M. BIAŁOBRZESKI i J. HILDT
Warszawa, Miedziana 8. Telefon 183-71

Przedsiębiorstwo Budowlane
ADAM IG. BROMKE i SYN
Warszawa, ul. Nowowiejska Nr. 11, telefon 56—23 i 112—28

„BUDOWNICTWO i PRZEMYSŁ"
Polska Spółka Udziałowa
WARSZAWA ŚNIADECKICH 6

TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWO-BUDOWLANE
„B U D O P O L" Sp. z ogr. odp.
Dyrekcja — Warszawa, Kredytowa 6, tel. 331-71 i 331-71.

Biuro Budowlane
T. C Z O S N O W S K I
Warszawa, ul. Ceglana Nr. 5. Telefon 5-87

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materjały

Warszawa

PRZEDSIĘBIORSTWO INŻYNIERYJNO-BUDOWLANE
Inż. I. Domański, J. Wiszczor, i S-ka Sp. z o. o.
Warszawa, Wspólna 32, Telefon 331-00.

WŁADYSŁAW DUDZIŃSKI
BUDOWNICZY
WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 46, TELEF. 253-22

Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych
Inż. K. FELIŃSKI
Warszawa, Marszałkowska 36. Telefon 131-47

GÓRNOŚLĄSKIE TOWARZYSTWO AKCYJNE
DLA BUDOWLI PRZEMYSŁOWYCH
EKSPOZYTURA W WARSZAWIE, UL. SIENKIEWICZA 1, TEL. 155-75

H. Halber, Architekt, Warszawa, ul. Bagatela 13, tel. 160-98
J. Halber, Przedsiębiorstwo Budowlane
Warszawa, ul. Koszykowa 51, telefon 157-67

BRACIA
HORN i RUPIEWICZ
Spółka Akcyjna
WARSZAWA
Zarząd: ul. Mazowiecka 7. Fabryka: Ludna 6

Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Budowlane
JÓZEF JAWORSKI i S-ka
Warszawa, ul. Fabryczna Nr. 28, tel. 195-03

KRAJOWE TOWARZYSTWO BUDOWLANE
„KATEBE" Sp. z ogr. odp.
WARSZAWA, SIENKIEWICZA 3, TELEFON 420-01, 420-02 i 256-10

Przedsiębiorstwo Budowlane
JAN KĘDZIERSKI
Warszawa Nowy Świat 41 Tel 43-78

Biuro Inżynierskie
Dr. CZESŁAW KŁOŚ
Warszawa Smolna 10 Tel. 271-01

Przedsiębiorstwo robót budowlanych i kanalizacyjno-wodociągowych
A. KLEIBER i W. JEŻEWSKI
Warszawa Ordynacka 8 Tel. 98-11

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
JAN KRĘCKI
WARSZAWA, UL. EM. PLATER 19, TEL. 102-33

Przedsiębiorstwo Budowlane, Biuro Inżynierskie
C. LUBIŃSKI i K. JASKULSKI Sp. z ogr. odp.
Warszawa, ul. Wilcza 5, m. 12, tel. 116-51, 116-50 i 97-88

Towarzystwo Akcyjne Zakładów Przemysłowo-Budowlanych
FR. MARTENS i AD. DAAB
Warszawa, ul. Wiejska Nr. 9. Telefon Nr. 55-84

Przedsiębiorstwo Techniczno-Budowlane
F. MAZURKIEWICZ
Warszawa, ulica Złota Nr. 76 Tel. 32-98

Biuro Przemysłowo-Budowlane
S. PRONASZKO i R. SOBIESZEK
Warszawa, Ś-to Krzyska 25, tel. 426-72, 426-74.

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materjały

Warszawa

ARTUR REINBERG, inżynier-budowniczy
PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT BUDOWLANYCH
Warszawa, ul. Wspólna Nr. 51, telefon 283-18

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
A. i R. RZECZKOWSCY
Biuro Zarządu: Warszawa, Zajęcza 8. Telefon 74-85

BIURO BUDOWLANE
F. SKĄPSKI, T. SZOPA i S-ka inżynierowie
Sp. z ogr. odp. Al. UJAZDOWSKA 39 m. 8, TEL. 416-54

Biuro budowlane
Inżyniera MICHAŁA SZYLAJNERA
Warszawa, ul. Hoża 9/3, tel. 322-89 i 303-22

SYNDYKAT TECHNICZNO-BUDOWLANY
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
WARSZAWA SENATORSKA 28/30 TEL. 54-35 i 62-27

Przedsiębiorstwo Inżynieryjno-Budowlane
JAN TARCZEWSKI i S-ka
Sp. z o. o.
Warszawa, ul. Elektoralna 28, tel. 209-09

PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNICZNO-BUDOWLANE
„TEKTON" Sp. z ogr. odp.
WARSZAWA KREDYTOWA 16 TEL. 83-41 i 90-41

T-WO ROBÓT KOLEJOWYCH I BUDOWLANYCH
„TOR" Spółka Akcyjna
WARSZAWA, ELEKTORALNA 6, TELEFON 54-40

WARSZAWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
Spółka Akcyjna, egz. od 1910 r.
Warszawa, ul. Hoża Nr. 9, telefony: 322-89 i 303-22

WACŁAW WĘDROWSKI
Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych
Warszawa, ul. Polna Nr. 46 (dom własny), tel. Nr. 140-96

WARSZAWSKA SPÓŁKA BUDOWLANA
Spółka z ogr. odp.
Warszawa, Al. Ujazdowskie 39, tel. 230-22 i 15-34.— Równe.
Budownictwo lądowe—Żelbet—Projekty—Kosztorysy—Mosty
Budownictwo kolejowe Własne Zakłady Ceramiczne

Warszawskie Towarzystwo Techniczno-Budowln.
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
Warszawa, Plac 3-ch Krzyży 9. Telefon: 302-56, 302-57

Biuro Budowlane
W. WOJNAROWSKI i B. ŚWIECKI
Warszawa, ul. Marszałkowska 79, tel. 58-01

„ŻELAZO-BETON" Sp. z ogr. odp.
W. Kryński, W. Malinowski i W. Polkowski inżynierowie
Warszawa, Żórawia 11. Tel. 60-24, 40-24 i 7-67

Zawiercie

Biuro Budowlane ANTONI BLANA
Zawiercie, ul. Słowackiego 12

Budowa Skarbców i Tresorów

Poznań

Fabryka kas stalobetonowych i urządzeń bankowych
BERNARD POLSKI
Poznań, — Komandorja. Tel. 53-23

Cegielnie

Poznań

CEGIELNIE
DRYGAS i WTORKOWSKI
POZNAŃ Pl. WOLNOŚCI 11 TELEFON 21-90

Skolimów

Cegielnia „OBORY"
poczta Skolimów, tel. 241-77
Cegła ręczna i maszynowa

Warszawa

MECHANICZNA CEGIELNIA
DĄBRÓWKA WILLANOWSKA
WARSZAWA NOWY-ŚWIAT 18 TELEFON 29-40

Inż.-Cer. JÓZEF CISZEWSKI
Rok założenia 1906 ZŁOTY MEDAL
WARSZAWA, Krakowskie Przedmieście 7, Telefon 749

Celolit

Warszawa

Biuro Techniczno-Handlowe „STAMAT"
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
Warszawa Nowy-Świat 3 Telefon 245-89 i 96-36

Cement

Warszawa

ZJEDNOCZONE FABRYKI PORTLAND-CEMENTU
FIRLEY Sp. Akc.
WARSZAWA WARECKA 11 TELEFON 211-04

Centralne Ogrzewania i Wodociągi

Warszawa

BIURO TECHNICZNO-INSTALACYJNE
JÓZEF BUCZKOWSKI i S-ka
Warszawa, Hoża 59. Telefon 84-39

JAN STAPF
Ogrzewania Centralne, Kanalizacje, Wodociągi i t. p.
Warszawa, Marszałkowska 72 tel. 190-95

Ceramika

Grudziądz

POMORSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE
Towarzystwo Akcyjne w Grudziądzu
Największa w Polsce fabryka dachówek

poleca znane ze swej dobroci:
karpiówkę żłobioną, holenderkę i rzymską na
krycie kościołów i gmachów monumentalnych

Prospekty i kosztorysy gratis

Warszawa

„DZIEWULSKI i LANGE"
Tow. Akcyjne Zakładów Ceramicznych
Warszawa, ul. Rysia Nr. 1 Telefon Nr. 18-84 i 18-65

ZAKŁADY CERAMICZNE „PUSTELNIK"
SPÓŁKA AKCYJNA
Zarząd: Warszawa, Królewska Nr. 8

Drzwiczki Hermetyczne, piecowe i kuchenne

Warszawa

Drzwiczki Hermetyczne Piecowe i Kuchenne
PIOTR ŁAWACZ i Synowie w Końskich
Oddziały: Warszawa, Daniłowiczowska 2, tel. 202-54, Łódź, Sienkiewicza 30

Elektrotechniczne Aparaty

Warszawa

ELEKTRO-KONTAKT
Spółka z ogr. odpow.
Warszawa, Terespolska 24, Tel. 339-59

Elektryczne Instalacje

Warszawa

E. KÜHN i S-ka
BIURO INSTALACYJNO ELEKTROTECHNICZNE
WARSZAWA MARSZAŁKOWSKA 71 TEL. 67-52 i 97-93

BIURO ELEKTROTECHNICZNE
A. Z. OKOŃ
Warszawa Szopena 10 Tel. 107-99

BIURO ELEKTROTECHNICZNE
S. ZYGADŁO i W. LEGOTKE inżynierowie
Warszawa, Marszałkowska 72 Telefon 76-73

Fabryki Hydrauliczne

Warszawa

Fabryka Hydrauliczna „WISŁA"
M. STRASBURGER i K. SASKI
Warszawa, ul. Kopernika 26, tel. 62 i 70-48

Fabryki Papy Dachowej

Poznań

Jan Sobecki — właść.: Z. Dykiert i J. Marciniak
FABRYKA PAPY DACHOWEJ
Poznań Plac Wolności 17 tel. 3250 i 1094

SEWERYN WRZESIŃSKI
FABRYKA PAPY DACHOWEJ
POZNAŃ PL. WOLNOŚCI 18 TELEFON 32-98

Fabryki Siatek i Płotów Drucianych

Poznań

R. MATUSZEWSKI i S-ka
FABRYKA SIATEK
POZNAŃ ul. Św. MARCINA 45a TELEFON 2401
SIATKI 4-ro i 6-cio kątne, oraz KARBOWANE, RABIC, ARFY
Kompletne ogrodzenia

Fabryki Wyrobów Betonowych

Warszawa

FABRYKA WYROBÓW BETONOWYCH
STANISŁAW RADZIMIŃSKI
Warszawa Wilanowska 22

Warszawa

Wytwórnia Wyrobów Betonowych „GOLKÓW"
HENRYK GOŁOGOWSKI
WARSZAWA AL. JEROZOLIMSKA 21 TELEFON 219-74

EDMUND SZMIDT
WYTWÓRNIA WYROBÓW
BETONOWYCH i KSYLOLITOWYCH
Warszawa ul. Grójecka 56 Tel. 328-30

Fasadowa Wyprawa

Warszawa

WYPRAWA FASADOWA „TERRAZYT" KAMIEŃ SZTUCZNY
Zakłady Przemysłowe „TERRAZYT" w Warszawie
Chmielna 72 Telefon 72-14

Gazowe aparaty. Lampy elektryczne

Warszawa

Fabryka „JAN SERKOWSKI" Sp. Akc.
Gazowe Piece Kąpielowe — Kuchnie, Kuchenki Gazowe, Lampy i Żyrandole Elektryczne.
Warszawa, ul. Nowolipie 78, tel. 6-12 i 163-87.

Instalacyjno-Techniczne Biura

Lwów

ZYGMUNT RODAKOWSKI
Przedsiębiorstwo Budowy Wodociągów
Lwów Gołąba 15 Telefon 7-02

Warszawa

DMOWSKI i JAWORSKI
Kanalizacja. Wodociągi. Ogrzewania. Instalacje gazowe.
Warszawa, ul. Płocka 20 (dom własny). Tel. 282-48.

Tow. Akc. Drzewiecki i Jeziorański
WARSZAWA Al. Jerozolimskie 71
ODDZIAŁY:
KRAKOW, POZNAŃ, LWÓW, WILNO

Zajączkowski, Szewczykowski i S-ka
INŻYNIEROWIE
Warszawa, ulica Śliska Nr. 9. Telefon 165-12 i 89-12

Inżynierja Sanitarna

Warszawa

Biuro Urządzeń Zdrowotnych i Ogrzewań Centralnych
WACŁAW TOMASZEWSKI inż.
Warszawa, ul. Mazowiecka 10. Telefon 162-68

Izolacje

Warszawa

Zakład Izolacyj ciepło- i zimnochronnych
FRANCISZEK OŻAROWSKI
WARSZAWA KOPERNIKA 42 TELEFON 295-72

Izolacje i Asfalty

Warszawa

Fabryka materjałów izolacyjnych, gudronitu i asfaltu
„GUDRONIT" W. CISZEWSKI bud.
Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 17
tel. biuro 11-45, fabryka 150-45

Fabryka materjałów izolacyjnych, asfaltów i przetw. chemicznych
L. ORŁOWSKI, J. ROGOWICZ i S-ka
Zarząd: Warszawa, ul. Królewska Nr. 8, telefon 101-23

CONCO jedyna izolacja przeciw wilgoci i konserwacja murów, dachów, tarasów, kanalizacji, oraz wszelkich materjałów betonu, żelaza, drzewa cegły i t. d.
Biuro Techn. H. STANKIEWICZ i B. NOWAK inż. arch.
WARSZAWA — Żelazna 38 tel. 304-88

Kastor, środek przeciw wilgoci

Warszawa

HYDROFUGE „KASTOR" – KARSTENS MAURYCY
Warszawa, ul. Koszykowa Nr. 7. Telefon 27-95

Lampy — Latarnie Naftowo-Żarowe

Warszawa

POLMET, S. A.
BIURO SPRZEDAŻY
Warszawa, Pl. Dąbrowskiego 2, tel. 123-99

Linotol

Warszawa

LINOTOL posadzki jednolite skałodrzewne
Inżynier ZYGMUNT ŁADA i S-ka
WARSZAWA ul. TRAUGUTTA 2 TELEFON 1-84 i 3-84

Metalowe Wyroby

Warszawa

FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH
A. MORANTOWICZ
Warszawa, Długa 46. Tel. 189-59

Obicia Papierowe

Tekko – Salubra
DAJĄ SIĘ MYĆ i NIE PŁOWIEJĄ
Gen. Przedst. HENRYK MENDELSSOHN
Warszawa, Jerozolimska 17 m. 7.

Warszawa

Tow. Akc. „J. FRANASZEK"
Magazyn detaliczny obić papierowych
Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 15

Piece „Szrajbera"

Warszawa

KAROL SZRAJBER sp. z o. o.
BUDOWA PIECÓW OPANCERZONYCH
Warszawa Grójecka 33 Telefon 320-33

Polichromja—Malarstwo Art.—Witraże

Poznań

„POLICHROMJA"
Poznań, ul. Dąbrowskiego 79, tel. 78-64

Posadzki Ksylolitowe

Kraków

KAMIENIE SZTUCZNE
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
Kraków, Studencka 8. Telefon 46-09.

Posadzki i Parkiety

Poznań

KORASZEWSKI i MARWEG
Wyroby Drzewne. Posadzki Dębowe. Handel Drzewem
Poznań, Plac Wolności 14a, tel. 28-84

Warszawa

WYTWÓRNIA POSADZEK DRZEWNYCH
B-cia BEDNARCZYK
Warszawa, Kałuszyńska 7, telefon 311-54

Przemysł Budowlany

Warszawa

Centrala Gospodarcza Przemysłu Budowlanego
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
Warszawa, Al. Ujazdowska 39, tel. 72-65

Reprodukcje Światłolitograficzne z Rysunków, Planów, Map

Poznań

KONRAD ROZYNEK
Zakłady Graficzne
Poznań, Aleje Marcinkowskiego 28. Tel. 37-47

Rysunkowe Artykuły

Warszawa

Wytwórnia papierów światłoczułych
W. SKIBA i A. WYPOREK
WARSZAWA MARSZAŁKOWSKA 71 TELEF. 35-66
ELEKTR. ZAKŁAD KOPIOWANIA PLANÓW i RYSUNKÓW
FOTOGRAFJA — WSZELKIE ARTYKUŁY RYSUNKOWE

Zakład wyświetlania rysunków i Skład przyborów rysunkowych
ALBIN ZABORSKI
Warszawa Widok 22 Telefon 405-09

Rzeźbiarstwo i Sztukatorstwo

Poznań

FRANCISZEK BOHN
Kamieniarstwo i Mechaniczna Obróbka Marmurów
Poznań, ul. Łazarska 23, Tel. 69-10.

Poznań

ST. DUŻEWSKI
Mistrz Rzeźbiarsko-Sztukatorski
Poznań, Łazarska 13, tel. 66-26

Warszawa

FABRYKA KAMIENIARSKA
JAN FEDOROWICZ
Warszawa, Dzika 61-a. Telefon 77-96

Skarbce i Tresory

Poznań

FABRYKA KAS STALOBETONOWYCH
I URZĄDZEŃ SKARBCOWYCH
BORMAN i SOLSKI. — Poznań, Komandorja. Tel. 53-23.

Studnie Artezyjskie wiercone

Poznań

J. KOPCZYŃSKI i Sp.
Przedsiębiorstwo wiercenia studzien — Fabryka pomp
Poznań, ul. Łazarska 30, tel. 60-42

Szkło

Warszawa

WŁADYSŁAW GAWOROWSKI
Warszawa Marszałkowska 38 Telefon 250-45

KACZOREK i CHĘCIŃSKI, Sp. z ogr. odp.
PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT SZKLARSKICH
Fabryka luster i szlifiernia szkła — Warszawa, Hoża 41, telefon 111-42

Związek Hut Szklanych w Polsce
Warszawa, ul. Hortensji 5, tel. 309-29

Światłoczuły Papier

Poznań

ST. JURACKI i ST. CHEŁMICKI Sp. z o. o.
POZNAŃ, AL. MARCINKOWSKIEGO 26, TEL. 31-00 i 25-47
WYTWÓRNIA ŚWIATŁOCZUŁEGO PAPIERU
POZNAŃ ul. MAŁECKIEGO 6 TEL. 73-20

Wentylatory

Warszawa

ZAKŁAD URZĄDZEŃ WENTYLACYJNYCH I SUSZARNIANYCH
Inż. FR. KWIATKOWSKI
Warszawa, Krochmalna 83. Telefon 94-74

Witraże

Poznań

„POLICHROMJA"
Poznań, ul. Dąbrowskiego 79, tel. 78-64

Kraków

KRAKOWSKI ZAKŁAD WITRAŻÓW
S. G. ŻELEŃSKI
Kraków, ul. Aleje Krasińskiego 23. Tel. 137

Witraże

Warszawa

Zakład Witrażów Artystycznych
F. BIAŁKOWSKI
Warszawa, ul. Stępińska 42, tel. 29-55

Zakłady Stolarskie

Lwów

„OIKOS"
Spółka Akcyjna dla Przemysłu Drzewnego
Lwów ul. Trzeciego Maja 16 Tel. 1-44, 14-24, 3-12, 2-78

Warszawa

ZAKŁADY STOLARSKIE
L. GLOEH, Warszawa — Praga,
ul. Kowieńska Nr. 5/7/9. Telefony 290-63 i 147-86.

FABRYKA STOLARSKA
KAROL SZWACHUŁA
Warszawa, Solec 103. Telefon 124-65

Zakłady Wyświetlania Rysunków

Warszawa

Znacznie rozszerzony Zakład Wyświetlania Rysunków
ALBIN ZABORSKI
Warszawa, Widok 22, tel. 405-09

Żelazo

Warszawa

S. GRAFF, Warszawa, Grzybowska 10.
ŻELAZO — BLACHA — BELKI
Tel. 13-62, 37-67, 137-55. P. K. O. 3499.

Żyrandole

Warszawa

JABŁOŃSKI i Spółka
Warszawa, Królewska 16. Tel. 118-14
Swieczniki nowoczesne. Największy wybór

„A. MARCINIAK i S-ka"
SPÓŁKA AKCYJNA
Warszawa, ul. Złota Nr. 49. Tel. 260-76 i 260-06

Żwir

Warszawa

WARSZAWSKIE TOW. EKSPLOATACJI ŻWIRU
Sp. z ogr. odp.
WARSZAWA, SOLEC 20-b. TEL. 438-00
Dostarcza żwir kopalniany

OGŁOSZENIE.

Urząd Budowy Gmachów Państwowych w m. st. Warszawie podaje niniejszem do wiadomości, iż p. arch. *Jarosław Wojciechowski* z powodu wyjazdu na urlop nie weźmie udziału w pracach Sądu Konkursowego na projekt gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Na jego miejsce zaproszony został p. arch. *Zdzisław Mączeński*, Naczelnik Wydziału Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

ARCHITEKTURA I BUDOWNICTWO

MIESIĘCZNIK ILUSTROWANY

wydawany w Warszawie staraniem grupy Architektów z Warszawy, Krakowa, Lwowa, Poznania i Wilna w osobie przedstawiciela grupy Stanisława Woźnickiego.

W skład komitetu założycieli miesięcznika wchodzą następujący architekci:
Jerzy Beill, Władysław Borawski, Alfred Dickstein, Juljusz Klos (Wilno), Józef Krupa, Franciszek Lilpop, Juljan Lisiecki, Zdzisław Mączeński, Władysław Michalski, Witold Minkiewicz (Lwów), Ludwik Sokołowski (Wilno), Henryk Stifelman, Tadeusz Stryjeński (Kraków), Rudolf Świerczyński, Zygmunt Wóycicki,

Redakcję stanowią:
w Warszawie: arch. *Zygmunt Wóycicki*, arch. *Józef Krupa*, arch. *Jerzy Beill* i *Stanisław Woźnicki*,
we Lwowie: prof. *Witold Minkiewicz*.

Kierownik administracji: *Tadeusz Magnuski*.

Adres Redakcji i Administracji: Wspólna 40, tel. 152-87. Konto czekowe P. K. O. 11020.

WARUNKI PRENUMERATY:

Prenumerata miejscowa:		Na prowincji (z przesyłką):		Egzemplarz pojedyńczy w Warszawie . . . . . zł. 6.—
Kwartalnie	zł. 17.—	Kwartalnie	zł. 18.—	Na prowincji (z przesyłką): „ 6.50
Półrocznie	„ 34.—	Półrocznie	„ 36.—	Zagranicą . . . . . „ 8.—
Rocznie	„ 68.—	Rocznie	„ 72.—	

Pod nadesłanym zgóry adresem Administracja wysyła każdorazowo nowy numer pisma za zalicz. pocztowem.

CENY OGŁOSZEŃ

Przed tekstem:		Za tekstem:		2-ga i 3-a strona okładki.	
Cała strona	zł. 350.—	Cała strona	zł. 300.—	Cała strona	zł. 400.—
Połowa strony	„ 180.—	Połowa strony	„ 160.—	Połowa strony	„ 220.—
Ćwiartka strony	„ 100.—	Ćwiartka strony	„ 85.—	Ćwiartka strony	„ 120.—

Strona artykułu opisowego zł. 500.

Koszt rzeczywisty rysunków i klisz ponosi ogłaszająca się firma. Dział reklam przewiduje także, poza ogłoszeniami przed i za tekstem, specjalne wkładki artystyczne jedno i wielobarwne.

Kierownik akwizycji *Albert Leon Kraus*.

TREŚĆ Nr. 8.

Studja do budowy Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego na Bielanach pod Warszawą — STANISŁAW WOŹNICKI 279
Konkurs na budowę gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie 286
Opis projektu № 13 gmachu M. S. Z. — RUDOLF ŚWIERCZYŃSKI 292
Konkurs na gmach M. S. Z. w Warszawie — EDGAR NORWERTH 303
Tereny sportowe w Warszawie 307
Budownictwo mieszkaniowe na Zachodzie — LEOPOLD TORUŃ 314
Różne 318
Książki i czasopisma 318

ILUSTRACJE

Arch. NORWERTH EDGAR (Warszawa). Studja do budowy Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego na Bielanach pod Warszawą . . . . . 279—285
Arch. ŚWIERCZYŃSKI RUDOLF (Warszawa). Projekt konkursowy № 13 gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie. Nagroda I . . . . . 287—292
Arch. KUKULSKI JAN (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 23 gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie. Nagroda II . . . . . 293—294
Arch. PRZYBYLSKI CZESŁAW (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 16 gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie. Nagroda III . . . . . 295—296
Arch.: GELBARD JERZY, SIGALIN GRZEGORZ, SIGALIN J. R. i WOYNIEWICZ WITOLD (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 21 gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie. Zakup . . 297—298
Arch. WEKER WACŁAW (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 28 gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie. Zakup . . . . . 299—300
Projekt konkursowy Nr. 27 gmachu M. S. Z. w Warszawie . . . . . 301—302
Inż.: DUDRYK MAKSYMILJAN i KODELSKI ALEKSANDER (Warszawa). Stadjon D. O. K. I imienia marsz. Piłsudskiego w Warszawie . . . . . 305—306
Inż. KODELSKI ALEKSANDER (Warszawa). Pływalnia przy ul. Łazienkowskiej w Warszawie . . . 307—311
Widok z solarjum na trybuny i basen 312
Projekt rozbudowy stadjonu w Parku Sobieskiego w Warszawie 313
Inż.: KODELSKI ALEKSANDER i RAKSIMOWICZ ROMUALD (Warszawa). Skocznia na stadjonie pływackim 314
Arch. ZALESKI JULJUSZ (Warszawa). Dom mieszkalny P. K. O. w Poznaniu. . . . . 315—317

Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych

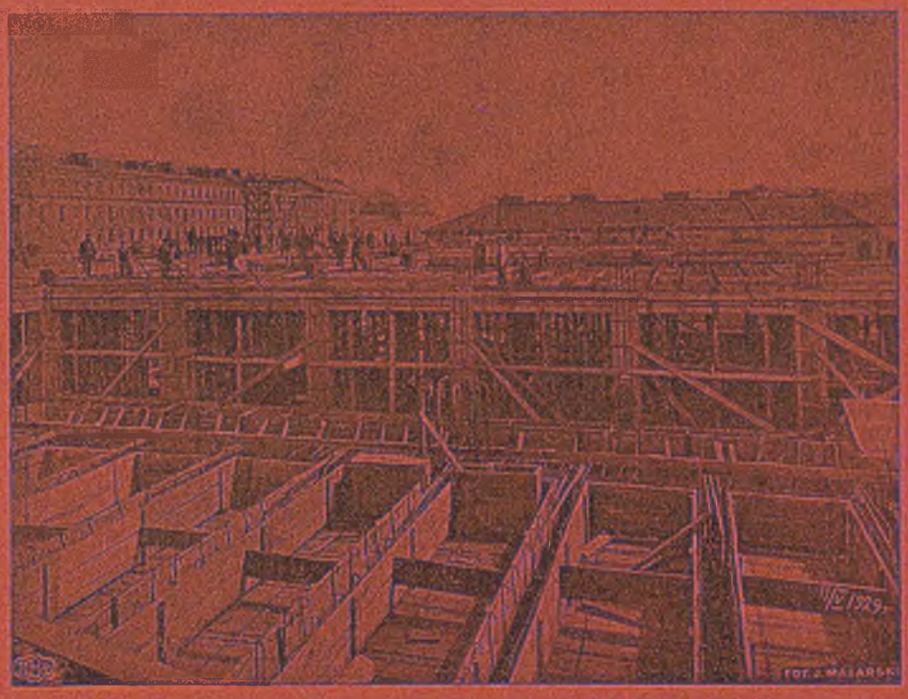

Budowa Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie, Al. Jerozolimska 1, tel. 35-47, skład 330-33.

H. SOSONKO i W. WOJCIECHOWSKI

INŻYNIEROWIE

Siedziba **KRUCZA 8,** tel. 401-84.

Rachunek w B. G. K. 1868.

SPECJALNOŚĆ

ROBOTY ŻELBETOWE, DROGOWE, MOSTOWE.

Obecnie wykonuje budowę Banku Gospodarstwa Krajow. w Warszawie.

Właściciele firmowi dotąd wykonywali, jako kierownicy najpoważniejszych firm budowlanych, razem lub oddzielnie, cały szereg robót, wchodzących w zakres inżynierji lądowej i budownictwa zwykłego, mając za sobą między innemi pracami: budowy odcinków kolejowych na kolei Altajskiej, Uralskiej i Murmańskiej, Basenu amunicyjnego na Westerplatte w Gdańsku, szkoły powszechnej przy ul. Bema, całej żelbetowej konstrukcji Pawilonu Akademickiego przy ulicy Grójeckiej, gmachu Ministerstwa Oświaty przy Alei Szucha i t. p.

BIURO TECHNICZNE
ZAJĄCZKOWSKI, SZEWCZYKOWSKI i S-ka

INŻYNIEROWIE

OGRZEWANIA CENTRALNE, WODOCIĄGI I KANALIZACJA

PRALNIE, ŁAŹNIE.

KUCHNIE PAROWE, SUSZARNIE, ODKURZANIA, DEZYNFEKCJE.

Projekty

WARSZAWA
ŚLISKA NR. 9. TEL. 165-12, 89-12

Kosztorysy

Firma egz. od r. 1875 Firma egz. od r. 1875

ZAKŁADY STOLARSKIE
L. GLOEH

Warszawa - Praga, ul. Kowieńska № 5/7/9.

Telefony: 290-63 i 147-86.

WYKONUJĄ: stolarkę budowlaną, drzwi, okna, bramy, szalówkę, okładziny i t. p.

Posadzka klepkowa. **Schody zwykłe i ozdobne.**

Specjalny dział posadzki klepkowej. **Własna suszarnia.**

DRUKARNIA
TECHNICZNA
SP. AKC.
WARSZAWA
CZACKIEGO 3-5.